

Widzenie
Polikarpa
Średniowieczne
rozmowy
człowieka ze śmiercią

STUDIA STAROPOLSKIE
SERIES NOVA

Komitet redakcyjny:

ANDRZEJ DĄBRÓWKA

JOANNA KRAUZE-KARPIŃSKA

MIECZYŚLAW MEJOR (redaktor naczelny)

TERESA MICHAŁOWSKA (członek honorowy)

KRZYSZTOF MROWCEWICZ

MAGDALENA PISKAŁA (sekretarz redakcji)

MAREK PREJS

PAWEŁ STĘPIEŃ

TOM XXXVII (XCIII)

STOWARZYSZENIE
PRO CULTURA LITTERARIA
INSTYTUT BADAŃ LITERACKICH
POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Widzenie Polikarpa Średniowieczne rozmowy człowieka ze śmiercią

Pod redakcją Andrzeja Dąbrówki
i Pawła Stępnia

IBL INSTYTUT BADAŃ
LITERACKICH PAN
WYDAWNICTWO
WARSZAWA 2014



Spis treści

SKRÓTY	7
WSTĘP	9

I

KS. MAREK STAROWIEYSKI, Spór Ezdrasza z Bogiem w sprawie wyjścia duszy z ciała	17
EWA SIATKOWSKA, Kilka kwestii spornych w badaniach nad <i>De morte prologus</i> ...	23
LENKA JIROUŠKOVÁ, <i>Rozmlúvanie Smrti s Ľovĕkem a Ľovĕka se Smrtí</i> . Komparativní úvahy nad staročeským, latinským a staropolským zpracováním	32
MARIJA-ANA DÜRRIGL, Some features of the Croatian text <i>Slovo meštra Polikarpa</i>	83
MIROŚLAW LENART, „L'anima mia che con la morte parla”. Długie trwanie rozmów człowieka ze śmiercią w literaturze włoskiej	92

II

TOMASZ WOJCZAK, <i>Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią</i> a średniowieczna kultura ludowa. Symbolika utworu i jej percepcja	113
JACEK KOWZAN, „Miła Śmierci, gdzieś się wzięła”? Konteksty eschatologiczne <i>Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią</i>	124
WITOLD WOJTOWICZ, „Nie lękaj się mię tym razem”. Ciekawe spotkanie mistrza Polikarpa	140
ANDRZEJ DĄBRÓWKA, Rozmowa Polikarpa	168
PAWEŁ STĘPIEŃ, „Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata?” (1 Kor 1, 20). Mądrość mędrców i mądrość Boża w <i>Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią</i>	185
VIVIANA NOSILLA, <i>Polycarp</i> in Muscovy	218

III

ANNA GOSTOMSKA, Dziecko w obliczu spraw ostatecznych, czyli o <i>Rozmowie Panienki z Śmiercią</i> Kaspra Miaskowskiego	237
DOMINIKA GRUNTKOWSKA, <i>Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią a Nędza z Biedą z Polski precz idą</i> . O oddziaływaniu dialogu średniowiecznego	253
ANNA MARCINIAK-SIKORA, „Codzienna w całym świecie praktyka, nieuchronny wyrok Boski, iż kto się rodzi, umierać musi...” Kilka uwag o arengach w staropolskich testamentach szlachty krakowskiej i sandomierskiej	269
BRIGITA ŽUROMSKAITĖ, Obraz śmierci w szesnasto- i siedemnastowiecznych kazaniach pogrzebowych i testamentach rodziny Sapiehów	286
BOGDAN ROK, Reformaci polscy czasów staropolskich wobec problemu przygotowania wiernych do śmierci	301
<i>Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią</i> . Bibliografia 1886-2011 (opracował Paweł Stępień)	309
ANEKS 1. <i>Gospodzinie wszechmogący...</i> [Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią] (opracowali Roman Mazurkiewicz i Wacław Twardzik)	315
ANEKS 2. <i>Colloquium inter Mortem et magistrum Polycarpum</i> . Seznam dosud známých bohemikálních rukopisů (zpracovala Lenka Jiroušková)	328
ANEKS 3. <i>Ach miěj smutku, má žalosti</i> . Text písně dle Kancionálu Jana Rozenpluta vytištěného roku 1601 v Olomouci (zpracovala Lenka Jiroušková)	331
SUMMARY. The Vision of Polycarp: Medieval Conversations of Man with Death	334
AUTORZY/AUTHORS OF THIS BOOK	339
INDEKS NAZWISK	343
INDEKS UTWORÓW	355

Skróty

- AH = *Analecta hymnica medii aevi* 1-55, hrsg. von G.M. Dreves, C. Blume, H.M. Bannister, Leipzig 1886-1922
- BN = Biblioteka Narodowa, Kraków – Lwów – Wrocław 1919-
- BPS = Biblioteka Pisarzy Staropolskich, Warszawa 1995-
- PL = *Patrologiae cursus completus. Series Latina* 1-217, accurante J.-P. Migne, Paris 1844-1855
- RMPŚ = *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*
- SS = *Studia Staropolskie*, Wrocław 1953-1992
- SN = *Studia Staropolskie. Series Nova*, Warszawa 2000-
- Sstp = *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, 1-11, Kraków 1953-2002
- SXVI = *Słownik polszczyzny XVI w.*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966-

Przykładowy zapis „PL 24, 383B” oznacza: „*Patrologia Latina*, tom 24, kolumna 383B”.

Przykładowy zapis „Sstp 10, 355” oznacza: „*Słownik staropolski*, tom 10, strona 355”.

Przykładowy zapis „AH 33, 287” oznacza: „*Analecta hymnica medii aevi*, tom 33, strona 287”.

Skróty zapisane kapitalikami (np. E 1886 NEHRING; CROISSET VAN DER KOP 1907) odsyłają do bibliografii na s. 309-314.

PAWEŁ STĘPIEŃ

Uniwersytet Warszawski

„Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata?” (1 Kor 1, 20). Mądrość mędrców i mądrość Boża w *Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią*

1. *Rozmowa... a Dialogus magistri Polycarpi cum morte*

Powstały w XIV w. łaciński *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* przedstawia przebieg spotkania Polikarpa, przynależącego do uczonej elity doktorów, mistrzów i bakałarzy, ze Śmiercią, która gwałtem zapędza wszystko, co żyje, do swojej szkoły¹. Rozmowa pomiędzy obojgiem rozgrywa się w świątyni, a dochodzi do niej – dzięki Bożemu zrządzeniu – w następstwie ustawicznych i usilnych modlitw mistrza. Nim jednak uczony będzie mógł przemówić do Śmierci, musi zmierzyć się ze zgrozą jej widoku. W redakcji, w której przed Polikarpem staje błąd, wynędzniały trup ze straszliwą kosą w dłoni, trwoga odbiera uczonemu mowę². W redakcji zaś, w której Śmierć trzyma nadto w lewej ręce żelazne naczynie ze wszystkimi rodzajami chorób, a towarzyszy jej wizja nieba, piekieł, czyśćca, otchłani dzieciątek i otwartych grobów całego świata, porażony strachem Polikarp pada bez ducha na twarz³.

Gdy wszakże ochłonie, upewniony przez zjawę, że przybyła nie po to, by odebrać mu życie, lecz z woli Boga wypełnić jego modlitewne prośby,

¹ Por. *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* I B 33: „Ita mihi [...] doctor, magister, poeta, baccalarius ut indoctus, ideota, rudis et stultus [...]”; II 40: „Omnes coligo et ad scholas meas transire compello et nullum excipio” (PIROŻYŃSKA 1966, s. 166, 172).

² I B 3-5: „Nam uno die orante eo post missam apparuit ei imago valde lamentabilis, cincta circa lumbos lintheo, tota pallida et miserabilis, tenens in manu falcastrum horribile. Que dixit ei: ecce assum, vocasti enim me. At ille pre timore loqui non poterat” (tamże, s. 164).

³ II 2-3: „Nam una die ei oranti post missam, cum populus abscessisset de ecclesia et ipse perseveraret in oracione, apparuit imago terribilis et lamentabilis, cincta ad lumbos lintheo et omnes morbos creaturarum in vase ferreo portans in sinistro brachio et tota existens pallida et in manibus tenens falcastrum horribile, coram se habens celum apertum et retro se infernum et ad dexteram purgatorium et ad partem sinistram limbum puerorum et monumenta tocius mundi aperta. Videns ergo Policarpus eam cecidit pre nimio timore super faciem, nec habebat spiritum pre timore et terrore” (tamże, s. 168-169).

podejmie dialog. I choć potęga, jaką chełpi się Śmierć, wzbudza w nim przerażenie, uczony nie traci swej ziemskiej mądrości, a nawet usiłuje ją przeciwstawić hardym tyradom rozmówczynie. Najgłębszą grozę wyraża więc, już to sięgając po sentencję Arystotelesa o śmierci jako najstraszliwszej z rzeczy straszliwych, już to przytaczając słowa psalmów o strwożeniu ducha i zamęcie serca oraz o piekielnych boleściach śmierci (Ps 142, 4; Ps 17, 5-6)⁴. Przeświadczenie, iż najwięksi spośród ludzi podlegają mocy śmierci na równi z najmniejszymi, ilustruje przykładem Kserksesa, lejącego łzy na myśl, że jego niepoliczona armia jest bezbronna wobec przemijania, i przykładem Arystotelesa, niepokojącego się, że umrze nie osiągnąwszy mądrości⁵. Kiedy zaś pyta Śmierć, czy jest ktokolwiek, kto mógłby jej umknąć⁶, nie odgrywa bynajmniej roli naiwnego prostaczka.

Pełniejszy sens tego pytania odsłania bowiem wówczas, gdy dopytuje o Henocha i Eliasza⁷. Pierwszy z nich, jak głosi Pismo, „żył [...] w przyjaźni z Bogiem, a następnie znikł, bo zabrał go Bóg” (Rdz 5, 24)⁸. „Przez wiarę [...] został przeniesiony” – objaśniał św. Paweł – „aby nie oglądał śmierci” (Hbr 11, 5; Syr 44, 16). Drugi na wozie ognistym „wśród wichru wstąpił do niebios” (4 Krl 2, 11). A skoro Chrystus zapowiedział: „Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą królestwo Boże” (Łk 9, 27), pytanie, czy „jest człowiek, który nie umrze”⁹, Ojcowie Kościoła roztrząsali z najgłębszą powagą. Odpowiadając na nie, św. Hieronim przekonywał, że również Henoch i Eliasza mają umrzeć, aby nie było nikogo, kto nie zakosztowałby śmierci. Na dowód przywoływał słowa Apokalipsy św. Jana o Dwu Świadcach, którzy będą prorokować u kresu świata, a zabici przez bestię zostaną

⁴ I B 23: „[...] magister multum territus dixit illud Philosophi: o omnium terribilium terribilissima mors, quis te creavit?” (por. I A 23; II 21; tamże, s. 165, 146, 170); por. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzyła D. Gromska, Warszawa 2008, s. 135 (III 1115a); I A 53: „Tunc turbatus magister dixit: anxius est in me spiritus meus, in me turbatum est cor meum” (por. I B 50, II 32; PIROŻYŃSKA 1966, s. 153, 166, 171); I A 105: „Tunc magister dixit: circumdederunt me gemitus mortis, dolores inferni circumdederunt me” (por. I B 88, II 88; tamże, s. 162, 168, 177).

⁵ I A 76-77: „Sicut ille rex Xerses, qui suum exercitum congregavit et respiciens eum lamentabiliter flere cepit dicens, quod mors omnes de hoc mundo tollet infra modicum spacium annorum. Sicut Aristotiles dixit timens me: anxius vixi, do me in manus mortis inscius et ignarus” (por. I B 66-67; II 64; PIROŻYŃSKA 1966, s. 156-157, 167, 174).

⁶ I A 55: „Tunc dixit magister: est aliquid in mundo, quod te evadere possit?” (por. I B 52; II 50; tamże, s. 154, 166, 173).

⁷ I A 94: „Magister dixit: et quomodo de Enoch et Helia, qui sunt in paradiso?” (por. I B 79; II 84; tamże, s. 161, 167, 176).

⁸ Jeśli nie zaznaczono inaczej, Biblia przytaczana jest z edycji: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. [Biblia Tysiąclecia]*, w przekładzie z jęz. oryginalnych oprac. Zespół Biblistów Polskich, wyd. 3., poprawione, Poznań 1980.

⁹ Ambrosius, *Expositio Euangelii secundum Lucam* 7, 4 (cura et studio M. Adriaen, [w:] Ambrosius, *Opera*, p. 4, Turnhout 1957, *Corpus Christianorum* [...], *Series Latina* 14): „Sed quis est homo qui non moriatur [...]?”

wskrzeszeni i wstąpią w obłoku w niebo (Ap 11, 3-12)¹⁰. Także w apokryficznej *Ewangelii Nikodema*, powstałej być może już w czasach Hieronima, obaj święci mężowie ukazani są jako mieszkańcy rajów, którzy nie zaznali śmierci, ponieważ zostali „zachowani na przyjście Antychrysta, aby walczyć z nim boskimi znakami i cudami” aż do utraty życia, wskrzeszenia i wniebowzięcia¹¹. I ta właśnie tradycja ukazywania losów Henocha i Eliasza, a zarazem odpowiedzi na pytanie, czy jest ktokolwiek, kto mógłby nie umrzeć, znajduje poświadczenie w łacińskim dialogu Polikarpa ze Śmiercią. Groźna rozmówczyni zapowiada, że obaj nie unikną jej w czasach Antychrysta¹².

Uczony ośmiela się wszakże nie tylko pytać o to, nad czym głowili się badacze Pisma. Odważy się też przypomnieć Śmierci niosący nadzieję werset Pierwszego Listu do Koryntian (15, 26): „Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć”, oraz zapytać, kiedy skończy się jej panowanie¹³. Choć jednak – wbrew paraliżującej trwodze – natęży w rozmowie siły umysłu i próbuje dotrzymać pola Bożej posłannicze, to jako przedstawiciel ziemskiej mądrości skazany jest na porażkę. W zetknięciu ze Śmiercią, uchylającą zasłonę tajemnic niedosiężnych dla mędrców tego świata, uczoność mistrza objawia swą nieprzydatność. Pouczony, by lękał się Boga i zachowywał Jego przykazania, Polikarp doznaje na koniec dysputy tak dotkliwego przestachu, że pada oniemiały bez ducha na dwa dni. Wróciwszy zaś do zdrowia, porzuci dotychczasowy żywot i wstąpi do zakonu braci mniejszych jako brat Pacyfik¹⁴.

Śmierć-nauczycielka, która tak właśnie odniesie triumf nad uczonym, po wielokroć głosi w dialogu o swej szkole¹⁵. Życzy zaś sobie, aby na jej lekcje

¹⁰ Zob. Hieronim ze Strydonu, *Listy*, t. 2 (51-79), wstęp i oprac. na podstawie tłumaczenia ks. J. Czujka M. Ożóg, tekst łac. przygotował H. Pietras, Kraków 2010 (*Źródła Myśli Teologicznej* 55), s. 78 (*Epistola* 59, 3).

¹¹ *Apokryfy Nowego Testamentu*, t.1: *Ewangelie apokryficzne*, cz. 2: *Św. Józef i św. Jan Chrzciciel, Męka i Zmartwychwstanie Jezusa, Wniebowzięcie Maryi*, pod red. M. Starowieyskiego, Kraków 2003, s. 634 (czas powstania *Ewangelii Nikodema*), s. 663 (przytoczenie: *Ewangelia Nikodema* 25).

¹² *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* I A 96-98: „Respondit mors: scias, quod ultimo venient ad meas scholas, licet sint modo in magnis deliciis. Et hoc erit, quando Antichristus dominabitur. Ille occidet eos et sic erunt in scholis meis sicut et ceteri” (por. II 85, PŁOŻYŃSKA 1966, s. 161, 176).

¹³ I A 31: „Sed tamen dico tibi, mors, quia dixit Apostolus, quod novissime destrueris, inimica mors” (por. I B 29; II 46; tamże, s. 148, 165, 173); I B 37: „Tunc magister: [...] quando tuum dominium cessabit?” (por. I A 41; tamże, s. 166, 151).

¹⁴ I B 89-91: „Et mors ait: ulterius tecum confabulari nolo, sed consulo, ut Deum timeas eiusque precepta custodias, ut cum per scholas meas transieris, eius conspectui secure te representes. Hoc postquam locuta fuisset, cum tanto terrore et horrore ab oculis eius evanuit, ut magister ille in terram cadens exanimis sic duobus diebus iaceret nec loqui poterat. Qui postquam convaluit, fratrum minorum ordinem intravit et se fratrem Pacificum nominavit relicta et distributa bonis suis pauperibus et in ordine perseverans bono fine quievit plenus sanctitate et operibus bonis” (por. I A 106-111; tamże, s. 168, 162-164).

¹⁵ Zob. WŁODARSKI 1986, s. 403; DĄBRÓWKA 2007, s. 168.

przybyli wszyscy – duchowni i świeccy, ubodzy i bogaci, mędrcy i głupcy, święci i grzesznicy, a nawet nienarodzone dzieci¹⁶. Na tych, co wierzą, że będą jeszcze długo żyli, zastawia sidła i niespodzianie przymusza ich do nawiedzenia swej szkoły¹⁷. Weszli tam już Salomon, Wergiliusz, Arystoteles, Platon i Sokrates oraz – dobrowolnie – sam Chrystus¹⁸. Przez szkołę tę ludzie przechodzą przed oblicze Sędziego, ale jest w niej miejsce również dla zwierząt leśnych i domowych, ryb, ptaków i owadów¹⁹. W łacińskim utworze bowiem szkoła Śmierci więcej ma wspólnego z placem straceń czy wręcz rzężnią niż miejscem nauki.

W polskiej piętnastowiecznej *Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią* postawa uczonego wobec przybyłej na jego prośbę rozmówczyni, jak i wizja jej szkoły nakreślone zostały zgoła inaczej²⁰. Polikarp – „mędrzec wielki, mistrz wybrany” – także tutaj wlicza się pomiędzy „filozofy”, „doktory i mistrze” średniowiecznych uniwersytetów (w. 20, 188, 106)²¹. Podobnie też modli się o odsłonięcie tajemnicy śmierci, gorliwie prosząc Boga, aby „się ukazała” i „wszytkę swą moc wzjawiła” (w. 52-54). Kiedy jednak objawia mu się ona w kościele pod postacią „skaradego” truchła kobiety z „groźną kosą” (w. 24-44), uczony doznaje – wskutek nagłej trwogi – poniżającej przemiany w głupca²². Nie przybiera godnej, utrwalonej w średniowiecznej ikonografii, pozy dysputującego mistrza, który na palcach wylicza kolejne argumenty. Przeciwnie: „padł na ziemię, eże stęknął” i leży „wznak jako wiła” (w. 45-47).

Ową żalosną metamorfozę jaskrawie ukazuje i wyszydza w swej pierwszej wypowiedzi Śmierć. W słowach kierowanych do leżącego twarzą ku

¹⁶ *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* I 22: „Non est segura pape camera aut cardinalium habitacula; ascendo in castra imperatorum ac regum prediaque nobilium, civitates, oppida, villas et capella ingredior; claustra monachorum visito et monialium, conventusque religiosorum, episcoporum adeo curias; canonicorum domus et preposituras, plebanos, clericos, pauperes et divites, viduas et orphanos, sapientes et fatuos, natos et in utero existentes, pusillos ac magnos ad scolas meas ire compello, nec aliquem hominem quantumcumque sanctum aut peccatorem pretereo vel despicio, sed omnes leccionibus meis interesse volo” (PIROŻYŃSKA 1966, s. 165).

¹⁷ I B 14: „Tales enim tendo homini insidias, ut dum diu vivere se credit, in puncto in meas pedicas cadat et laqueis irretiatu meis scolas meas ingredi cogitur” (tamże, s. 165).

¹⁸ I B 13: „Nec [...] Salomon sapientissimus, Virgilius, Aristotiles, Plato aut Socrates nec aliquis philosophus meas potuit evadere scolas” (por. I A 13; II 12; tamże, s. 165, 143, 169-170); I A 32: „[...] Christus [...] voluntarie mori voluit et scolas intravit” (por. I B 30; II 37; tamże, s. 148, 165, 172).

¹⁹ I B 89: „Et mors ait: [...] consulo, ut Deum timeas eiusque precepta custodias, ut cum per scolas meas transieris, eius conspectui secure te representes” (tamże, s. 168); II 6: „Ego animalia silvestria et domestica, aves, pisces et inmundi seu venenosa insecta, que in aere et in aquis et in igne et in omni loco habitant, ad meas scolas accipio” (tamże, s. 169).

²⁰ Zob. WŁODARSKI 1986, s. 403.

²¹ Transkrypcja *Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią* przytaczana jest z edycji E 2006 TWARDZIK.

²² Zob. zwłaszcza MICHAŁOWSKA 1995, s. 520-523.

posadzce mistrza jego pragnienie uczonej wymiany zdań przedstawia jako niedorzeczną zachciankę: „Mow [...] / Gdy-ć się ze mną mowić chciało” (w. 75-76). Z politowaniem zwraca się do uniwersyteckiego mędrca, wprawnego w scholastycznej sztuce prowadzenia łacińskich dysput, niczym do załęcznionego uczniaka, który ledwie pojmuje po polsku:

Wstań, mistrzu, odpowiedz, jestli umiesz!
Za po polsku nie rozumiesz?
Snadź ci Sortes nie pomoże,
Przeleknąłś się, nieboże!

[w. 81-84]

Po czym upewnia przestraszonego Polikarpa, że nie grozi mu zagłada, i jednocześnie oświecla znaczenie ośmieszającej przemiany:

Już odetchni, nieboraku,
Mow se mną, ubogi żaku,
Nie boj się dziś mojej szkoły,
Nie dam ci czyść epistoły.

[w. 85-88]

W obliczu Śmierci „mędrzec wielki, mistrz wybrany” staje się oto „ubogim żakiem” w jej szkole. Dlatego – odmiennie niż w dialogu łacińskim – jego wypowiedzi nie będą nacechowane uczonością i gdy wstanie „jedwo lejąc się” na drżących nogach (w. 111-112), nie powróci już do swej uprzedniej mądrości. Jako „barzo głupi” „nieborak” (w. 256, 85) będzie stawiał Śmierci pytania właściwe dla żaka bądź nieuczonego prostaczka.

W obu redakcjach łacińskiego dialogu rozmówczyni Polikarpa napomyka o swej szkole po kilkanaście razy. W polskim utworze natomiast motyw ten pojawia się pięciokrotnie (w. 14-15, 86-88, 198, 271, 314): cztery razy w wypowiedziach Śmierci, a raz – co nadaje mu szczególną wagę – we wstępie. Zachęcając „wszytkich ludzi” do wysłuchania rozmowy, narrator przestrzega i zapowiada:

Kogokoli śmierć udusi,
Každy w jej szkole być musi.
Dziwno się swym żakom stawi,
Każdego żywota zbawi.

[w. 13-16]

Choć zatem i w polskim tekście „szkoła” jest miejscem zagłady (w. 198-199, 270-271, 313-314), to jednak ujawnienie przyszłym żakom tego, czego doświadczył w niej i co zrozumiał „ubogi żak” Polikarp, sprawia, że również słuchacze stają się uczniami Śmierci, którzy zyskają sposobność naprawienia swego grzesznego żywota. Przemiana zaś „mistrza wybranego” w przeżalonego uczniaka sprawia, że najbardziej nawet prostaczy ze słuchających

mogą rozpoznać w jego pytaniach własne pytania i wątpliwości, a z odpowiedzi, jakich udziela straszliwa rozmówczyni – czerpać naukę. Dlatego też polski autor nie przejął z łacińskiego utworu tych wyobrażeń szkoły Śmierci, w których dobrowolnie zawitał do niej sam Bóg, a gwałtem zapędzane są płody w łonach matek, zwierzęta i owady. Żadna z tych istot nie może bowiem odegrać roli żaka.

2. Rozmowa... a traktaty sztuki dobrego umierania

W roku 1740 w Wiedniu ukazał się tom zatytułowany *Liber vitae in schola mortis, seu Lectiones vitales, in quibus traditur ars bene vivendi et sancte moriendi*²³. Dzieło to, napisane w języku hiszpańskim przez czcigodnego ojca Juana de Jesús María z zakonu trynitarzy bosych, opublikowane zostało w 1715 r. w Saragossie jako *Libro de la vida en la escuela de la muerte. Lecciones vitales para vivir bien y morir santamente*²⁴. Na łacinę przełożył je również trynitarz, ojciec Józef od Świętej Maryi, aby – jak głosi karta tytułowa wiedeńskiego druku – ofiarować je dla wspólnego pożytku wszystkich²⁵. Nie wątpił bowiem, że książka ta pozwoli każdemu chrześcijaninowi osiąść wiedzę cenniejszą od wszelkiej ziemskiej wiedzy – sztukę dobrego umierania²⁶.

Całość składa się z trzech traktatów: *O zbawiennej nauce, którą wyklada się w szkole śmierci, O przygotowaniu do śmierci oraz O sposobie towarzyszenia i niesienia pomocy umierającym*. Każdy traktat zaś podzielony został na owe „życiodajne” lekcje, wspomniane w tytule dzieła²⁷. Pilny czytelnik-uczeń dowie się z nich, że „śmierć jest niejako uniwersytetem całej mądrości, w którym najłatwiej można

²³ Joannes a Jesu Maria, *Liber vitae in schola mortis, seu Lectiones vitales, in quibus traditur ars bene vivendi et sancte moriendi*, [...] latinitate donavit Josephus a S[ancta] Maria, Viennae, typis Gregorii Kurzböck, 1740.

²⁴ Juan de Jesús María, *Libro de la vida en la escuela de la muerte. Lecciones vitales para vivir bien y morir santamente*, Zaragoza, por Pedro Carreras, 1715.

²⁵ „*Liber vitae...* Authore V. P. Fr. Joanne a Jesu Maria Ordinis Discalceatorum Sanctissimae Trinitatis de Redemptione Captivorum [...], quem nunc ad communem omnium utilitatem latinitate donavit P. Fr. Josephus a S. Maria, familiae Matris Redemptoris Ord[inis] Sanctissimae Trinitatis de Redempt[i]one Captivorum Vice-Commissarius Generalis Emeritus”.

²⁶ Tamże, k. c4v (*Praefatio interpretis*): „Habes proinde in hoc exiguo opusculo thesaurum longe nobiliorem, quam si in eo arcana omnia artis chymicae, qua ferrum in aurum convertitur, lucidissime explanata invenires; nam praeterquam quod ars ista, ut doctiores plerumque autumant, tota sit vana, ita, licet eam minime falsam esse concedamus, semper tamen verum manebit, quod Increata Veritas dixit: *Quid enim prodest homini, si mundum universum lucretur, animae vero suae detrimentum patiatur?* [Mt 16, 26]. Ast quantum prosit, ut quis bene, ac sancte moriatur, cunctis patet. Nihil itaque homini Christiano magis commendatum esse deberet, quam ut talem librum in promptu semper, et ad manum habeat, ex quo scientiam omnium scientiarum, artem, inquam, bene moriendi condiscere queat”.

²⁷ Tamże, k. d2r-d2v: „*Index tractatuum, et lectionum huius libri*. [...] *De salutari doctrina, quae in Schola mortis traditur*. [...] *De praeparatione ad mortem*. [...] *De modo assistendi, et opitulandi moribundis*”.

zdobyć wiedzę świętych”²⁸. I że to właśnie szkoła śmierci uczy świętej bojaźni Bożej, która jest fundamentem i kamieniem węgielnym mądrości, zgodnie ze słowami Pisma: „Bojaźń Pańska początkiem mądrości” (Ps 110, 30) oraz „Korzeń mądrości to bać się Pana” (Syr 1, 25)²⁹. Kolejne lekcje uzmysłowiają, że również młodzi, choć czują się wręcz nieśmiertelni lub bardzo dalecy od kresu, powinni kształcić się w szkole śmierci³⁰. Albowiem wszyscy – władcy i ich poddani, uczeni i nieuczni, możni i plebejusze, bogaci i biedni, starcy i młodzi – podlegają berłu śmierci³¹. Jej bezwzględna, nieubłagana potęgę symbolizuje wyobrażenie straszliwej nagiej postaci bez oczu, uszu i nosa. Bez oczu, ponieważ nie ogląda się na pory roku i swą kosą na równi ścina niedojrzałe kwiaty wiosny, jak i leciwe drzewa jesieni. Bez uszu, bo głucha jest na ludzkie prośby. Bez nosa, gdyż gardzi wszystkimi rodzajami zapachów i swoich ofiar nie rozróżnia węchem. Jej nagość wreszcie każe pamiętać, że nie podlega namiętnościom – z wyjątkiem pragnienia, by wszystkich bez różnicy zabić³².

Z życiodajnych lekcji płynie także nauka, iż szkoła śmierci niweczy pychę, obżarstwo, rozwiązłość, gniew i chciwość, a koniec żywota sprawiedliwych i grzeszników jest zgoła odmienny. Na wszystkich wprawdzie rozciąga się powszechne prawo śmierci, ale cenna w oczach Pana śmierć sprawiedliwych przypomina niebiańskie widowisko (por. 1 Kor 4, 9), natomiast wstrętna Jego oczom śmierć grzeszników tchnie piekielną zgrozą³³. Dusze

²⁸ Tamże, s. 1: „Lectio I. *Mors est universitas quaedam totius sapientiae, in qua scientia sanctorum facillime addiscitur*”.

²⁹ Tamże, s. 8: „Lectio II. *Schola mortis docet salutarem scientiam sancti timoris Dei*. Fundamentum, et lapis angularis totius sapientiae est sanctus Dei timor: *Initium sapientiae timor Domini* [Syr 1, 25]”, na marginesie: „Psal. 110, v. 30”.

³⁰ Tamże, s. 34: „Lectio VI. *Schola mortis est eruditio juventutis*”; s. 36: „Homines in aetate juvenili [...] se somniant esse immortales, aut saltem opinantur, se longissimis intervallis a morte distare”.

³¹ Tamże, s. 34: „Omnes homines universali mortis imperio sunt subjecti [...]. Omnes, id est reges, aequae ac subditi, docti, et indocti, potentes, et plebei, divites, ac pauperes, senes, et juvenes. [...] omnes tamen ex hoc ipso titulo, quod homines sint, mortis sceptro subjecti sunt”.

³² Tamże, s. 35-36: „Doctus quidam, ut hieroglyphicum mortis exprimeret, pinxit statuam valde horrendam sine oculis, sine auribus, sine naribus, ac praeterea toto corpore nudam. [...] Haec picta statua oculis carebat, mors enim nullum tempus respicit, nec ver, nec autumnum, sed crudeli falce sua aequae immaturos veris flores, ac annosas, siccasque autumnii arbores prosternit. [...] Mors depingitur sine auribus, quia jam ab ipsa mundi origine ad hominum preces obsurdui [...]. Mors caret naribus, quia cuncta odoramentorum genera spernit. Nullum dignoscit per olfactum, sed potius omnes aequaliter ignorat, ut omnes reddat aequales. Mors denique repraesentatur ex omni parte nuda, quo denotatur, eam nudam esse ab omnibus passionibus, et affectibus, et licet aliquam passionem haberet, haec non foret alia quam cupiditas omnibus citra discrimen aliquod vitam eripiendi”.

³³ Tamże, k. d2r: „*Schola mortis est excidium superbiae* [...]. *Schola mortis gulam exterminat*. [...] *Schola mortis est excidium luxuriae*. [...] *Schola mortis est extirpatio irae*. [...] *Schola mortis est excidium avaritiae*. [...] *Quam horrenda sit mors peccatoris*. [...] *Quam amoenum spectaculum sit mors justorum*”; s. 129: „Grande [...] intercedit discrimen inter mortem justis, et peccatoris, mors enim justorum est valde amabilis, sed mors peccatorum est valde horribilis. Prior in oculis Dei est pretiosa, posterior divinis oculis exosa. Mors justorum spectaculum quoddam coeleste refert, mors peccatorum infernalem quendam horrorem spirat”.

świętych odchodzą stąd na miłosne wezwanie Chrystusa-Oblubieńca³⁴. Dlatego męczennik Pionios podąża na męki z radością, a kobieta mężna śmiać się będzie w godzinie śmierci³⁵. Dusze zaś nieprzyjaciół Boga wespół z diabłami będą płonąć na wieki³⁶. Dlatego boleści umierania są dla grzeszników straszliwe i napełniają ich tak wielką goryczą³⁷.

Rozważania te, poświadczające żywotność średniowiecznych tradycji w XVIII stuleciu, nierozzerwalnie wiążą wyobrażenie szkoły śmierci ze sztuką dobrego umierania, ukształtowaną ostatecznie i silnie upowszechnioną w wieku XV³⁸. I chociaż szkoła, której zbawienne lekcje zalecają ojciec Juan i ojciec Józef, nie jest szkołą śmierci, w której ona sama występuje w roli nauczyciela, to zbieżności pomiędzy naukami przekazywanymi przez osiemnastowiecznych trynitarzy i naukami zawartymi w polskim dialogu skłaniają do prześledzenia, co łączy *Rozmowę...* ze średniowiecznymi traktatami o sztuce umierania³⁹.

Przekazując czytelnikom – i po niemiecku, i po łacinie – „jak należy uczyć się umierać”, Henryk Suzo odsłaniał sekrety, w które wtajemniczyć go miała Mądrość Przedwieczna⁴⁰. Niebiańskie źródła tej wiedzy nie czyniły jej wszakże dostępną jedynie dla wybranych. Przeciwnie, twórcy podręczników dobrego umierania podkreślali, że naukę swą kierują do wszystkich. Autor *Speculum artis bene moriendi* przekonywał, że winni ją zgłębiać zwłaszcza mni-si, ale stosowanie jej zaleceń przyniesie korzyść wszystkim dobrym, pobożnym chrześcijanom⁴¹. Autor ksylograficznej *Ars moriendi* zadbał o ilustracje

³⁴ Tamże, s. 142: „Quantum [...] non sentiet gaudium illa beata anima, quae ex ore divini Sponsi in ultima vitae suae hora haec, aut similia verba audiet: Veni, soror mea! Veni, dilecta mea! [...] Veni, amica mea!”.

³⁵ Tamże, s. 143-144: „[...] S. Pionius Martyr, cum ad locum supplicii magna hilaritate procederet, et lictores tantam oris serenitatem demirati eum interrogarent, quid causae esset, quod facie adeo exporrecta ad mortem properaret, eis ridente ore respondit: *Graviter erratis, non enim ad mortem, sed ad vitam contendo.* [...] in Proverbis Salomonis de muliere forte legitur: *Ridebit in die novissimo* [Prz 31, 25], id est in hora mortis”.

³⁶ Tamże, s. 129: „Peccatores moriuntur tamquam rebelles, et juratissimi hostes Dei [...], moriuntur, ut in aeternum cum diabolis ardeant [...]”.

³⁷ Tamże, s. 144: „In opinione Aristotelis mors est omnium terribilium terribilissimum, [...] sola mortis memoria est colocyntide amarior [...]. Dolores autem mortis [...] peccatoribus sunt tam terribiles, [...] inimicos Dei tanta replent amaritudine [...]”.

³⁸ Zob. M. Włodarski, *Ars moriendi w literaturze polskiej XV i XVI w.*, Kraków 1987, s. 19-67.

³⁹ Na związki *Rozmowy...* z traktatami sztuki umierania wskazuje Maciej Włodarski – zob. WŁODARSKI 1986, s. 401-402. Por. też VRTEL-WIERCZYŃSKI 1926, s. 58-59; PIROŻYŃSKA 1966, s. 104.

⁴⁰ Zob. Henryk Suzo, *Księga Mądrości Przedwiecznej*, przeł. W. Szymona, Poznań 1983, s. 145-154 (21. *Jak należy uczyć się umierać i czym jest śmierć bez przygotowania*); Henricus Suso, *Horologium Sapientiae*, textum [...] recognovit J. Strange, Coloniae 1861, s. 155-169 (*De scientia utilissima homini mortali, que est scire mori*).

⁴¹ *Speculum artis bene moriendi de temptationibus, penis infernalibus, interrogationibus agonisantium et variis orationibus pro illorum faciendis*, [b.m.] 1512, k. A2v: „Scire [...] mori [...]. Hec est scientia utilissima, in qua religiosi precipue magis quam seculares sine intermissione quotidie atque continue solliciti studere debent, ut eam veraciter apprehendant, cum presertim religionis status id ipsum exigit. [...] debet [...] non solum religiosus, verum etiam quilibet christianus bonus et devotus, qui bene et secure mori desiderat, taliter vivere et se habere, ut omni hora [...] mori possit [...]”.

do swego traktatu, by każdy – również niewykształcony – mógł uczyć się tej zbawiennej sztuki⁴². Jakub z Paradyża zaś ubolewał, że mało jest uczniów w szkole dobrego umierania, a większość ludzi wtedy dopiero pragnie nimi zostać, gdy wybije już straszna godzina śmierci. Jednocześnie mistrz Jakub, objaśniając przyczyny takiego stanu rzeczy, wskazywał na pokrewieństwo sztuki dobrego umierania z filozofią moralną oraz ostateczną bezużyteczność innych rodzajów wiedzy. Skoro bowiem, według Arystotelesa, człowiek ulegający namiętnościom nie zdoła owocnie studiować filozofii moralnej, nie dziwi, że szkoła umierania ma tak niewielu uczniów. A kiedy – zbyt późno – bliskość przerażającego kresu otwiera oczy grzesznikom, zaczynają rozumieć, że pożyteczniej byłoby zostać żakiem w tej szkole niż w szkołach prawa i sztuk wyzwolonych⁴³.

Dlatego nauczyciele dobrej śmierci przypominają usilnie, że nie tylko starcy, ale i młodzi odchodzą z tego świata. Rzadko przecież, jak pisze anonimowy autor *Ars moriendi*, przygotowuje się do odejścia ten, kto ufa, że będzie jeszcze żył⁴⁴. Tomasz z Kempen pyta przeto grzesznika: „Ach, ty głupcze! Dlaczego myślisz, że będziesz żył długo, gdy żaden dzień twój nie jest pewny?”. I przestrzega, wołając: „Jak wielu ludzi zwiodła ta pewność, a nagle śmierć zniemacka wyrwała ich z życia!”⁴⁵. Wcześniej i inaczej złudę zakorzenienia w doczesności obnażał Henryk Suzo, opisując wizję, jakiej Chrystus-Mądrość Przedwieczna udziela młodemu Słudze. Staje się on świadkiem zgrozy i udrek także młodego człowieka, który umiera bez przygotowania. Jego bolesny koniec – poprzedzony oglądaniem diabłów wyczekujących na

⁴² *The Ars Moriendi (Editio Princeps, circa 1450). A Reproduction of the Copy in the British Museum*, ed. by W.H. Rylands, London 1881, s. 25: „Sed ut omnibus ista materia sit fructuosa et nullus ab ipsius speculatione secludatur, sed inde mori salubriter discat, tam litteris tantum litterato deseruentibus, quam ymaginibus laico et litterato simul deseruentibus cunctorum oculis obicitur” (k. 2r). Zob. M. Włodarski, *Ars moriendi*, dz. cyt., s. 26.

⁴³ Jakub z Paradyża, *De arte bene moriendi*, [w:] S.A. Porębski, *Jakub z Paradyża. Poglądy i teksty*, Warszawa 1994, s. 103-104 (I 4): „Nec movere debet aliquem, si haec ars bene moriendi paucos habet discipulos in schola sua, cum sciamus multos esse passionum sectatores, qui secundum Aristotelem I^o *Ethicorum* non sunt idonei auditores philosophiae moralis retrahentibus eos passionibus et non sunt docibiles nec attenti de his, quae informantur. [...] Et sicut pauci sunt et rari, qui vigilant in arte hac bene moriendi, sic necesse est, ut pauci sint, qui in hora et articulo mortis parati reperiantur, sed maior multitudo hominum hanc horam pavidi exspectant et sero incipiunt velle discere hanc artem, cum iam compelluntur de corpore cum tremore pavidi exire. Et tunc incipiunt cognoscere, quam utile fuisset eis discipulos fuisse in schola bene moriendi, plus quam in scholis iuristarum et artistarum, quae tunc nihil prosunt”. Por. Arystoteles, dz. cyt., s. 80 (I 1095a).

⁴⁴ *The Ars Moriendi*, dz. cyt., s. 24: „Sed rarissime aliquis se ad mortem disponit tempestive eo, quod quilibet diucius se victurum existimet, nequaquam credens se tam cito moriturum, quod instinctu dyaboli fieri certum est” (k. 1v).

⁴⁵ Tomasz a Kempis, *O naśladowaniu Chrystusa*, przeł. A. Kamieńska, Warszawa 1994, s. 56 (I 23, 7). Por. *Speculum artis bene moriendi*, dz. cyt., k. C2v: „Ad quid te stultum victurum diu estimas, cum nullam habeas diem securum? Quam multi decepti sunt!”.

grzeszną duszę, trwożną myślą o surowym Sądzie oraz widokiem płonącego czyścica – wywołuje głęboki wstrząs i zmusza Sługę do wyznania:

O Boże, jak blisko stanęła śmierć! Duszo moja, czy jesteś jeszcze w ciele? Panie niebios, czy jeszcze żyję? Panie, składam Ci hołd i przyrzekam, że aż do śmierci będę pracował nad swoją poprawą. O, jak jestem przerażony! [...]. Każdego dnia będę oczekiwał śmierci. [...] Chcę się nauczyć umierać⁴⁶.

Ów zbawienny lęk, jak poucza sama Mądrość Przedwieczna, „jest początkiem wszelkiej mądrości i drogą do wszelkiej szczęśliwości”. Straszliwe widzenie zaś pozwala skutecznie wnikać w istotę nauki Pisma, które „przypomina, jak wielka mądrość zawiera się w bojaźni i pilnym rozważaniu śmierci”⁴⁷. Przy czym uczniów sztuki umierania można było przekonywać o szczególnej roli strachu, sięgając także do autorytetów mądrości doczesnej. Jakub z Paradyża przywołuje więc pogląd Arystotelesa, że bojaźń czyni ludzi rozważnymi⁴⁸.

Kto zatem – pomny na kres – nie unika dobroczywnego lęku, ten zabiega gorliwie o czystość sumienia, wystrzegając się grzechu i pełniąc dobre uczynki⁴⁹. Dlatego w celu zaszczepienia w wiernych pożądanej bojaźni należało roztoczyć przed nimi obraz rzeczy ostatecznych, który uzmysławiał zarówno znaczenie przestrogi: „Śmierć grzeszników najgorsza” (Ps 33, 22), jak i krzepiących zapewnień: „Drogocenna w oczach Pana śmierć jego świętych” (Ps 115, 6) oraz „Błogosławieni, którzy w Panu umierają” (Ap 14, 13)⁵⁰. Udziałem występnych stanie się niewysłowiona zgroza umierania, Sądu i piekła⁵¹.

⁴⁶ Henryk Suzo, *Księga...*, dz. cyt., s. 152-153 (21).

⁴⁷ Tamże, s. 153, 154 (21).

⁴⁸ Jakub z Paradyża, dz. cyt., s. 108 (I 6): „Impressio enim terribilium specierum in phantasia aut imaginativa virtute in totum corpus et in quaelibet membra se diffundit, ut scimus ex II^o *Rhetoricorum*. Ideo dicit ibidem Philosophus: Timor consiliativos facit”. Por. Arystoteles, *Retoryka*, [w:] tegoż, *Retoryka. Poetyka*, przeł. wstępem i komentarzem opatrzył H. Podbielski, Warszawa 1988, s. 163 (II 1383a 8).

⁴⁹ Zob. Tomasz a Kempis, dz. cyt., s. 54 (I 23, 1): „W każdej chwili, w każdym kroku i w myśli wyobrażaj sobie, że już dziś umrzesz. Gdybyś miał czyste sumienie, nie bałbyś się tak bardzo śmierci. Lepiej unikać grzechu niż uciekać od śmierci”; *Speculum artis bene moriendi*, dz. cyt., k. C2v: „Sic te in omni facto et cogitatu deberes tenere, quasi statim esses moriturus. Si bonam conscienciam haberes, non multum mortem paueres, melius esset peccata cauere, quam mortem pauere”; *The Ars Moriendi*, dz. cyt., s. 24: „Ad quod maxime expediens est, ut quilibet artem bene moriendi [...] frequenter pre oculis habeat, atque extremam infirmitatem mente sua reuoluat, quia, ut ait Gregorius, valde se sollicitat in bono opere, qui semper cogitat de extremo fine” (k. 1v); Jakub z Paradyża, dz. cyt., s. 108 (I 6): „Haec et his similia, in medullis cordis saepius decocta, hominem in timore continuo constituunt, omnem securitatem propellentes ipsum promptificant et omnem desidiam ab ipso alienant, ut in opere Dei indefessus desudet”.

⁵⁰ Wersety te u początku swego traktatu przytacza autor *Speculum...* (zob. *Speculum artis bene moriendi*, dz. cyt., k. A2r).

⁵¹ Zob. Tomasz a Kempis, dz. cyt., s. 57-60 (I 24: *O Sądzie i karze za grzechy*); *Speculum artis bene moriendi*, dz. cyt., k. C3r-C4r.

Udziałem sprawiedliwych natomiast będzie spokój i wręcz radość w godzinie – nawet męczeńskiej – śmierci, pogodna ufność przed obliczem Sędziego oraz niewypowiedziane wesele raj⁵².

Bojaźń, której uczy szkoła umierania, stanowi przeto środek przeciw przerażeniu, jakiego doznają potępieni. Stąd Tomasz z Kempen i niemal tymi samymi słowami autor *Speculum...* zachęcają chrześcijanina: „Spójrz, mój drogi, od jakiego niebezpieczeństwa mógłbyś się uwolnić, jakiego pozbyć się strachu, gdybyś zawsze żył w bojaźni i pamiętał o śmierci. Staraj się żyć tak, abyś w godzinie śmierci mógł się raczej cieszyć niż lękać”. I doradzają: „Ucz się teraz umierać dla świata, abyś już zaczął żyć z Chrystusem. Ucz się wszystko od siebie odsuwać, abyś już wolny mógł podążać do Chrystusa. Oczyść się przez pokutę, abyś mógł już teraz żyć w niezachwianej ufności”⁵³.

Szkoła dobrej śmierci jest bowiem jednocześnie szkołą dobrego życia. Dobre życie zaś, głosi Jakub z Paradyża, wymaga pełnego pokory uniżenia i trudów, surowości i ubóstwa. Niszczą one grzeszną miłość do ciała oraz do rzeczy zewnętrznych, by w jej miejsce rozwijać się mogła miłość duchowa, pociągająca człowieka do dóbr przyszłych. A im silniejsza tęsknota do ojczyzny niebieskiej, tym mniej przeraża myśl o śmierci, przez którą prowadzi droga do niebios. Przy czym nadzieja rajskej nagrody, zrodzona przez surowość i niedostatek, nie tylko usuwa lęk przed konaniem, ale rodzi wręcz pragnienie śmierci⁵⁴.

⁵² Tomasz a Kempis, dz. cyt., s. 60 (I 24, 7): „Kto bowiem kocha Boga z całego serca, temu niestraszna ani śmierć, ani tortury, ani sąd, ani piekło, bo doskonała miłość Boga daje niezawodny dostęp do Niego”; Jakub z Paradyża, dz. cyt., s. 102 (I 4): „Quantumcumque enim quis hic asperitate conversationis carnis discrete afflixerit a voluptatibusque et pretiositatibus rerum exteriorum se abstinerit, tantum in caelestes thesauros merces se repositas habere non debet dubitare, quibus ibidem cum venerit, scilicet ad Christi tribunal, cum gaudio perfruetur pro eoque intercessurae sunt, ut eo impune sententiam iudicis hilarius expectet”; *Speculum artis bene moriendi*, dz. cyt., k. C3v: „Poteris autem modum hunc a contrario assumere de morte iustorum. Nam illi videntes se de hoc mundo migraturos gaudent et in testimoniis consciencie exultant, quod liberantur de istis miseriis, et quia hic non fuerunt ligati concupiscentiis, non dolent hinc exire”; k. C4r: „De gaudiis supercelestibus. Imaginare locum illum per imaginarias similitudines a sanctis pro nostra capacitate inventas. Est enim civitas ex auro mundissimo, gemisque preciosissimis mirabiliter constructa, singule porte ex singulis margaritis [Ap 21, 18-21]. Est campus speciosissimus, omnium florum pulchritudine decoratus. Ibi estatis amenitas, ibi odoris suavitas. Cogita, quantum potes, quantum erit gaudium ex visione sanctissime Trinitatis, in qua relucet exemplar omnis pulchritudinis, omnis bonitatis, omnis suavitatis [...]”.

⁵³ Tomasz a Kempis, dz. cyt., s. 56 (I 23, 6); *Speculum artis bene moriendi*, dz. cyt., k. C2v: „Eya, karissime, si semper timoratus fueris, posses te de magno periculo liberare, maxime si de morte fueris suspectus! Stude nunc vivere taliter, ut in hora mortis valeas potius gaudere, quam timere. Disce nunc mori mundo, ut tunc incipias vivere Christo. Disce nunc omnia contempnere, ut tunc possis ad Christum pergere. Castiga te nunc per penitentiam, ut valeas certam habere fiduciam”.

⁵⁴ Jakub z Paradyża, dz. cyt., s. 101-102 (I 4): „[Asperitas], scilicet vitae austeritas, corpus ipsum respicit; vilitas vero exteriorum amorem omnium visibilium occidit, ut a corpore auferatur voluptas et a rebus exterioribus omnis pretiositas. Et quodlibet illorum amorem sibi

Dla uzmysłowienia triumfu pokornych i klęski pysznych przed trybunałem Sędziego autorzy traktatów o sztuce umierania posiłkowali się Księgą Mądrości. Zgodnie z tradycją przedstawiania Sądu twórca ksylograficznej *Ars moriendi*, autor *Speculum artis bene moriendi*, Jakub z Paradyża czy Tomasz z Kempen czerpali z piątego rozdziału, ukazującego spokój sprawiedliwego i trwogę nieprawych:

Wtedy sprawiedliwy stanie z wielką śmiałością przed tymi, co go uciskali i mieli w pogardzie jego trudy. Gdy ujrzą, wielki przestrasz ich ogarnie i osłupieją na widok nieoczekiwanego zbawienia. Powiedzą pełni żalu do samych siebie, będą jęczeli w utrapieniu ducha: To ten, co dla nas – głupich – niegdyś był pośmiewiskiem i przedmiotem szyderstwa: jego życie mieliśmy za szaleństwo, śmierć jego – za hańbę. Jakże więc policzono go między synów Bożych i ze świętymi ma udział? To myśmy zoczyli z drogi prawdziwej [...]. Cóż nam pomogło nasze zuchwalstwo, co dało chełpliwe bogactwo? To wszystko jak cień przeminęło [...].

[Mdr 5, 1-9]

Przytaczanie lamentu grzeszników – ujawniającego bezsilność pychy i doczesnej potęgi, a zarazem potwierdzającego wywyższenie pokornych – pozwalało z większą wyrazistością obrazować upadek tych, co za życia gardzili drogą bojaźni Bożej⁵⁵. Służyć też mogło przeciwstawianiu mądrości świata i mądrości niebiańskiej. Oto przecież, powiada Tomasz z Kempen, w godzinie Sądu okaże się, „że mądry był ten, kto w życiu uczynił się jakby głupim i wzgardzonym dla Chrystusa”. Wtedy także „więcej będzie radości z czystego i prawego sumienia niż z uczonej filozofii”⁵⁶. Pyszny uczyony szydercom, wyśmiewającym prostą naukę pokory i wyrzeczeń, Jakub z Paradyża przypomina, że – według Pisma – natrząsano się również z Chrystusa, ale na Sądzie to Bóg i jego święci wyśmiewają potępionych grzeszników. Albowiem, jak uczy św. Paweł, „mądrość świata głupstwem jest u Boga” i „Bóg wybrał” nie „mędrców”, „możnych” lub „szlachetnie urodzonych”, lecz „to, co głupie w oczach świata” (1 Kor 1, 25-27)⁵⁷. W jednym z traktatów

contrarium et nocivum occidit. Quibus duobus pestilentiosis amoribus enecatis iam plantatur in mente alter amor spiritualis, qui facit hominem aspirare ad futura bona, quae nonnisi per viam mortis apprehendi possunt. Unde quia mens frequenter aspirat ad bona ventura, transilit iucunde per illud, per quod ad illud bonum pervenitur, scilicet resolutionem animae a corpore, spesque apprehendendi illud bonum sentire non facit mortis imperium, immo etiam accendit mortis desiderium”.

⁵⁵ *Speculum artis bene moriendi*, dz. cyt., k. C3v: „Item recordabuntur priores delectationes ad augmentum pene. Unde ibi lamentabuntur dicentes: Quid nobis profuit superbia... [...] Cogita, quid horrois et timoris, quid admirationis erit superbis et elatis huius mundi, cum se perceperint a Deo abiectos viles pauperes et desperatos et quos insanos putabant, ad dexteram Christi in gloria videbunt assistentes. Tunc poenitentiam intra se agentes dicent: Ecce hi, quos aliquando habuimus in derisum et iusti stabunt in magna constantia aduersus eos, qui se angustiauerunt”.

⁵⁶ Tomasz a Kempis, dz. cyt., s. 58 (I 24, 5), 59 (I 24, 6).

⁵⁷ Jakub z Paradyża, dz. cyt., s. 131-133 (II 6): „Ibi corda omnium sapientum, potentum, nobilium pallida facie palpitabunt contremiscentque ad instar folii de arbore, quod a vento

niewczesny lament grzesznika, przejęty z Księgi Mądrości, przybiera kształt skargi uczonego. Boleje on, że chciał poznać bieg gwiazd, ruch nieba, moce ziół czy obyczaje ludzi, a nie poznał siebie samego. Zbyt późno postrzegł, że jest głupcem, który – zamiast uczyć się sztuki dobrego życia i dobrego umierania – zmarnotrawił swój czas na zaspokajanie grzesznej ciekawości⁵⁸.

Przywołane tu przejawy średniowiecznej tradycji sztuk dobrego umierania rzucają światło na polską *Rozmowę*..., umożliwiając dostrzeżenie nie tylko sensu pomijanych dotąd bądź niezrozumiałych szczegółów, ale także nierozważanych jeszcze cech utworu jako całości.

Inwokacja oraz wezwanie do słuchaczy, poprzedzające swoistą lekcję szkoły śmierci, przekonują, że celem utworu jest „ludzkie polepszenie” (w. 6), jego głównym tematem „okrutność śmierci” (w. 8), a słuchaczami i jednocześnie „żakami” – „wszyscy ludzie” (w. 7). Autor dialogu nie wątpił bowiem, podobnie jak autorzy sztuk umierania, że nauka, którą przekazuje, niesie zbawienne korzyści każdemu. I najbardziej uczonemu, i pogrążonemu w głębokiej niewiedzy. Pierwszy mógł dostrzec siebie w wybranym mistrzu

mouetur. [...] Tunc deridebunt peccatorem omnes sancti, immo et qui in caelis habitat, Deus irridebit eum. [...] Sed forte haec salubria monita ambitiosi, avari et voluptuosi, scientia saeculari inflati et in peccatis inveterati audientes deridebunt et calumniantur, succedentes scriptori atque praesenti stilo dicentes: Forte non est salus nisi in tanta vitae artitudine et asperitate. Nonne servare mandata Dei sufficit vitam ingredi volentibus, Christo teste? Quae utique etiam sine hac asperitate servari possunt. Ad quod alter posset respondere: Non mirum debere videri, si salutaria monita et simplex doctrina ex Christi fundamenta procedens a cordibus quorundam in sublimitate apud se constitutorum irrideatur et condemnetur, cum et de Christo scriptum sit: *Deridebant eum qui erant avari* [Ek 23, 35]. [...] tales altae dignitatis viri et ingenii claritate sublimati, qui sibi iusti videntur, considerare debent, quod Hieronymus super Ionam dicit, quo modo rex Ninivae novissime audivit sermonem Ionae prophetae, qui tamen primus esse debuit ad quem sermo Dei pervenire debuit: *Difficile, inquit, potentes, nobiles et divites, et multo difficilius his homines eloquentes, id est scientia saeculari praevalentes, credunt verbo Dei. Obcaecatur enim mens eorum, et opibus atque luxuria et vitiis circumdati, non possunt videre virtutes. Simpliciter quoque scripturae sacrae non ex maiestate sensuum, sed ex verborum iudicant vilitate. Et ante: Quem non inebriavit scientia saecularis? Cuius non animatos compositione verborum et disertitudinis suae fulgore praestrinxit?* Haec ibi. Hi, secundum Augustinum, aestimantes saeculum suis ingeniis omnia includere volunt et solida omnia putant, quae eorum diserta lingua ex corde tumescere exprimere valet. Cum tamen, secundum Apostolum, *non multi sapientes secundum carnem, non multi potentes, non multi nobiles. Sed quae stulta sunt mundi elegit Deus* [1 Kor 1, 26-27]. Sapientia enim mundi, stultitia est apud Deum”. Por. Św. Hieronim, *Komentarz do Księgi Jonasza*, wstęp biblijny S. Gądecki, wstęp patrystyczny, przekład i oprac. L. Gładyszewski, Kraków 1998 (*Źródła Myśli Teologicznej* 8), s. 128 (3).

⁵⁸ *De meditatione et ad memoriam reductione mortis, incerti [...] auctoris*, [w:] Thoma a Campis, *Opera*, Parisiis, apud Ioannem Roigny, 1549, k. 198r-198v: „Scire volui astrorum cursus, caelorum motus, rerum etiam naturalium causas, herbarum vires, hominum mores, entium rationes, et alia multa curiosissime et vanissime discere studui, tempus in illis consumpsi, et fefelli, multa sciui, et meipsum ignoravi. Heu me, quare studui vanitati, et quare hunc passum periculosissimum et difficilissimum necessario transeundum et providendum non didici? Quare in tota vita mea non didici scire bene vivere et bene mori? [...] O ego stultus, et mei ipsius desertor et perditor. Quare per totam vitam meam non didici scientiam bene moriendi, et ab hoc periculo euadere, cuius ignorantia et carentia in periculis expositum me cruciat?”.

i wielkim mędrca Polikarpie, drugi – w Polikarpie zdegradowanym do stanu „ubogiego żaka”.

„Okrutność śmierci”, przez nią samą odmalowana w rozmowie z rozmachem i bogactwem szczegółów, winna wzbudzić w słuchaczach dobroczynny lęk, by wprowadzić ich na drogę mądrości i „polepszenia”. Przeszkodą do osiągnięcia tego zbożnego celu jest wszakże – piętnowane przez nauczycieli dobrego umierania – poczucie bezpiecznego zakorzenienia w doczesności. Póki nie nadbiegnie nieodwracalny kres, zarówno młodzi, jak i starzy mają śmierć za nic (w. 9-12). Dążąc do zachwiania ich ufności pokładanej w życiu doczesnym, polski autor wykorzystuje, nie inaczej niż Henryk Suzo, widzenie. Gdy jednak w traktatach Henryka Sługa doświadcza wstrząsającej nim wizji umierania rówieśnika, w *Rozmowie...* słuchacz oglądać ma wizję Śmierci objawiającej się, ale nie odbierającej życia Polikarpowi, który nie może być rówieśnikiem zarazem starca, młodzieńca i dojrzałego męża. Obu twórców łączy przekonanie, że aby wzniecić pożądany przestrah, trzeba uzmysłowił chrześcijaninowi zgrozę jego własnego konania. Polski pisarz odsłania zatem przed każdym ze słuchających obraz Śmierci, na jaki przyjdzie im patrzeć w chwili rozstania z żywotem. Tym, którzy teraz o niej nie myślą – także młodym (w. 11, 176), „dziewkom, chłopcom” (w. 202, 281), żakom (w. 285) – zapowiada: „Wy, co jej nizacz nie macie, / Przy skonaniu ją poznać” (w. 9-10). Sama Śmierć zaś w pierwszej wypowiedzi nakłania Polikarpa: „Otożci przed tobą stoję, / Oględaj postawę moję”, i zapewnia: „Każdemu się tak ukażę, / Gdy go żywota zbawię” (w. 55-58).

Wzywając wszystkich do wysłuchania, co przydarzyło się Polikarpowi, autor *Rozmowy...* odwołuje się do ludzkiej fascynacji okrucieństwem i zagląda (w. 7-8). Poczucie bezpieczeństwa, oddalające od bojaźni, nawrócenia i mądrości, burzy przez uświadomienie wiernym, że wizję Śmierci w całej jej zatrważającej potędze, jaką chełpi się ona w dialogu, ujrzą wówczas, gdy będą umierać. Utwór ujawnia więc tajemnicę, której poznanie okupić trzeba życiem. Pozwala – paradoksalnie – zaznać wiedzy konającego i żyć dalej. A skoro umieranie tożsame jest z pobytem w szkole Śmierci (w. 13-16), *Rozmowa...* sprawia, że każdy ze słuchaczy staje się żakiem, któremu dane będzie przetrwać spotkanie ze straszliwą nauczycielką, by skorzystać z jej nauk. W traktatach Henryka Suzona Sługę uczy Mądrość Przedwieczna. W polskim dialogu sekrety niebiańskiej mądrości przekazuje Śmierć jako Boża wysłanniczka (w. 51-54). Dowodząc błogosławionej wyższości zgłębiania tajemników sztuki umierania nad innymi studiami, Jakub z Paradyża wiązał ją z filozofią moralną i wynosił ponad szkoły prawa i sztuk wyzwolonych. W *Rozmowie...* bezużyteczność ziemskiej mądrości zobrazowana została poniżającą przemianą wybornego mistrza w załężnionego żaka. Jego dalekie od uniwersyteckiej uczoności pytania czynią go przy tym reprezentantem wszystkich uczniów szkoły Śmierci, także najbardziej prostaczych, naiwnych czy wręcz głupich.

Zmierzając „ku [...] polepszeniu” wiernych, wsłuchanych w „przykład” o Polikarpie (w. 6, 17), polski autor – podobnie jak twórcy traktatów o dobrym umieraniu – nie wątpi, że bojaźń skutecznie zwalcza grzech. Podziela też przeświadczenie, że dla jej wywołania należy odmalować obraz rzeczy ostatecznych, w którym znajdują potwierdzenie słowa Pisma o straszliwej śmierci grzesznych i błogosławionej śmierci sprawiedliwych (Ps 33, 22; Ps 115, 6; Ap 14, 13).

Zatrważająca rozmówczyni poucza przeto Polikarpa, a wraz z nim każdego żaka swej szkoły: „Mam moc nad ludźmi dobremi, / Ale więcej nade złemi” (w. 215-216). Jak bowiem wyznaje: „W grzechu się ludzkim kocham” (w. 264). Upodobanie to, zrozumiałe u tej, co poczęła się z grzechu (w. 137-144), przejawia się w zadawaniu katowskiej kary grzesznikom (w. 276)⁵⁹. „Kto nawięcej czyni złości” – przestrzega Śmierć – „W tem słamię kości” (w. 217-218). Karczmarzom-oszustom, którzy „nieczęsto” przypominają sobie, że są śmiertelni, będzie „łać w gardło smołę” (w. 194-199). Posiecze nie tylko „mordarze i okrutniki” czy rycerzy oddanych wojennemu rzemiosłu (w. 279-280, 287-290), ale też „Panie i tłuste niewiasty, / Co sobie czynią rozpasty” oraz – „za jich niestatki” – „Dziewki, wdowy i mężatki” (w. 277-278, 281-282). Stanąwszy niespodzianie wobec Śmierci, grzesznicy odczują zaskoczenie, paniczny strach, a potem „wielikie smętki” bolesnego konania (w. 293-294, 329-330).

Zgoła inaczej umierają sprawiedliwi. „Dobrzy mniszy”, ukazani w *Rozmowie...* jako przedstawiciele „wszytkich dobrych” (w. 411, 415), „chowali tu żywot swój ciasno” (w. 430), z pewnością pomni na swój kres (Syr 7, 40). Surowa wstrzemięźliwość zaś, ubóstwo, pokora i dogłębna świadomość „świeckiej żałości” (w. 418-419, 424, 430)⁶⁰ cechują „żywot dobry”, który kończy się dobrą śmiercią. A ponieważ, o czym przekonywali nauczyciele sztuki umierania, bojaźń i umartwienia zapobiegają trwodze w godzinie zgonu, sprawiedliwi bez lęku poddają się śmierci, by śpiesznie bieć ku „niebieskim radościom” (w. 411-422).

U kresu żywota grzesznicy doznają przerażenia i katowskich męczarni, zadawanych przez karzącą Śmierć. Natomiast – ku jej zdumieniu – święte dziewice śmiało znosiły najdotkliwsze udręki męczeństwa, nie zważając na boleści ciała (w. 480-498). Urwany rękopis nie pozwala stwierdzić, czy zadziwiająca siłą męczennice czerpały z miłości i tęsknoty do niebiańskiego Oblubieńca. Bez wątpienia jednak ich przykład uzmysławiał żakom szkoły Śmierci jaskrawą odmienność doświadczenia rzeczy ostatecznych przez występnych i przez sprawiedliwych. W wypadku pierwszych zgroza i męki umierania zapowiadają trwogę i cierpienia przed trybunałem Sędziego

⁵⁹ O przedstawieniu Śmierci jako kata zob. WŁODARSKI 1990, s. 21-22.

⁶⁰ Por. Jakub z Paradyża, dz. cyt., s. 101-104 (I 4: *De asperitate et vilitate*).

i w otchłani piekła. W wypadku drugich brak lęku i gotowość na śmierć poprzedzają radosny triumf w godzinie Sądu i wiekuiste wesele w Jeruzolimie niebieskiej.

Obraz wywyższenia pokornych i poniżenia pysznych przed tronem sprawiedliwego Sędziego polski poeta kreśli, sięgając, jak autorzy traktatów o sztuce dobrego umierania, do Księgi Mądrości. Nieprawi oglądają tu kres mądrego „i żywią pogardę, ale Pan ich wyśmiej” wówczas, gdy „Z bojaźnią przyjdą zdać sprawę z win swoich, a w twarz ich oskarżą własne nieprawości” (Mdr 4, 18; 4, 20). Wtedy to „sprawiedliwy stanie z wielką śmiałością przed tymi, co go uciskali i mieli w pogardzie jego trudy”. Oni zaś „gdy ujrzą, wielki przestrasz ich ogarnie i osłupieją na widok nieoczekiwanego zbawienia. Powiedzą [...]: «To ten, co dla nas – głupich – niegdyś był pośmiewiskiem i przedmiotem szyderstwa: jego życie mieliśmy za szaleństwo, śmierć jego – za hańbę. Jakże więc policzono go między synów Bożych i ze świętymi ma udział? [...]»” (Mdr 5, 1-5). W *Rozmowie...* do wersetów tych nawiązuje opis pośmiertnego triumfu dobrego mnicha:

Wziął ot wszystkich wzgardzenie, <...>
 Świecszczy mu się naśmiewali,
 Za prawego ji wilę mieli.
 Ale gdy przydzie dzień sądny,
 Gdzie się nie skryje żadeny,
 Uźrzą mądrzy tego świata,
 Iż dobra boska otplata.

[w. 423-429]

Przytoczony w Księdze Mądrości lament bezbożnych zawiera pełne goryczy wyznanie: „Cóż nam pomogło nasze zuchwalstwo, co dało chełpliwe bogactwo? To wszystko jak cień przeminęło” (Mdr 5, 8-9). W innym miejscu tej samej księgi grzesznicy głoszą: „Przeminie życie nasze jakby ślad obłoku” (Mdr 2, 3)⁶¹. W polskim dialogu po ukazaniu przeznaczenia wybranych, którzy „jidą w niebieskie radości”, oraz potępionych, których czekają „piekielne żałości”, pojawia się skarga grzeszników zmierzających do piekła:

Co nam pomogło odzienie
 Albo obłudne jimienie,
 Cosmy się w niem kochali,
 A swe dusze za nie dali?
 Przeminęło jak obłoki,
 A my jidzi<e>m przez otwłoki.

[w. 434-439]

⁶¹ Por. Hi 7, 9: „Sicut consumitur nubes et pertransit, sic qui descendit ad inferos, non ascendet”.

Zaczerpnięta z Księgi Mądrości wizja wyniesienia pokornych i kłęski pysznych służyła niekiedy propagatorom sztuki dobrego umierania do unocznienia sprzeczności między mądrością świata i mądrością Bożą. Tę samą funkcję pełni w *Rozmowie...*, która obnaża bezzasadną pychę, nadmierną ciekawość i ostateczną bezużyteczność ziemskiej mądrości w zetknięciu ze Śmiercią jako wysłanniczką Stwórcy i nauczycielką tajemnic Bożej mądrości. Co więcej, obraz „dnia sądnego” potrzebny jest poecie do wyrażenia nadrzędnej idei całego dialogu, a zarazem istoty nauk, jakie żak Polikarp i każdy ze słuchaczy wynieść ma ze szkoły Śmierci. Zapowiadane w inwokacji „rozmnożenie” Bożej chwały oraz „ludzkie polepszenie” dokona się bowiem, gdy i uczeni, i prostacy, słuchając „przykładu” o szczególnej metamorfozie „mistrza wybranego” w „ubogiego żaka” szkoły Śmierci, pojmą sens słów św. Pawła:

Nauka [...] krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy dostępujemy zbawienia. Napisane jest [...]: *Wytracę mądrość mędrców, a przebiegłość przebiegłych zniweczę*. Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczoney? Gdzie badacz tego, co doczesne? Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata? [...]

Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć. [...]

Jeśli ktoś spośród was mniema, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadał mądrość. Mądrość bowiem tego świata jest głupstwem u Boga.

[1 Kor 1, 18-20; 1, 27; 3, 18-19]

Polikarp, uznawany przez innych i zapewne samego siebie za „mędrca wielkiego”, ufa, że godny jest dysputy z samą Śmiercią. Jednakże w obliczu jej zatrważającej potęgi pycha uczoneości pryska i zalękniony mędrzec pada na twarz i leży „wznak jako wiła” (w. 47). „Za prawego [...] wiłę”, czyli prawdziwego głupca bądź błazna, „świecszczy” mają dobrego mnicha, który wie, że pokorny, surowy i pełen wyrzeczeń żywot. A jednak w godzinie konania nie lęka się on kosy Śmierci, przed tronem Sędziego zaś – za życia wzgardzony i wyśmiewany – staje ufny, że zasłużył na „niebieskie radości” (w. 411-433). Ośmieszająca mistrza przemiana w wiłę zapowiada „Boską odpłatę”, której „mądrzy tego świata” zaznają w czasie Sądu: wówczas to „Pan ich wyśmiej” (Mdr 4, 18) i skaże na „piekielne żałości” (w. 426-429, 433). Zarazem jednak Polikarp przeobraża się w żaka szkoły Śmierci, ułatwiając zgłębianie jej nauk wszystkim słuchaczom *Rozmowy...* Polski utwór bowiem nie tylko uzmysławia znaczenie przestrogi: „Mądrość [...] tego świata jest głupstwem u Boga”, ale także zachęty: „Jeśli ktoś spośród was mniema, że jest mądry na tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadał mądrość”. Pokorne przyjęcie nauk przekazywanych przez Śmierć winno skłonić wiernych do „polepszenia” – wejścia na drogę dobrego żywota, ku której pociągać ma przykład dobrego mnicha i pań, „co czystość chowają”. A naśladowanie doskonałych naśladowców Chrystusa wymaga przyjęcia „nauki krzyża”

i podążania ścieżką niebiańskiej mądrości, nierozzerwalnie łączącej się z bojaźnią, ustawiczną pamięcią o śmierci, pokutą, pokorą i umartwieniem.

3. *Rozmowa... a tańce śmierci*

Pośród bogatej galerii postaci ukazanych w *Rozmowie...* nieco obszerniej przedstawieni zostali uczony (mistrz Polikarp), lekarz (w. 301-328), sędzia (w. 329-342), dobry mnich (w. 411-433), zły mnich (w. 440-467), opat (w. 470-479) oraz męczennice (w. 484-498). Z wyjątkiem świętych panien wszyscy oni występują w piętnastowiecznych tańcach śmierci. I, jak się zdaje, również do tej tradycji, ściśle splecionej z kaznodziejstwem i łączonej wówczas z tradycją poematów *Vado mori*⁶², mógł sięgać polski autor, tworząc „przykład” o szkole Śmierci⁶³.

La danse macabre odmalowuje obraz uczonego jako mistrza biegłego w sztuce astrologicznej. Trup, który porywa go do tańca, przekonuje, że ani badanie gwiazd, ani uczoność nie odwłoką śmierci. Mistrz zaś, oderwany od niedokończonych dociekań, stwierdza bezużyteczność wiedzy, piastowanych godności i badań, by w ostatnich słowach zamknąć przestrozę: „Kto chce dobrze umrzeć, niech dobrze żyje”⁶⁴. *Der doten dantz* z kolei szkicuje postać „wielkiego mistrza z Paryża”. Śmierć przymusza go, by skakał w jej korowodzie wbrew nadziejom na dłuższy żywot, i poucza, że mądrzej i użyteczniej byłoby zawczasu poświęcić się studiom nad śmiercią. W odpowiedzi uczony wyznaje, że teraz, gdy znalazł się w jej mocy, całe swe mistrzostwo oddałby w zamian za Bożą łaskę. Uczoność nie przybliżyła go bowiem do Boga i lepsze od wszystkiego, czego kiedykolwiek nauczał, byłoby oplakanie popełnionych grzechów⁶⁵.

⁶² Zob. choćby G. Kaiser, *Einleitung*, [w:] *Der tanzende Tod. Mittelalterliche Totentänze*, hrsg., übersetzt und kommentiert von G. Kaiser, Frankfurt am Main 1983, s. 23, 27.

⁶³ O związkach *Rozmowy...* z tańcami śmierci piszą obszerniej S. Vrtel-Wierczyński i A. Dąbrówka – zob. VRTTEL-WIERCZYŃSKI 1952, s. XXXII-XXXV; DĄBRÓWKA 2007, s. 166-170.

⁶⁴ *La danse macabre* [1485], [w:] *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 88: „Le mort: Maistre, pour vostre regarder / En hault ne pour vostre clergie, / Ne pouez la mort retarder, / Cy ne vault rien astrologie. [...] Le maistre: Pour science ne pour degrez, / Ne puis auoir prouision, / Car maintenant tous mes regrez / Sont morir a confusion. / Pour finable conclusion / Je ne scay rien que plus descriue, / Je pers cy toute aduision. / Qui voudra bien morir, bien viue”.

⁶⁵ *Der doten dantz mit figuren, clage vnd antwort schon von allen staten der werlt*, [Heidelberg ok. 1488], k. [18v], XXIX: „De doit: GroiBer meister von pariß, / Werent ir nu gewest so wijse / Vnd hettent studeret off den doit, / Sicherlich das were uch noit. / Ir mußent nu glych dem leyen / Spryngen myt myr an dyßen reyen / Vnd dar zu uweren geyst off geben, / Wie woil yr meynt noch langer zu leben. // Der doctor: Ich neme ytzunt goittes gunst / Vor alle myne meisterliche kunste, / Wan der dot hat mich behafft / Vnd acht nyt vijl off myn meysterschaft. / Viel beßer were yß mochte ich myn sunde geklagen, / Wan das ich gelernet han all myne dage. / Alles, das ich ye han geleret, / Hat mych tzu gode wenig geberet”. Zob. *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 172.

Kreśląc wizerunek medyka, tańce śmierci ukazywały go ze szklanym naczyniem do badania moczu – bądź to przypatrującego się pilnie barwie cieczy i jeszcze nieświadomego bliskiej napaści, bądź to już upuszczającego w przerażeniu szkło i ciągniętego przez trupa w tany⁶⁶. W dialogu towarzyszącym ilustracjom śmierć wyszydza ostateczną bezradność sztuki lekarskiej i zachęca przewrotnie, by konający uzdrowił się sam⁶⁷. Przywołując zaś Chrystusowe „Lekarzu, ulecz samego siebie” (Łk 4, 23), odsłania nie tylko bezsilność ludzkiej mądrości wobec swej potęgi, ale też odsyła ku biblijnej tradycji opisywania grzechu jako choroby duszy⁶⁸. Dlatego w odpowiedziach medyka pojawia się i przyznanie, że nie ma lekarstwa na śmierć, i spóźniony żal za grzechy, o którym nie myślał, pochłonięty walką z chorobami ciała⁶⁹.

W dialogach śmierci z prawnikami, zmuszanymi do zatrważającego tańca, zarówno ona, jak i jej uczone ofiary posługują się terminami prawnymi⁷⁰. Obnaża to bezużyteczność kunsztu prawniczego w sporze z tą, która odbiera życie, by umarli stanęli przed trybunałem Boga. W *Bazylejskim tańcu śmierci* jurysta przypomina, że skoro źródłem prawa jest Stwórca, prawnicy winni miłować prawdę, nienawidzić kłamstwa i strzec się pokrętnych interpretacji⁷¹. *La danse macabre* przypomina ustami adwokata o straszliwym dniu pomsty, gdy Bóg odda każdemu należną mu sprawiedliwą zapłatę⁷².

⁶⁶ Zob. *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 96, 132, 228, 308.

⁶⁷ *La danse macabre*, dz. cyt., s. 96: „Le mort: Medecin, a tout vostre orinne / Voies vous icy quamander, / Jadis sceustes de medecinne / Asses pour pouoir commander, / Or vous vient la mort demander, / Come autre vous conuient morir, / Vous ny poues contremander. / Bon mire est qui se scet guerir”; *Der oberdeutsche vierzeilige Totentanz*, [w:] *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 308: „[Tod:] Her arcztt, thut euch selbir rat / Mit ewir meisterlichen tat”.

⁶⁸ *Der doten dantz...*, dz. cyt., k. [8v], IX: „De doit: Herr artzt, yr kont den luden woll gesagen, / Wie yr den dot wolt von yn veriagen. / Kont yr finden ichts vor den doit, / Suchet her vor, das ist uch noit. / Ir habent ander lude gesunt gemacht / Vnd vwer selen kleyn geacht. / Wie mag vwer selen radt werden? / Jr hant gekurzet manchem syn leben”. Zob. *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 132.

⁶⁹ *La danse macabre*, dz. cyt., s. 96: „Le medecin: Long temps a quen lart de phisque / Jay mis toute mon estudie, / Jauoye science et pratique / Pour guerir maintes maladie. / Je ne scay que ie contredie / Plus ny vault herbe ne racine, / Nautre remede, quoy quon die, / Contre la mort na medicine”; *Der doten dantz...*, dz. cyt., k. [8v], IX: „Der artzt: In aller artzedye konde ich rat geben / Czu verlengen des mentschen leben, / Sünder widder den doit tzu disser fart / Finden ich keyn krudt, das mych verwart. / Och, gotliche barmherikeyt, / Myn sunde syn myr leyt. / Dyn grundelose güte dye bied myr, / Wand alle myn heyll steet an dyr”. Zob. *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 132.

⁷⁰ Zob. *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 100-101, 122-123, 222-223, 304-305.

⁷¹ Tamże, s. 222 (*Der Baseler Totentanz*): „Der Jurist: Von Gott all Recht gegeben sindt, / Wie man die in den Büchern findt. / Kein Jurist sol dieselbig biegen, / Die Lug hassen, die Warheit lieben”.

⁷² *La danse macabre*, dz. cyt., s. 100: „Laduocat: Cest bien droit que raison se face / Ne ie ny scay mectre deffence, / Contre mort na respit ne grace, / Nul napelle de sa sentance. / Jay eu de lautruy quant ie y pense, / De quoy ie doubte estre repris. / A craindre est le iour de vengeance, / Dieu rendra tout a iuste pris”.

Der doten dantz zaś ukazuje szafarza niesprawiedliwych wyroków, który – nie dbając o losy swej duszy – inaczej osądzał bogatych i ubogich⁷³.

W śmiertelnym korowodzie nie brak także mnichów. W utworze francuskim umarły wzywa do tańca kartuza, opatrując go mianem męża wstrzeźliwości. A pokorny zakonnik stwierdza, że choć jak każdy lęka się konania, to jednak nie pragnie już tak bardzo doczesnego życia. Od dawna bowiem jest martwy dla świata, a ujarzmiwszy ciało, ma nadzieję na osiągnięcie niebios. Wypowiedź swą zamyka przestrogą o nietrwałości ziemskiego żywota⁷⁴. Zgoła odmiennie *La danse macabre* rysuje postać mnicha. Przynaglany przez śmierć, która poucza o znikomości człowieka i jego życia, wyznaje, że wołałby jeszcze zatrzymać się w klasztornej zaciszy. I wyrzeka na swą głupotę, gdyż nie odpokutował należycie grzechów, jakie niegdyś popełnił⁷⁵. Bliższe natomiast portretu kartuza są tu jeszcze dwie sylwetki ze świata zakonnego: franciszkanina i eremity. O pierwszym przyzywający do tańca trup powiada, że częste głoszenie kazań o śmierci pozwala mu przyjąć ją bez zdumienia i trwogi. Sam zaś franciszkański kaznodzieja przypomina o marności doczesnego świata, rychłym a sprawiedliwym Sądzie oraz mądrości grzesznika, który nie wzdraga się pokutować w porę⁷⁶. Drugi bez ociągania opuszcza swą samotnię, głosząc pochwałę wstrzeźliwości i wyrzeczeń oraz łaskawych darów otrzymanych od Boga. Do słów pustelnika umarły dołącza zachętę do prawego życia i ustawicznego rozważania o sprawiedliwym Sądzie, które zestawia z bezsilną wobec rzeczy ostatecznych uczonością⁷⁷.

⁷³ *Der doten dantz...*, dz. cyt., k. [6r], IV: „Der doit: [...] Irr habent durch die gantzen wochen / Vijll falBer vrteil gesprochen. / Hettent yr dem armen als dem richen gethan, / Frolich mocht yr tzü dißem dantz gain [...]. // Der official: [...] Hett ich vor myn sele woill bedacht, / So queme ich nü nyt in gottes acht. / Vnd hette geholffen den armen, / So mocht sych goitt uber mych erbarmen”. Zob. *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 122.

⁷⁴ *La danse macabre*, dz. cyt., s. 92: „Le mort: [...] Vous aussi, homme dastinence, / Chartreux [...]. // Le chartreux: Je suis au monde pieca mort, / Par quoy de viure ay moins enuie, / Ja soit que tout homme craint mort / Puis que la char est assouuie. / Plaise a dieu que lame rauie / Soit es cielx apres mon trespas. / Cest tout neant de ceste vie, / Tel est huy, qui demain nest pas”.

⁷⁵ Tamże, s. 94: „Le mort: [...] Aprez, moinne, sans plus actendre. / Ou pensez vous cy fault entendre? / Tantost auez la bouche close. / Homme nest fors que vent et cendre, / Vie domme est moult peu de chose. // Le moinne: Jamasse mieux encore estre / En cloistre et faire mon seruice, / Cest vng lieu deuost et bel estre. / Or ay ie comme fol et nice / Ou temps passe commis maint vice, / De quoy nay pas fait penitance / Souffisant, dieu me soit propice, / Chascun nest pas ioyeux qui danse”.

⁷⁶ Tamże, s. 102: „Le mort: [...] Apres, cordelier, / Souuent aues preschie de mort, / Si vous deues moins merueillier. / Ja ne sen fault esmay baillier, / JI nest si fort que mort narest, / Si fait bon a morir veillier, / A toute heure la mort est preste. // Le cordelier: Quest ce que de viure en ce monde? / Nul homme a seurte ny demeure, / Toute vanite y habonde / Puis vient la mort qua tous court sure. / Mendicite point ne massure, / Des mesfais fault paier lamende, / En petite heure dieu labeure, / Sage est le pecheur qui samende”.

⁷⁷ Tamże, s. 104: „Le hermite: Pour vie dure ou solitaire / Mort ne donne de viure espace. / Chascun le voit, si sen fault taire. / Or requier dieu qun don me face, / Cest que tous mes pechies efface. / Bien suis contens de tous ses biens / Desquelx iay vse de sa grace. / Qui na

Do tanecznego orszaku śmierci również *Der doten dantz* wplata postacie określane jako „zły mnich”, „dobry mnich” oraz „brat”⁷⁸. Grzeszny przedstawiciel zakonu niedbałego na pielęgnowanie tradycji jest świadom, że podeszły wiek zwiastuje bliskość kresu. A jednak drzeworyt towarzyszący jego dialogowi ze śmiercią wyobraża mnicha wyrwijącego się roztańczonemu trupowi. Starzec wyznaje bowiem, iż choć nosił habit, to nabył majątek – na swą wieczną zgubę i ku zgorszeniu zakonnych braci⁷⁹. Dobry mnich natomiast, co unaocznia drzeworyt, pokornie poddaje się śmierci i dobrowolnie podąża za prowadzącym go truchłem. Oto przecież, jak głosi śmierć, wyrzekł się tego świata i wiernie przestrzegał reguły. Może przeto umierać nie tylko bez obawy potępienia, ale wręcz z radością, ufny w Bożą łaskę. Wypowiedź mnicha potwierdza, że zgon jest dla niego pocieszeniem oraz bramą do wyzwolenia i zbawienia. Konając, składa dzięki Bogu za to, że mógł wieść żywot w stanie duchownym tam, gdzie zachowano regułę zakonną⁸⁰. Podobnie, jako godny wzorzec życia zakonnego, naszkicowany został jeszcze wizerunek „brata”. Drzeworyt przedstawia go w chwili, gdy – trzymany za przegub dłoni przez płaszące zwłoki – z pokorą i spokojem kroczy za swym odrażającym przewodnikiem. Śmierć zaś zabiera go z tego świata, chwalać i upewniając o niebieskiej nagrodzie. Stwierdza zatem, że „brat” z Bogiem w sercu zakończy bezgrzeszny żywot, w którym, wyrzekając się własnej woli, oddał się Bożej służbie i pragnął jedynie zbawienia dla siebie, a czci dla Stwórcy. Do tych słów umierający dodaje pochwałę cnoty posłuszeństwa, pełen nadziei na Bożą odpłatę za pilne przestrzeganie przykazań⁸¹.

souffisance il na riens. // Le mort: Cest bien dit, ainsi doit on dire. / Jl nest qui soit de mort deliure. / Qui mal vit, il aura du pire, / Si pense chascun de bien viure. / Dieu pesera tout a la liure / Bon y fait penser soir et main, / Meilleur science na en liure, / Jl nest qui ait point de demain”.

⁷⁸ Zob. *Der tanzende Tod...*, dz. cyt., s. 166-171.

⁷⁹ *Der doten dantz...*, dz. cyt., k. [17r], XXVI: „Der doit: Monch, ich enweyß dych nit zu nennen, / Ich eynen vor dem ander nyt erkennen. / Vwer vetter anders gekleydt waren, / Anders gestalt, anders geschoren. [...] // Der bose monich: Ich fulen an mynem alter woill, / Das ich sterben müß vnd soll. / Vnd das ye kap an mych genam, / Aber eygen heller ye gewan. / Das wirt mych vmmer rüwen / Vnd alle monch sollen daz schuwen, / Vijll beßer were in armudt tzu leben, / Dan in dem orden bose exempel tzu geben”.

⁸⁰ Tamże, k. [17v], XXVII: „De doit: Kum, monich, ane dißen dantz. / Du haist vber geben diße werlt gantz / Vnd dynen orden woill gehalten. / Von goide wirdestü nyt / eshalten. / Nü küm, du salt frolich sterben / Vnd gnade von goide erwerben. / Die aber yrrent bijß in den doit, / Dye kommen in bitterlich not. // Der gude monich: Goit sij lopp vnd danck vnd ere / Nu, allwege vnd ummer mere, / Der mich hat gegeben / Zu furen eyn geistlichs leben / Vnd der bruder byn worden, / Dye da gehalten hant den orden. / Darvmb der doit ist myr eyn troist. / Nu werden ich frijhe vnd gantz erloist”.

⁸¹ Tamże, k. [18r], XXVIII: „Der doit: Du, bruder, salt nu myt myr gain, / Vnd salt doch goit ym herten hain. / Du hast ane sunde gefurt dyn leben, / Zu gottes dienst dich gantz ergeben, / Vnd hast gesuchet nyt mere / Dan dyn heyle vnd goittes ere. / Du hast uber geben willen vnd eygen mudt / Vmb gottes willen, das ist dyr gut. // De bruder: Ich dancken goit von dißer stunden, / D[a]z ich in gehorsamkeyt byn funden. / Nü laiß mych genyeßen,

W tanecznych korowodach śmierci, otwieranych przez papieża, pojawia się także miejsce dla opata. *La danse macabre* odmalowuje go jako tłustego grzesznika, który utuczony na opackim urzędzie w trwodze umyka przed śmiercią i nazbyt późno postrzega zagrożenie duszy w łamaniu reguły zakonnej i zachłanności na dobra doczesne⁸². Nie inaczej przedstawia opata *Der doten dantz*. Zaskoczony konaniem wyraża on niewczesny żal, że nie troszczył się o swe zbawienie i że nie pędził pobożnego życia jako ubogi mnich⁸³. W *Bazylijskim tańcu śmierci* trup porywający opata do tańca ściąga mu z głowy infułę i odbiera pastorał⁸⁴, a Niklausowi Manuelowi tradycja szyderczego portretowania przełożonych opactwa pozwoliła ukazać opasłego opata, który – zmuszony nagle do skakania w tańcu śmierci – nie tylko oblewa się zimnym potem, ale wręcz wypróżnia ze strachu⁸⁵.

Zawstydzające mędrców zderzenie mądrości świata z mądrością Bożą dokonuje się w scenach spotkania uczonego astrologa, mistrza z Paryża, lekarza bądź prawnika ze śmiercią. Naukę prawdziwej mądrości – przez grzeszników uważanej za głupstwo, a pełnym blaskiem jaśniejącej w godzinie konania i Sądu – przekazują wypowiedzi śmierci i pozbawianych przez nią życia dobrych mnichów. Poniżenie mędrców można też było w tradycji tańców śmierci powiązać z wizją Sądu Ostatecznego i z samym obrazem tanecznego korowodu umarłych. Dowodzi tego wstęp do łacińskiego i niemieckiego tekstu tańca śmierci, zapisanych w latach czterdziestych XV w. w kodeksie przechowywanym w uniwersyteckiej bibliotece w Heidelbergu⁸⁶. W wersji łacińskiej kaznodzieja zwraca się do żyjących jako „mędrców tego świata”, zachęcając ich do głębokiego rozważenia słów „Pójdźcie” oraz „Idźcie”, którymi na

almächtiger goit, / Das ich gehalden han dyn gebodt. / Ich hoff auch myner vetter zu genyeßen, / Wan ich han gedan, daz sye mych hießen. / Han ich aber woillt wydder streben, / Das woll myr goit vnd sye vergeben”.

⁸² *La danse macabre*, dz. cyt., s. 86: „Le mort: Abbe, venez tost, vous fuyez, / Navez ia la chiere esbaye. / Il conuient que la mort suyez, / Combien que moult lauez haye. / Commandez adieu labbaye, / Que gros et gras vous a nourry. / Tost pourriez a peu de aye. / Le plus gras est premier pourry. // Labbe: De cecy neusse point enuie, / Mais il conuient le pas passer. / Las, or nay ie pas en ma vie / Garde mon ordre sans casser. / Garde vous de trop embrasser. / Vous qui viuez au demorant, / Se vous voulez bien trespasser. / On sauisse tart en mourant”.

⁸³ *Der doten dantz...*, dz. cyt., k. [8r], VIII: „Der Apt: Ach, got, war tzu byn ich worden? / Ich hielde nye recht minen orden. / Ich byn gewest vnbehut / Czu gewynnen das ewig gut. / Were ich eyn armer monch gewesen, / Got gedienet myt syngen und myt lesen / Vnd hette myn sele woill bewart, / Frolich fur ich diße leste fart”. Zob. *Der tanzende Töd...*, dz. cyt., s. 130.

⁸⁴ Zob. *Der tanzende Töd...*, dz. cyt., s. 218 (*Der Baseler Totentanz*): „Todt zum Apt: Herr Apt, ich zieh euch die Yfflen ab, / Deshalb nutzt euch nicht mehr der Stab”.

⁸⁵ W. Kettler, *Der Berner Totentanz des Niklaus Manuel. Philologische, epigraphische sowie historische Überlegungen zu einem Sprach- und Kunstdenkmal der frühen Neuzeit*, Bern 2009, s. 74: „Der Tod sprucht zum Apt: Herr Apt, Jr sind gar grosz und feysz, / Springend mit mir an disen Kreysz! / Wie schwytzend Jr so kalten Schweyz! / Pfuch, pfuch, Jr lond ein groszen Scheyz!”.

⁸⁶ Zob. *Der vierzeilige oberdeutsche Totentanz*, [w:] W. Fehse, *Der Ursprung der Totentänze. Mit einem Anhang: Der vierzeilige oberdeutsche Totentanztext. Codex Palatinus Nr. 314 B 79a-80b*, Halle 1907, s. 50-58.

Sądzie Chrystus rozpocznie ogłaszanie wyroku zbawionym oraz potępionym. Pierwsi usłyszają: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!” (Mt 25, 34). Drudzy zaś: „Idźcie precz ode Mnie, przekleńci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!” (Mt 25, 41). Pamięć o wiekuistej nagrodzie i wiekuistej karze, o krótkości żywota, o nieuniknionym kresie i grozie drugiej śmierci (Ap 20, 14) powinna prowadzić do wzgardzenia marnościami. W godzinie śmierci piekielna piszczałka złączy mędrców tego świata w tanecznym korowodzie, w którym martwi będą wbrew woli skakać niczym głupcy⁸⁷. W wersji niemieckiej kaznodzieja przemawia do dzieci mądrości tego świata, czyli wszystkich, którzy jeszcze żyją. Roztaczając zaś obraz tańca umarłych, napomyka i o mądrych, i o głupcach, których śmierć zmusi do podskoków w jednym korowodzie⁸⁸.

Postać „mędrca wielkiego, mistrza wybranego”, nakreślona w polskiej *Rozmowie...*, nosi pewne cechy wspólne z wizerunkiem „wielkiego mistrza z Paryża”, naszkicowanym w *Der doten dantz*. Obaj poznają, że niosąca zagładę rozmówczyni za nic ma ich uczoność, a mędrców traktuje na równi z prostakami. Obaj doświadczają, iż „mistrzostwo” nie przybliży ku Bogu i nie pozwala pozyskać Jego łaski w chwili konania, a przeto lepiej byłoby im zawczasu opłakać popełnione grzechy, „chować tu żywot swój ciasno” i odczuć gorycz „świeckiej żalości” (w. 225, 430, 419). Obaj wreszcie zostaną pouczeni, że do prawdziwej mądrości prowadzi nie uniwersytecka intelektualna dociekliwość, lecz użyteczne moralnie rozważanie o śmierci.

W łacińskim dialogu Polikarp podpytuje Śmierć o skuteczność lekarstw, by dowiedzieć się, że służą nabijaniu sakiewek medyków, a zgon mogą opóźnić zaledwie na krótko⁸⁹. W *Rozmowie...* mistrz również stawia pytanie o siłę

⁸⁷ Tamże, s. 50: „Der erst prediger. / O vos uiuentes huius mundi sapientes, / Cordibus apponite duo verba christi, venite / Nec non et ite, per primum ianua vite / Justis erit nota, set per aliud quoque porta / Inferi monstratur: sic res diuersificatur. / Gaudia vel pene sine fine sunt ibi plene. / Hinc voce sana vos hortor spernere vana. / Tempus namque breue uiuendi, postea ve ue / Mors geminata parit, sua nulli uis quoque parcit. / Fistula tartarea vos iungit in una chorea. / Qua licet inuiti saliuunt ut stulti periti. / Hec ut pictura docet exemplique figura”.

⁸⁸ Tamże, s. 51: „Theutunice: / O diser welt weyshayt kint, / Alle die noch in leben sint, / Setzt in wer herz zway wort, / Die von cristo sind gehort. / Das ain gett her, daz ander gett hin, / Durch das erst die frummen hand gwyn / Mit dez himels port, die in geöffnt ist. / Das ander die bösen weyst / Ab zu der hellischen porten. / Also wirt in den werten / Gegeben ein söllich vnderschaid: / Das ain halb ist gantz fröd beraytt, / Anderhalb die peyn ach genczlych, / Über al on ende ewiklych. / Dar umb ich wch getrewlich ratt, / Ir tut wch ab vppiger tatt. / Wann die czeytt ist kurz an disem leben. / Dar nach wird achh vnd wee gegeben / Durch den czwyfachen tod, / Der vber nymam erbarmd hatt. / Mit seiner hellischen pfeffen schreyen / Bringt er ewch all an ainen rayen, / Dar an die weysen alz die narren / Gezwngen in den sprüngen farn; / Als des gemälde figuren / Sind sy ain ebenbild zu truren”.

⁸⁹ *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* I A 37-38: „[...] dic mihi, mors, ad quid sunt tunc medicine, ex quo secundum te nihil prosunt, quo te nullus evadere potest. Respondit mors: implent bursas medicorum propter hoc, quod modicum diucius possint homines de meis faucibus eruere [...]” (por. I B 34-35; II 41-42; PIROŻYŃSKA 1966, s. 150, 166, 172).

leków, ale wplata je w kwestię dotyczącą lekarzy: „Czemu się lekarze stają, / Gdy z twej mocy nie wybawiają, / I też powiedają, / Eże wielką moc zioła mają?” (w. 297-300). W odpowiedzi rozmówczyni wybucha liczącą 26 wersów tyradą przeciw medykom (w. 301-326). Pojawia się w niej znany z łacińskiego dialogu zarzut, iż „jich lekarstwa [...] na mały czas mogą pomoc” (w. 310-311). Cała przemowa więcej ma jednak wspólnego z tradycją ukazywania lekarzy w tańcach śmierci i satyrach. Gdy przeto *Der doten dantz* otwiera wypowiedź śmierci do medyka szyderczym przypomnieniem, jak chełpił się wobec ludzi mocą jej odpędzania, w *Rozmowie...* Śmierć także zaczyna od stwierdzenia, iż „każdy lekarz faści”, czyli przechwała się swym kunsztem (w. 301)⁹⁰. *La danse macabre* w ostatnie słowa umierającego medyka wpisuje wyznanie o daremności zgłębiania tajemników teorii i praktyki. W polskim utworze Śmierć głosi, że kiedy nadchodzi jej czas, „mistrzostwo” lekarzy okazuje się bezużyteczne (w. 303-304). W tańcach śmierci powraca sentencja o braku lekarstwa na śmierć⁹¹. W *Rozmowie...* myśl ta rozwinięta została na przestrzeni 10 wersów (w. 307-308, 315-322). O ile zaś medycy porywani do tanecznego korowodu umarłych zachęceni są prześmiewczo, by uleczyli sami siebie, o tyle w *Rozmowie...* Śmierć uznaje za kres medycznych szalbierstw chwilę, „gdy lekarz” „siędzie” w jej „szkole” (w. 313-314). Z kolei wyrażone przez nią przekonanie, iż ludzkie zdrowie i choroba zależne są nie od wysiłków lekarzy, lecz od woli Bożej (w. 305-306), odnaleźć można choćby w dwunastowiecznej satyrze Nigellusa *Speculum stultorum*. Charakteryzując sztukę medyczną, Galienus powiada tutaj, iż zdrowie przywraca choremu łaska Boża, a nie medyk, albowiem tylko Bóg jest prawdziwym lekarzem, który uzdrawia jednym słowem⁹².

Jak przypomina autor *Speculum artis bene moriendi*, chorobę ciała dekret papieski łączył z chorobą duszy i nakazywał lekarzom, by nie dawali chorym lekarstwa dopóty, dopóki nie skłonią ich do wezwania lekarza duszy i zażycia lekarstwa duchowego. Tymczasem – nad czym ubolewa – ludzie chętniej szukają środków przeciw niemocy cielesnej. A gdy tylko podszept diabła wzbudzi w nich próżną nadzieję na przedłużenie żywota, natychmiast porzucają myśl o pokucie i należywym przygotowaniu do opuszczenia doczesnego świata⁹³.

⁹⁰ Zob. E 1886 NEHRING, s. 289, przyp. 4.

⁹¹ Por. *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* I A 34: „[...] contra meam potenciam non est medicamen in ortis, nec electuaria delicata, nec emplastra, nec unguenta preciosa, nec olea, nec radices delicate [...]” (por. I B 32; II 39; PIROŻYŃSKA 1966, s. 149, 165-166, 172).

⁹² T. Wright (ed.), *The Anglo-Latin Satirical Poets and Epigrammatists of the Twelfth Century*, Vol. 1, London 1872, s. 14-15: „Velle potest medicus, sed non conferre, salutem; / Gratia diva facit, ipse minister adest. / [...] Nos herbis variis, pigmentis, et speciebus / Utimur; hic verbo singula sana facit. / Dicimur a populo medici, sed nomine solo; / Sed Deus est medicus nomine reque simul”.

⁹³ Wspomniany dekret to 22. konstytucja soboru laterańskiego IV (1215) – zob. *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2, układ i oprac. A. Baron, H. Pietras, przeł. A. Baron, H. Pietras, T. Wnętrzak, Kraków 2003 (*Źródła Myśli Teologicznej* 26), s. 260-261 (22, 1).

Być może więc w polskim utworze zaciekle niechęć Śmierci wobec medyków wynika stąd, że w swej pysze śmią przypisywać sobie, a nie Bożej łasce, moc uzdrawiania. Zaslужają przeto jako mędrzy tego świata na zawstydzenie poprzez żalną przemianę w żaków szkoły Śmierci. A skoro wspierają szatana, rozbudzając w umierających złudną nadzieję na wyzdrowienie, to oddalają tym samym zbawienną bojaźń, która jest początkiem prawdziwej mądrości. I być może dlatego Śmierć tak dobitnie podkreśla, że jej władzy nie nadwątlą „żadne lekarstwa” (w. 326), a wywód o lekarzach kończy mową przeciw prawnikom, która pozwala przywołać Sąd Boży i dobroczynną groźbę, że przed trybunałem Sędziego „wszystko będzie wzjawiono / I ciężko pomszczono” (w. 333, 341-342).

Jak można przypuszczać, zestawienie w jednej wypowiedzi medyków z „sędziami i podsędkami” znajduje również uzasadnienie w przeświadczeniu, iż pierwsi próbują naśladować Boga jako jedyne prawdziwego lekarza, drudzy zaś sprawują sądy, naśladowując Boga jako jedyne prawdziwego Sędziego⁹⁴. Przy czym sylwetka urzędnika ferującego wyroki odmalowana została w *Rozmowie...* w zgodzie zarówno z tradycją tańców śmierci, jak i tradycją piętnowania niegodziwości niesprawiedliwych sędziów. Rozmówczyni Polikarpa – podobnie jak ma to miejsce w dialogach między śmiercią a ciągniętymi przez nią w tany jurystami – sięga więc po terminy prawne („skazanie”, „roki”, „otwłoka”, „wina”, „sąd”), potępia godzące w prawdę stronnice naganianie prawa, wydawanie fałszywych wyroków, sprzyjanie bogatym, wreszcie zaś zapowiada dzień Sądu Bożego – czas ujawnienia nieprawości sędziów oraz sprawiedliwej a surowej pomsty (w. 329-342). Jednocześnie zarysowany tu obraz sędziowskich występków włącza się w nurt skarg na wiarołomnych sędziów, reprezentowany choćby przez powstały u schyłku XII w. traktat Lotariusza *De contemptu mundi*. Późniejszy papież Innocenty III czerpie tu z obfitego zasobu pouczeń, przestróg i zakazów Pisma, by obnażyć zło przekupstwa, nierówne traktowanie spraw bogaczy i ubogich oraz sprzedawanie sprawiedliwości przez mnożenie kosztów sądowych⁹⁵. I uderzając w ton proroków Starego Testamentu, wyrzeka na niecnym sędziów:

⁹⁴ Por. Antoninus Florentinus, *Summa theologica*, pars 3, Venetiis 1480 (Leonardus Wild), k. K1r: „Titulus 9. De statu iudicium secularium et ecclesiasticorum. Circa primum quibus modis pervertatur iudicium et de muneribus. Sermo. Beati, qui custodiunt iudicium et faciunt iusticiam in omni tempore. Ps. 105. Actus iudicii et auctoritas iudicandi est quedam potestas delegata, seu collata, hominibus a Deo, qui in hoc tenet locum et vices Dei. Unde in iudicando, in quantum possunt, debent eum imitari”.

⁹⁵ Zob. Innocentius III, *De contemptu mundi sive de miseria conditionis humanae libri tres* II 3-5 (*De iniquis muneribus; De acceptione personarum; De venditione justitiae*), PL 217, 717D-719D. Lotariusz przywołuje tu m.in. Iz 1, 23; Mi 3, 11; Pwt 16, 18-20; Jr 5, 27-28; Pwt 1, 17.

Biada wam, którzy – przekupieni prośbą lub zapłatą, kierowani miłością lub nienawiścią – nazywacie zło dobrem, a dobro złem, kładąc ciemności w miejsce światła, a światło w miejsce ciemności, zabijając dusze, które nie umierają, i ożywiając dusze, które nie żyją⁹⁶!

W *Rozmowie...* sędziowie powodowani prośbą i miłością „błądzą” „na skazaniu”, gdy osądzają „swą rodzinę” (w. 331-332), przekupieni darami „złostników” „sprawiają jich niewiery” (339-340), kierowani chciwością czerpią zyski ze sprawiedliwości, już to niesłusznie odraczając rozstrzygnięcie spraw, już to nad miarę nakładając grzywny (w. 335-338). W Izajaszowym przekleństwie, które Lotariusz odnosi do nikczemnych sędziów, padają słowa: „Biada tym, którzy się uważają za mądrych i są sprytnymi we własnym mniemaniu!” (Iz 5, 21). Ich ostateczną klęskę przed Trybunałem Boga polski wiersz ukazuje jako poniżenie pysznych: „gdy przydzie sąd boży, / Sędzia w miech piszczeli włoży” (w. 333-334). Obraz ten zapowiada kluczową dla wymowy dialogu wizję „dnia sądnego”, gdy wywyższeni zostaną pokorni uczniowie niebiańskiej mądrości i starta będzie pycha mędrców tego świata.

Z wizją zaś „dnia sądnego” i triumfu wzgardzonych *Rozmowa...* wiąże portet dobrego mnicha, któremu przeciwstawia – nie inaczej niż *Der doten dantz* – wizerunek złego mnicha. Ów bogobojny mieszkaniec klasztoru wiele ma wspólnego z postaciami mnichów i niemieckiego, i francuskiego tańca śmierci. Oto przedstawiając zetknięcie pobożnych zakonników z przybywającymi po każdego z nich umarłymi, *La danse macabre* uzmysławia, że prawy żywot pełen wyrzeczeń i wstrzemięźliwości oraz świadomość doczesnej nędzy pozwalają im konać bez zdziwienia i trwogi. Z kolei w utworze niemieckim „dobry mnich” własnowolnie kroczy za prowadzącym go trupem, albowiem umiera z radością i ufnością w zbawienie, podobnie jak nie mniej prawy i pewny rajskiej nagrody „brat”, co odchodzi dobrowolnie z Bogiem w sercu. W *Rozmowie...* Śmierć głosi pochwałę „dobrych mnichów”, którzy również nie boją się zgonu i bez lęku „jidą przed” jej „kosą” (w. 411-414). Sprawił to ich „żywot dobry”, jaki wiedli w ubóstwie, wyrzeczeniach i pokorze (w. 412, 430). Zaznawszy smaku „świeckiej żałości”, śmierć poczytują za zysk, gdyż pozwala im ona posiąść „niebieskie radości” (w. 417-420). O ich sercach wreszcie rozmówczyni Polikarpa powiada, iż są „nad słońce jasno” (w. 431).

Ta metaforyczna formuła następuje bezpośrednio po stwierdzeniu, iż „dobrzy mniszy” – wzgardzeni i wyśmiewani przez „świeckich” jako głupcy

⁹⁶ „«Vae vobis, qui» corrupti prece vel pretio, qui tracti amore vel odio, «dicitis bonum malum, et malum bonum: ponentes lucem tenebras, et tenebras lucem [Iz 5, 20]: mortificantes animas, quae non moriuntur, et vivificantes animas, quae non vivunt [Ez 13, 19]»” (II 4, PL 217, 718C).

– „Chowali tu żywot swój ciasno” (w. 423-425, 430). I poprzedza zarówno wzmiankę o niebiańskiej nagrodzie dla nich oraz karze potępienia dla „mądrych tego świata”, jak i lament potępionych, odwołujący się do piątego rozdziału Księgi Mądrości (w. 432-439).

Do zrozumienia sensu słów o sercach jaśniejszych nad słońce przybliża dziesiąta księga *Moralii*. Św. Grzegorz omawia tu wersety Księgi Hioba: „Wyśmiewana jest bowiem prostota sprawiedliwego. Lampa wzgardzona w myślach bogatych, przygotowana na wyznaczony czas” (12, 4-5)⁹⁷. O nigraniu się ze sprawiedliwych pisze:

Mądrość tego świata polega na tym, by ukrywać serce pod intrygami, przesłaniać myśl słowami, dowodzić, że to, co jest fałszywe, jest prawdziwe, i wykazywać, że to, co jest prawdziwe, jest fałszywe. [...] Nakazuje ona [...] szukać wysokich godności, z próżnością cieszyć się z doczesnej chwały, za doznane od innych zło odplacać z nawiązką [...]. Mądrość sprawiedliwych, przeciwnie, polega na tym, by niczego nie udawać na pokaz, ujawniać myśl w słowach, miłować to, co prawdziwe, unikać tego, co fałszywe, bezinteresownie wyświadczać dobrodziejstwa, chętniej znosić zło niż je wyrządzać, nie szukać żadnej pomsty dla krzywdy, uznawać za zysk zniewagi znoszone dla Prawdy. Lecz ta prostota sprawiedliwych jest wyśmiewana, ponieważ przez mędrców tego świata cnota szczerości uważana jest za głupotę, a wszystko to, co zaleca się prawdą czynu, mądrości cielesnej wydaje się głupie⁹⁸.

Tłumacząc zaś, czemu sprawiedliwy opatrzony jest w Piśmie mianem lampy oraz dlaczego spotyka go wzgarda ze strony bogatych, dodaje:

Często [...] zdarza się, że wybrany, który prowadzony jest ku wiecznej szczęśliwości, tutaj jest gnębiony nieustannymi przeciwnościami. [...] Przez wszystkich postrzegany jest jako godzien wzgardy [...]. A jednak w oczach ukrytego Sędziego jaśnieje cnotami i błyszczy zasługami życia. Boi się honorów i nie ucieka przed pogardą. Powściąga ciało wstrzemięźliwością, obradza w duchu jedynie miłością, zawsze zaprawia umysł ku cierpliwości. [...] Ze staraniem przeżuwa w umyśle paszę Słowa Bożego, a wypytywany, nie potrafi niczego mówić dwuznacznie. Słusznie więc mówi się, że prostota sprawiedliwego jest lampą i że jest wzgardzona. Jest lampą, ponieważ wewnątrz świeci. Wzgardzoną, ponieważ na zewnątrz nie świeci. Wewnątrz płonie płomieniem miłości, na zewnątrz nie błyszczy żadną chwałą zaszczytu. Jaśnieje więc i jest wzgardzony ten, kto płonąc cnotami uważany jest za mało wartościowego⁹⁹.

Po czym św. Grzegorz objaśnia sens słów o sprawiedliwym jako lampie przygotowanej na oznaczony czas:

Czas wyznaczony dla wzgardzonej lampy to ustalony dzień Sądu Ostatecznego. Wtedy okaże się, z jak wielką mocą może zajaśnieć każdy sprawiedliwy, który teraz jest w pogardzie.

⁹⁷ Św. Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*, t. 2, przekład K. Nastał, L. Gładyszewski, A. Wójcik, E. Buszewicz, oprac. L. Nieścior, Kraków 2006 (*Źródła Monastyczne* 41), s. 400-410 (X 29, 48-X 31, 54; przekład Hi 12, 4-5 pochodzi z tej edycji).

⁹⁸ Tamże, s. 400-401 (X 29, 48).

⁹⁹ Tamże, s. 403-404 (X 30, 51).

Wtedy bowiem ci, którzy teraz ze względu na Boga są osądzani niesprawiedliwie, przyjdą wraz z Bogiem jako sędziowie. Wówczas ich światło zajaśnieje tym szerzej, im srożej uciska ich teraz ręka prześladowców¹⁰⁰.

Obraz dobrych mnichów o promieniejących sercach, którzy wskutek łaskawego wyroku Sędziego „Jidą w niebieskie radości”, bliski jest przedstawionemu w *Moraliach* wizerunkowi sprawiedliwych, co za życia „płoną płomieniem miłości”, „jaśnieją cnotami i błyszczą zasługami”, by przed trybunałem Boga zajaśnieć z „wielką mocą”. Zgodnie bowiem z zapowiedzią Chrystusa, „sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego” (Mt 13, 43). Wszelako w obietnicy Pańskiej padają słowa „jak słońce”, podczas gdy w polskim dialogu mowa o „sircach” jaśniejszych „nad słońce”.

W rozwikłaniu zagadki tego sformułowania pomocne jest sięgnięcie do średniowiecznej tradycji badań nad duchowymi sensami metaforyki światła. Oto w kazaniu o temacie „Mądrość człowieka jaśnieje na twarzy jego, a Wszchemocny przemieni oblicze jego” (Koh 8, 1) św. Bonawentura dowodzi: „Światło [...], o którym tu mowa, to mądrość, zgodnie z powiedzeniem Księgi Mądrości: «Ona jest piękniejsza niż słońce i jakkolwiek gwiazdozbiór. Porównana ze światłem zyskuje pierwszeństwo» (Mdr 7, 29)”¹⁰¹. A następnie przeprowadza rozróżnienie między mądrością stworzoną a Mądrością niestworzoną, czyli samym Chrystusem:

Mądrość niestworzona jest ze swej istoty światłem, według słów pierwszego Listu Jana: „Bóg jest światłością i nie ma w Nim żadnej ciemności” (1, 5) [...]. Mądrość stworzona jest światłem przez uczestniczenie, według słów Księgi Tobiasza (13, 13): „Będziesz świecić wspaniałym światłem” i Listu do Filipian: „Jaśniejecie wśród nich jak gwiazdy nad światem” (Flp 2, 15)¹⁰².

Rozważając zaś w *Drzewie życia*, „ile blasku [...] posiada” Jezus jako „Słońce sprawiedliwości”, skoro „każdy sprawiedliwy będzie jaśniał jak słońce”, Bonawentura przywołuje cytowany już werset Księgi Mądrości, by stwierdzić: „Tyle, [...] że «w porównaniu ze światłością jest piękniejsze od słońca i wszelkiego gwiazdozbioru» [Mdr 7, 29]”¹⁰³. A ponieważ św. Paweł modlił się: „Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach” (Ef 3, 17), i głosił: „Bóg [...], który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach” (2 Kor 4, 6), słowa „sirca nad słońce jasno” oznaczają, że w sercach „dobrych mnichów” obecny jest Jezus – Przedwieczna Mądrość.

¹⁰⁰ Tamże, s. 406 (X 31, 52).

¹⁰¹ Św. Bonawentura, *Wzniosłość doskonałości chrześcijańskiej*, przetłum. K. Żuchowski, [w:] tegoż, *Pisma ascetyczno-mistyczne*, przedmowa P.A. Dudycz, wprowadzenie C. Niezgoda, Warszawa 1984, s. 323 (2). Przekład Koh 8, 1 pochodzi z tej edycji (s. 322).

¹⁰² Tamże, s. 323 (2).

¹⁰³ Św. Bonawentura, *Drzewo życia*, przetłum. K. Żuchowski, [w:] tegoż, *Pisma...*, dz. cyt., s. 278 (35).

O ile zatem *Der doten dantz* kreśli wizerunek pokornego „brata”, dobrowolnie i z Bogiem w sercu podążającego za przybyłym po niego trupem, o tyle *Rozmowa...* najogólniej podobny obraz „dobrego mnicha” wpisuje w bogate tradycje ukazywania „dnia sądnego” jako czasu „Boskiej odpłaty” dla „mądrych tego świata” oraz dla – okrytych wcześniej wzgardą – sprawiedliwych. Dotyczy to nie tylko sposobu wyrażania obecności Boga w sercu, ale także opisu chętnego zmierzania poprzez śmierć ku niebu.

W polskim utworze bogobojny zakonnik idzie „rowno” „przed [...] kosą” Śmierci, ufny, że „pojdzie w niebieskie radości” (w. 416, 420). Nie wzdraga się umierać, gdyż „Prostynią w niebo ciągnie, / A *żadny* mu nie przeciągnie” (w. 421-422). Owa prosta droga to „wąska droga, która prowadzi do życia” (Mt 7, 14), „droga prawdziwa”, z której „zboczyli” mędrzy tego świata (Mdr 5, 6). Mnich zaś pomny jest przestrogi i zachęty św. Pawła: „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprowadzie biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali” (1 Kor 9, 24). Nie zapomina też o Pawłowym wyznaniu: „Ja przeto biegnę nie jakby na oślep [...], lecz poskrwiam moje ciało i biorę je w niewolę” (1 Kor 9, 26-27). Jeśli więc i on sam żył w wyrzeczeniach i wstrzeźliwości (w. 430), może być pewny, że w biegu po wieniec sprawiedliwości z rąk Sędziego (2 Tm 4, 7-8) „*żadny* mu nie przeciagnie” (w. 422).

Ufności i mocy na drodze „w niebieskie radości” może dodawać mu i to, że nie sprzeniewierzył się zachęcie Chrystusa: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24). Oto bowiem za życia dobry mnich „wziął ot wszystkich wzgardzenie”, a „świecszczy” – „mądry tego świata” – poczytywali go za prawdziwego „wiłę”, czyli głupca bądź wręcz błazna (w. 423-425, 428). Przyjmując z pokorą to wyszydzenie, kroczył śladami umęczonego Jezusa, którym u progu Jego Męki wzgardził Herod. Jak świadczą *Rozmyślenia dominikańskie*, głęboko zakorzenione w tradycji rozważań i traktatów pasyjnych, ów pyszny władca miał rzec: „Mnimiałem, aby ten Jezus był człek mądry, a oto ja ku niemu mówił wiele słów, a on jako głupi nie umie mówić, przeto jim gardzę jako niemądrym”. A zanim Zbawca obleczony został „na pośmiech” w białą szatę, bito go i hańbiono, wołając: „Szalony Jezu, błazno Jezu, głupi Jezu!”. Tak właśnie nierozumny Herod „wzgardził mądrością niestworzoną”¹⁰⁴.

¹⁰⁴ *Rozmyślenia dominikańskie (transliteracja i przypisy)*, [w:] *Rozmyślenia dominikańskie*, t. 1, wyd. i oprac. K. Górski i W. Kuraszkiewicz, Z. Rozanow (oprac. ikonograficzne), T. Dobrzeński (wstęp komparatystyczny), Wrocław 1965, s. 49. Por. Iohannes de Caulibus, *Meditationes vite Christi, olim S. Bonaventuro attributae*, cura et studio M. Stallings-Taney, Turnholti 1997 (*Corpus Christianorum* [...]), *Continuatio Mediaevalis* 153), s. 264 (76): „Herodes uero cupiens uideri de suis miraculis, gauisus est; sed nec miraculum nec uerbum aliquid ab eo habere potuit. Igitur ex hoc reputans eum stultum, fecit in derisionem eum indui ueste alba et remisit eum Pilato. Et sic uidens qualiter Dominus non solum malefactor sed etiam stultus reputatus est: ipse autem omnia patientissime tolerabat”. Por. Baltazar Opec, *Żywot wszechmocnego Syna Bożego*

Przeciwstawiając „dobrym mnichom” „złe mnichy” *Rozmowa...* nie odbiega od zasady kontrastowania postaci bogobojnych i grzesznych zakonników, przyjętej w *La danse macabre* czy *Der doten dantz*. Jednakże wizerunek występnego mnicha nakreślony przez rozmówczynię Polikarpa wyraźnie różni się od sylwetek ze świata klasztornego pełniących podobną funkcję w tańcach śmierci. Zakonnicy ciągnięci do korowodu umarłych próbują wprawdzie umykać, ale ostatecznie zmuszeni są do wysłuchania oskarżeń śmierci i, poruszeni, wyznają swe niegodziwości.

Tymczasem „zły mnich” w polskim dialogu – nieświadom bliskiego końca – tak dziko zatracą się w galopie lub biegu, że Śmierć z kosą ledwo za nim nadąży. Groteskowe rysy jego portretu stanowią przy tym odwrócenie istotnych cech obrazu „dobrego mnicha”. Jeśli zatem pobożny zakonnik stroni od „świeckiej żalości”, wiodąc surowy, ascetyczny żywot, to „zły mnich” ucieka z klasztoru w nienasyconym pragnieniu zaznania wszystkiego, co tylko „czyścić” można „na świecie” (w. 442, 444-447). Jeśli bezgrzeszność „dobrego mnicha” miałaby oznaczać przestrzeganie reguły zakonnej i ślubu posłuszeństwa, to „zły mnich” – przeciwnie – łamie prawo zakonne i „pożywa” „swej wolej” (w. 441, 443). Jeśli „dobry mnich” z godnością kroczy ku śmierci, a zarazem nieprześcigniony biegnie po wieniec sprawiedliwości z Chrystusem w sercu, to „zły mnich”, w którym miota się diabeł, „skacze” „na koniu” bądź na wyścigi biega piechotą (w. 448-453, 456-463). Jeśli wreszcie bogobojny naśladowca Chrystusa zaznaje wzdargy i szyderstwa, gdy „mądrzy tego świata” niesłusznie uznają go za „prawego wiłę”, to poddany diabłu zakonnik zachowuje się jak prawdziwy głupiec lub błazen: „dziwy stroi”, „kozielce przewraca”, dokazując na koniu, i choć „umaże się jako wiła”, to przecież „mu ta rzecz barzo miła” (w. 444, 448-455)¹⁰⁵. Ostatecznie więc „dobry mnich” „pojdzie w niebieskie radości”, podczas gdy „złego mnicha” Śmierć da „czartom na ofierę” (w. 467).

Obrazu nieprawych przedstawicieli życia klasztornego dopełnia w *Rozmowie...* opat (w. 470-479). Prześmiewcze oddanie przebiegu jego spotkania ze Śmiercią ma pewne cechy wspólne z tradycją tańców śmierci, zjadliwie odmalowujących przełożonego opactwa jako otyłego chciwca, który wykorzystuje swój urząd dla pogwałcenia cnót wstrzemięźliwości i ubóstwa. Oto przed odebraniem zabójczego ciosu opat obdzierany jest z „kapicy”, „szkaplerza”, „sukni”, futra z kuny, „kożucha lisiego”, płaszcza i „imfuły” – niejako dla przypomnienia, że „Jak wyszedł z łona swej matki, nagi, tak znowu

Pana Jezusa Krysta..., Kraków, Hieronim Wietor, 1522, k. 82r: „O pokorny Jezu, jenżeś dla mnie, człowieka grzesznego, w białe odzienie obleczon a jako szalony od Heroda naśmiewan być raczyłeś. Daj mi mądrość świata tego, która jest szaleństwo u Ciebie, Pana mego, ostrożnie oddalić a do Ciebie, jenżeś sam jest prawdziwa Mądrość, z czystym umysłem przyjsz. Amen.”
¹⁰⁵ Zob. MICHAŁOWSKA 1995, s. 525.

odejdzie, jak przyszedł, i nie wyniesie [...] niczego, co mógłby [...] zabrać ze sobą” (Koh 5, 14). Stwierdzenie „Suknia będzie pacholkom na lanki” (w. 473) stanowi być może przytyk do rozmiarów jego ciała, na którego odzianie potrzeba tyle materii, ile wystarczy na szatę dla co najmniej dwu pacholców. Ostatnim zaś aktem poniżającego obnażenia jest pozbawienie opata – podobnie jak w *Bazylejskim tańcu śmierci* – infuły, symbolu władzy, jaką sprawował na swą zgubę.

Z wizją wywyższenia w „dniu sądnym” pokornych mnichów, a zarazem poniżenia pełnych pychy „mądrych tego świata” wiąże się przesłanie płynące do słuchaczy *Rozmowy...*, którzy wspólnie z przemienionym w żaka Polikarpem stają się uczniami szkoły Śmierci. Zachęta do przyjęcia „nauki krzyża” – zbawiennej, a uznawanej przez mędrców za głupstwo – kierowana jest wszakże nie tylko do mnichów, lecz do wszystkich. By to uzmysłowić, polski autor posługuje się wyobrażeniem śmierci jako żniwiarza ludzkich istnień, kosą przymuszającego swe ofiary do udziału w szczególnym tańcu.

Już w pierwszej wypowiedzi groźna rozmówczyni Polikarpa tłumaczy przerażonemu mistrzowi: „Ma kosa wisz, trawę siecze”. A dodając: „Przed nią nikt nie uciecze” (w. 79-80), pozwala zrozumieć, że „wisz”, czyli sitowie, i „trawa”, które trudno byłoby ukazać jako skłonne do ucieczki przed kosiarzem, są tu alegorycznym obrazem ludzi, poddanych prawu przemijania i śmierci¹⁰⁶. Jak bowiem pisał św. Grzegorz, wykładając sens wersetu Księgi Hioba: „Czyż sitowie może żyć bez wilgoci albo czy pałka wodna może rosnąć bez wody? (Hi 8, 10)”:

Mianem sitowia i palki wodnej oznaczono tu życie obłudnika [...]. Pozostaje ono suche wskutek jałowego działania, a tylko pozornie kwitnie świętością. [...] Często [...] zabierają się tacy do zgłębiania świętej nauki. Ponieważ zgłębiają ją jednak nie po to, aby przygotować sobie zasługi, lecz aby zaskarbić sobie względy, to gdy tylko pozyskają pochlebny opinię [...], z całej duszy troszczą się o świeckie sprawy i zupełnie pozbywają się świętej nauki. [...] Dlatego też słusznie mówi się tu: *Gdy jeszcze kwitnie, nie zrywa go żadna ręka, a usycha wcześniej niż wszystkie inne trawy*. Oczywiście pod względem ciała również sprawiedliwi są jak trawa, jak świadczy prorok, który mówi: *Wszelkie ciało jest jak siano* [Iz 40, 6]. Ale tu mówi się, że sitowie usycha wcześniej niż inne trawy, bo gdy sprawiedliwi trwają w dobru, w życiu obłudników widać bujność pozornej prawości¹⁰⁷.

Dla uczonych słuchaczy, mających w pamięci ów przedstawiony w *Moraliami* wykład alegorycznych sensów sitowia i trawy, w słowach Śmierci mogła pobrzmiwać przestroga przed uleganiem pokusie pychy zrodzonej z wiedzy

¹⁰⁶ Jak zauważył Ścibor Szpak, „Oczywiście wisz i trawa to odniesienie do biblijnej metafory życia ludzkiego”. Przywołał jednakże werset biblijny ukazujący człowieka jako trawę i zboże (Iz 40, 6-7; Ps 101, 12; Ap 14, 15-16). Zob. SZPAK 2000, s. 16-17 (przytoczenie ze s. 16).

¹⁰⁷ Św. Grzegorz Wielki, dz. cyt., s. 211, 213-214 (VIII 41, 65-42, 68). Przekład Hi 8, 10 pochodzi z tej edycji (s. 211).

i pokusie uważania samego siebie za mędrca (1 Kor 8, 1; Iz 5, 21; Rz 12, 16). Mędrzy tego świata winni pamiętać, że zgon otwiera drogę przed trybunał Sędzię. Wszystkim zaś obraz ścinanej trawy i sitowia mógł uświadamiać, jak łatwo i jak wielu ludziom jednocześnie kosa Śmierci przerywa doczesny żywot.

W łacińskim tańcu śmierci z rękopisu heidelberskiego kaznodzieja rozbudza dobroczynny lęk u „mędrców tego świata” przez przypomnienie Sądu i ukazanie roztańczonego korowodu umarłych, w którym przy dźwiękach piekielnej piszczałki skakać będą niby głupcy. W *Rozmowie...* – podobnie jak w łacińskim dialogu Polikarpa ze Śmiercią – rozmówczyni przerażonego mędrca wyznaje, że zabijając „płęsa” z kosą (w. 168), oraz dwukrotnie oznajmia: „Każdy przed mą kosą skacze” (w. 191, 397). A ponieważ w ówczesnej polszczyźnie słowa „płęsać”, „skakać” i „tańcować” to synonimy¹⁰⁸, z jej chełpliwych wypowiedzi wyłania się wizja osobliwego tańca: płasająca Śmierć zamachami kosy sprawia, iż zaskoczone ofiary podskakują, próbując uniknąć ostrza. Ten groteskowy taniec, odmienny od korowodów z tańców śmierci, powodowany jest śmiertelną trwogą i pragnieniem zachowania życia, a wyraża poniżenie nawet najbardziej poważanych dostojników – papieża, cesarza, kardynałów, królów... W tej mierze przywodzi na myśl poniżenie czcigodnego mędrca Polikarpa, który „jako wiła” leży na brzuchu twarzą do ziemi, lękając się nawet unieść głowę, by nie dosięgło go ostrze kosy (w. 46-47, 101-102).

Wszelako, zgodnie z nauką szkół dobrego umierania, lekarstwem na przestрах w godzinie śmierci jest pielęgnowana zawczasu i znamionująca prawdziwą mądrość bojaźń Boża. Dlatego obrazowi przerażonych grzeszników, podrygujących w groteskowych płasach, polski autor przeciwstawia wizję dobrych mnichów oraz „wszystkich dobrych”. Przyjmując bez lęku konanie, nie skaczą, lecz „rowno” „jidą przed [...] kosą” Śmierci:

Dobrzy mniszy się nie boją,
Ktorzy żywot dobry mają,
Acz mą kosę poznają,
Ale się jej nie lękają.
To wszystkim dobrem pospolno,
Jidą przed mą kosą rowno,
Bo dobremu mało płaci,
Acz umrze, nic nie straci,
Pozbędzie świeckiej żałości,
Pojdzie w niebieskie radości.

[w. 411-420]

Obraz ten niósł słuchaczom zachętę do wstępowania w ślady „dobrych” oraz nadzieję, że krocząc ścieżką mądrości, której początkiem jest pamięć o śmierci i bojaźń, przejdą przez godzinę konania z godnością.

¹⁰⁸ Zob. SXVI 24, 345, kol. prawa, s.v. *Płęsanie*: „Synonimy: skakanie, taniec, tańcowanie”.

4. Zakończenie

Próba interpretacji *Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią* w kontekście jej łacińskiego pierwowzoru, traktatów sztuki dobrego umierania oraz tańców śmierci pozwala dostrzec głębokie zakorzenienie polskiego utworu w tradycji, a zarazem – na ile można wyrokować o całości na podstawie zachowanej części – jego świadomie kształtowaną odrębność i spójność. Pozwala ukazać, jak w partiach dialogu, uznawanych dotąd jedynie za wyraz realistycznej obserwacji tudzież osobistych doświadczeń autora¹⁰⁹, odzwierciedlają się przede wszystkim jego doświadczenia ze świata tekstów, idei i egzegezy. Pozwala zauważyć, że choć tematem *Rozmowy...* jest „okrutność śmierci”, to jej nadrzędny cel stanowi przekazanie – „ku ludzkiemu polepszeniu” – nauki o złudnej i zgubnej „mądrości tego świata”, która „jest głupstwem u Boga”, oraz o prawdziwej i zbawiennej mądrości Bożej, którą świat poczytuje za głupotę. Pozwala odsłonić konsekwencję anonimowego autora w rozwinięciu i wykorzystaniu pomysłu „szkoły Śmierci”, zaczerpniętego z łacińskiego pierwowzoru. Pozwala wreszcie odczytać *Rozmowę...* jako utwór ułożony w języku polskim z myślą o „wszystkich ludziach”, od nieuczonych prostaczków po mistrzów i doktorów uniwersyteckich (którym zresztą zawdzięczamy sporządzenie jego jedynej znanej nam dziś kopii)¹¹⁰. Prostacczowie uzyskiwali obszerny i żywy wykład w formie odpowiedzi na nawet najbardziej naiwne pytania, jakie w ich imieniu zadaje Śmierci „bardo głupi”, „ubogi żak” Polikarp. Uczeni natomiast, rozumiejący nieczytelne dla laików odniesienia do tradycji i źródeł, otrzymywali przestrożę – przed roszczeniami, pychą i bezużytecznością ziemskiej mądrości – w „przykładzie” o dotkliwym upokorzeniu „wielkiego” „mędrca” Polikarpa oraz w samym przypomnieniu o klęsce, jakiej przed trybunałem Sędziego zaznają „mądrzy tego świata”.

¹⁰⁹ Zob. BRÜCKNER 1902b, s. 215: „Całość znamionuje wcale bystrego spostrzegacza, mianowicie śmiesznych stron życia, umiającego je w jednym wysłowieniu przedstawić; autor wprawdzie nieznan, ale wychwalanie dobrego mnicha [...] i skreślenie obrazu złego mnicha [...] zdaje się bardzo za tym przemawiać, że był mnichem”. Por. też m.in. VAN DER KOP 1907, s. 12; VRTEL-WIERCZYŃSKI 1952, s. XXVI-XXXII; OSTROWSKA 1970, s. 172-183; MICHAŁOWSKA 1995, s. 524.

¹¹⁰ Zob. WYDRA 1980, s. 69-74. Złożoność *Rozmowy...* jako utworu przeznaczonego i dla prostaczków, i dla uczonych odzwierciedla się w przemianie sądów Brücknera na temat uczoności autora oraz głębi ujęcia tematu – BRÜCKNER 1902b, s. 222: „[...] [wiersze *Rozmowy...*] potocznym, przejrzystym językiem wyrażają przejrzyste myśli i rzeczy potoczne. Nie ma tu bowiem żadnej głębokości; autor prostaczków do prostaczków przemawia [...]”; BRÜCKNER 1930, s. 585-586: „[...] temat głęboko religijnie, ale bardzo popularnie, z satyrycznymi przebłyskami rozwiedziony. Autora nie znamy; był nim może scholastyk płocki, magister Stanisław (występujący w dokumentach między r. 1434 a 1449), bo w trybie szkolnym był autor nasz bardzo biegły, z niego czerpał zwroty i porównania, np. «nic ci *sortes* nie pomoże» (tj. Socrates, przytaczany jako przykład w podręcznikach logiki średniowiecznych), albo «nie dam ci *czyść epistoły*» (nie będziesz czytał lekcji z Dziejów Apostolskich i in.)”.

ROZMOWA MISTRZA POLIKARPA ZE ŚMIERCIĄ

Bibliografia 1886-2011

Opracował Paweł Stępień

Bibliografia obejmuje teksty opublikowane przed rozpoczęciem prac nad niniejszym tomem. W wypadku publikacji książkowych wymienia się ich pierwsze wydania. W wypadku tekstów ogłoszonych w czasopismach lub tomach zbiorowych, a przedrukowanych później w książkach autorskich podaje się pierwsze wydanie książki autorskiej oraz w nawiasie prostokątnym rok przedruku.

I. Edycje i ważniejsze przedruki

- E 1886 NEHRING Nehring Władysław, *Ein unbekannter Dialog zwischen dem Tod und dem Magister*, [w:] tenże, *Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Übersicht, Würdigung und Texte*, Berlin 1886, s. 283-293.
- E 1904 ROZWADOWSKI *De morte prologus i żale konającego*, powtórnie wydał Jan Rozwadowski, „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” I (1904), s. 181-196, 200-205.
REC. BRÜCKNER 1903
- E 1923 VRTEL-WIERCZYŃSKI *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [w:] *Średniowieczna poezja polska świecka*, oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, Kraków 1923 (BN I 60), s. 61-86.
- E 1930 VRTEL-WIERCZYŃSKI *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [w:] Stefan Vrtel-Wierczyński, *Wybór tekstów staropolskich. Czasy najdawniejsze do roku 1543*, Lwów 1930, s. 194-209.
- E 1952 VRTEL-WIERCZYŃSKI *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [w:] *Średniowieczna poezja polska świecka*, oprac. Stefan Vrtel-Wierczyński, wyd. 3., rozszerzone i zmienione, Wrocław 1952 (BN I 60), s. 15-42.
- E 1984 WYDRA, RZEPKA *Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [w:] Wiesław Wydra, Wojciech R. Rzepka, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, Wrocław 1984, s. 267-277.
- E 1997 WŁODARSKI *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [w:] *Polska poezja świecka XV wieku*, oprac. Maciej Włodarski, wyd. 4. zmienione, Wrocław 1997 (BN I 60), s. 33-67.
- E 2006 TWARDZIK *Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią (De morte prologus)*, [w:] *Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego* [płyta DVD], oprac. zespół pod kierunkiem Waława Twardzika, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2006, dział 13., tekst XXX (transkrypcja Roman Mazurkiewicz i Waław Twardzik) [przedruk skorygowany, z objaśnieniami: *Literatura staropolska. Wybór tekstów*, t. 1: *Poezja*, wybór i opracowanie Piotr Borek i Roman Mazurkiewicz, wyd. 3. zmienione, Kraków 2006, s. 113-130].

2. Opracowania

- BIRKENMAJER 1928 Birkenmajer Aleksander, *Kto to był Sortes?*, „Pamiętnik Literacki” 25 (1928), s. 561-562.
- BRÜCKNER 1887 Brückner Aleksander, *Über die älteren Texte des Polnischen (Prof. Nehring, Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Übersicht, Würdigung und Texte. Berlin 1887)*, „Archiv für slavische Philologie” 10 (1887), s. 365-416 [o RMPŚ: 404-405].
- BRÜCKNER 1888 Brückner Aleksander, *Fremde Vorlagen und Fassungen slavischer Texte. IV. De morte prologus*, „Archiv für slavische Philologie” 11 (1888), s. 613-618.
- BRÜCKNER 1893 Brückner Aleksander, *Źródła do dziejów literatury i oświaty w Polsce. V. Wiersze polskie średniowieczne*, „Biblioteka Warszawska” 53 (1893), t. 1, s. 256-286 [o RMPŚ: 279-284].
- BRÜCKNER 1902a Brückner Aleksander, *Ezopy polskie*, „Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Filologiczny” 34 (1902), s. 163-235 [o RMPŚ: 190].
- BRÜCKNER 1902b Brückner Aleksander, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, t. 1: *Kazania i pieśni. Szkice literackie i obyczajowe*, Warszawa 1902, s. 214-222.
- BRÜCKNER 1903 Brückner Aleksander, [recenzja] *De morte prologus i żale konającego. Potwórnice wydał Jan Rozwadowski [...]*, „Pamiętnik Literacki” 2 (1903), s. 286-287.
- BRÜCKNER 1908 Brückner Aleksander, *Dzieje literatury polskiej. Przegląd krytyczny za rok 1907*, „Pamiętnik Literacki” 7 (1908), s. 215.
- BRÜCKNER 1928 Brückner Aleksander, *Trzy rozprawki. III. „Polikarp”*, „Pamiętnik Literacki” 25 (1928), s. 11-14.
- BRÜCKNER 1930 Brückner Aleksander, *Dzieje kultury polskiej*, t. 1: *Od czasów przedhistorycznych do r. 1506*, Kraków 1930, s. 585-587.
- BUDZYK 1952 Budzyk Kazimierz, *O syntezę polskiego renesansu [1952]*, [w:] tenże, *Z dziejów renesansu w Polsce*, Wrocław 1953 (SS 1), s. 7-57.
- CROISSET VAN DER KOP 1907 Croiset van der Kop Anna Catharina, *Altrussische Übersetzungen aus dem Polnischen. I. De morte prologus*, Berlin 1907.
- REC. NEHRING 1907
- REC. BRÜCKNER 1908
- DĄBRÓWKA 2005 Dąbrowka Andrzej, *Średniowiecze. Korzenie*, Warszawa 2005, s. 340-351.
- DĄBRÓWKA 2007 Dąbrowka Andrzej, *The Theatre of Death in Early Polish Drama*, „European Medieval Drama” 11 (2007), s. 161-186.
- DMITRIEVA 1963 Dmitrieva Rufina Petrovna, *Russkij perevod XVI v. pol'skogo sočinenija XV v. „Razgovor magistra Polikarpa so smert'ju”*, „Trudy Otdela Drevnerusskoj Literatury” 19 (1963), s. 303-317.
- DOBZYCKI 1907 Dobrzycki Stanisław, *Z dziejów literatury polskiej*, Kraków 1907, s. 30-36.
- DUBISZ 1999 Dubisz Stanisław, *Czy w „Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią” występuje mazurzenie?*, „Prace Filologiczne” 44 (1999), s. 113-117 [przedruk: *Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią – przykład kształtowania się konwencji ortograficznej i normy językowej*, [w:] tenże, *Język – Historia – Kultura (wykłady, studia, analizy)*, Warszawa 2002, s. 165-170].
- DUBISZ 2003 Dubisz Stanisław, *Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią*, [w:] *Teksty staropolskie*, Warszawa 2003, s. 313-329.
- DYBEK 1991 Dybek Dariusz, *Groteskowy łowca. Epizod „Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią”*, [w:] *Lekcje czytania. Eksplikacje literackie. Część I*, praca zbiorowa pod red. Władysława Dynaka i Aleksandra Wita Labudy, Warszawa 1991, s. 170-184.
- GLIXELLI 1919 Glixelli Stefan, *Rozmowa Mistrza ze Śmiercią, jej źródła i związek z ikonografią*, [w:] tenże, *Studia i szkice porównawcze*, Lwów 1919, s. 59-64.

- JANÓW 1937 Janów Jan, *Nieznany przekład ukraińsko-ruski Dialogu Polikarpa ze śmiercią*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 17 (1937), s. 19-26.
- JANÓW 1958 Janów Jan, „*Polikarp*” na Rusi, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 3 (1958), s. 189-200.
- KLEMENSIEWICZ 1961 Klemensiewicz Zenon, *Historia języka polskiego*, Warszawa 1976 [wyd. 1.: 1961], s. 162-165.
- KOLÁR 1964 Kolár Jaroslav, *Rozmlouvání člověka se Smrtí v české poezii 15. století*, „*Česká literatura*” 12 (1964), nr 6, s. 478-490 [o RMPŚ: 483].
- KRZYŻANOWSKI 1935 Krzyżanowski Julian, *Z marginaliów średniowiecznych*, „*Pamiętnik Literacki*” 32 (1935), s. 416-421.
- KRZYŻANOWSKI 1939 Krzyżanowski Julian, *Historia literatury polskiej. Alegoryzm – preromantyzm*, Warszawa 1974 [wyd. 1.: 1939], s. 58-60.
- KRZYŻANOWSKI 1952 Krzyżanowski Julian, *Z problemów Rejowskich. II. Kupiec a Rozmowa Mistrza ze Śmiercią* [1952], [w:] tenże, *W wieku Reja i Stańczyka. Szkice z dziejów Odrodzenia w Polsce*, Warszawa 1958, s. 193-197.
- KRZYŻANOWSKI 1969 Krzyżanowski Julian, *Dzieje literatury polskiej od początków do czasów najnowszych*, Warszawa 1969, s. 24-25.
- KRZYŻANOWSKI 1985 Krzyżanowski Julian, *Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [hasło w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, Warszawa 1985, s. 312.
- LASKOWSKI 1929 Laskowski Stanisław, *Sortes w poezji średniowiecznej*, „*Pamiętnik Literacki*” 26 (1929), s. 197-198.
- ŁOŚ 1915 Łoś Jan, *Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543*, Kraków 1915, s. 434-435.
- ŁOŚ 1922 Łoś Jan, *Początki piśmiennictwa polskiego. (Przegląd zabytków językowych)*, wyd. 2. poprawione, Lwów 1922, s. 449-454.
- ŁOŚ 1925 Łoś Jan, *Na marginesie „Rozmowy mistrza ze śmiercią”*, „*Zapysky Naukotohoho Towarystwa im. Szewczenka*” 141 (1925), cz. 3, nlb.
- MICHAŁOWSKA 1995 Michałowska Teresa, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 516-527.
- MICHAŁOWSKA 2011 Michałowska Teresa, *Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [hasło w:] *Literatura polskiego średniowiecza. Leksykon. Pisarze – utwory – gatunki – kierunki i pojęcia teoretyczne*, Warszawa 2011, s. 191-193.
- NEHRING 1886 Nehring Władysław, [wstęp do:] *Ein unbekannter Dialog zwischen dem Tod und dem Magister*, [w:] tenże, *Altpolnische Sprachdenkmäler. Systematische Übersicht, Würdigung und Texte*, Berlin 1886 [na okładce: 1887], s. 281-283.
- NEHRING 1907 Nehring Władysław, [recenzja] *Anna Catharina Croiset van der Kop, Altrussische Übersetzungen aus dem Polnischen. I. De morte prologus, Berliner Dissertation, 1907*, „*Archiv für slavische Philologie*” 27 (1907), s. 615-617.
- NIKOLAEV 1985 Nikolaev Sergej Ivanovič, *Novyj spisok perevoda „Razgovora magistra Polikarpa so Smerťju”*, „*Trudy Otdela Drevnerusskoj Literatury*” 39 (1985), s. 305-307 [o RMPŚ: 305].
- NIKOLAEV 2002 Nikolaev Sergej Ivanovič, *Polsko-rosyjskie związki literackie XVI-XVIII wieku i ich znaczenie dla badań nad literaturą polską* [2002], [w:] tenże, *Od Kochanowskiego do Mickiewicza. Szkice z historii polsko-rosyjskich związków literackich XVII-XIX wieku*, przeł. Jacek Głazurewski, Warszawa 2007, s. 295-306 [o RMPŚ: 295-296].
- NOSILIA 2006 Nosilia Viviana, *Sulla circolazione di testi e motivi: la vicenda della „Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią”*, [w:] *Giornata dei giovani slavisti. 17 gennaio 2006*, a cura di Emanuela Bulli, Francesca Fici, Alessandria, Edizioni dell’Orso, 2006, s. 115-130.
- NOSILIA 2009 Nosilia Viviana, *Staroruska przeróbka „Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią”*, „*Krakowsko-Wileńskie Studia Slawistyczne*” 4 (2009), s. 73-108.

- OSTROWSKA 1968a Ostrowska Ewa, *Dialektyzmy w plockiej „Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią”*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN, Oddział w Krakowie” 12 (1968), cz. 1, s. 80-83.
- OSTROWSKA 1968b Ostrowska Ewa, *Nieznane fakty dialektyczne w polszczyźnie średniowiecznej. 1. Fonetyka śródwyrazowa przed spółgłoskami spółotwartymi*, „Język Polski” 48 (1968), s. 334-347 [o RMPŚ: 334-340].
- OSTROWSKA 1970 Ostrowska Ewa, *Z techniki poetyckiej polskiego średniowiecza. Nagromadzenia w „Rozmowie mistrza Polikarpa”* [1970], [w:] też, *Z dziejów języka polskiego i jego piękna. Studia i szkice*, Kraków 1978, s. 172-183.
- OSTROWSKA 1972 Ostrowska Ewa, *Samogłoski nosowe w staropolskich tekstach z Mazowsza. 1. Średniowiecze*, „Język Polski” 52 (1972), s. 265-267.
- PILAT 1926 Pilat Roman, *Historia literatury polskiej od czasów najdawniejszych do roku 1815. Wykłady uniwersyteckie*, oprac. Ludwik Bernacki i Stanisław Kossowski, pod red. L. Bernackiego, t. 1: *Historia literatury polskiej w wiekach średnich. Od przyjęcia chrześcijaństwa w Polsce do końca XV wieku (965-1500)*, cz. 2: *Literatura średniowieczna w Polsce w wieku XV*, oprac. S. Kossowski, Warszawa 1926, s. 329 [bibliografia], 335-343.
- PIROŻYŃSKA 1966 Pirożyńska Czesława, *Łacińska „Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią”. Dialogus magistri Polycarpi cum morte*, [w:] *Średniowiecze. Studia o kulturze*, t. 3, red. Julian Lewański, Wrocław 1966, s. 75-190 [o RMPŚ: 116-127].
- PODGÓRSKA 1981 Podgórska Teresa, *Humor w „Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią”*, [w:] też, *Komizm w twórczości Mikołaja Reja*, Wrocław 1981, s. 23-26.
- RECZEK 1986 Reczek Józef, *„Wietrznych obrzymki”* [1986], [w:] tenże, *Polszczyzna i inne języki w perspektywie porównawczej*, Wrocław 1991, s. 198-203.
- RECZEK 1991 Reczek Józef, *Dwa studia leksykalne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 908: „Prace Językoznawcze” 95 (1991), s. 69-75.
- ROZWADOWSKI 1904 Rozwadowski Jan, [wstęp do:] *De morte prologus i zale konającego*, powtórnie wydał J. Rozwadowski, „Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie” 1 (1904), s. 177-180.
- SIATKOWSKA 1962 Siatkowska Ewa, *Prosty mnich, prosty człowiek, czy prosta droga?*, „Język Polski” 42 (1962), s. 169-170.
- SIATKOWSKA 1964 Siatkowska Ewa, *Stylistyczne funkcje słownictwa „Dialogu mistrza Polikarpa ze śmiercią” i „Rozmawianie człowieka se smrti”*, Warszawa 1964.
- SIATKOWSKA 1971 Siatkowska Ewa, *Z zagadnień rozwoju semantycznego polskiego i czeskiego słownictwa (Studium porównawcze na materiale dwu zabytków)*, „Prace Filologiczne” 21 (1971), s. 285-328.
- SIATKOWSKA 2002 Siatkowska Ewa, *Elementy kultury duchowej i materialnej w wybranych tekstach czeskich i polskich z XV wieku (O rozdělení duše s tělem – Skarga umierającego; Rozmawianie člověka se smrtí – Dialog mistrza Polikarpa ze śmiercią)*, „Studia Slavica” 6 (2002), s. 241-250.
- SIATKOWSKA 2005 Siatkowska Ewa, *Mistrz Polikarp w krajach słowiańskich*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” 40 (2005), s. 421-438 [o RMPŚ: 428-430].
- SKUBALANKA 1984 Skubalanka Teresa, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław 1984, s. 40-44.
- STĘPIEŃ 2006 Stępień Paweł, *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [hasło w:] *Encyklopedia szkolna WSiP. Literatura. Wiedza o kulturze*, Warszawa 2006, s. 720-721.
- SZPAK 1997 Szpak Ścibor, *Okrutność śmierci poznajcie. O średniowiecznych personifikacjach śmierci*, „Litteraria” 28 (1997), s. 45-74.
- SZPAK 2000 Szpak Ścibor, *Obraz szkarady. Wizerunek Śmierci z „Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią” na tle średniowiecznej ikonografii i tradycji literackiej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2239: „Prace Literackie” 38 (2000), s. 5-20.

- TARGOSZ 1995 Targosz Karolina, *Korzenie i kształty teatru do 1500 w perspektywie Krakowa*, Kraków 1995, s. 242-244, 247-250.
- TURILOV 1998 Turilov Anatolij Arkadevič, *Perevody s latinskogo i zapadnoslawjanskich jazykov, vypolnennye ukraińsko-beloruskimi kniźnikami v XV – načale XVI vv.*, [w:] *Kul'turnye svjazi Rossii i Pol'si XI-XX vv.*, Moskva 1998, s. 56-68 [o RMPŚ: 60-61].
- VOISINE-JECHOVA 1973 Voisine-Jechova Hana, *Le dialogue dans les littératures tchèque et polonaise entre le Moyen Âge et la Renaissance* [1973], [w:] taż, *L'image et l'interrogation en littérature générale et comparée. Dix-huit études écrites à travers le temps*, Paris 2008, s. 9-39 [o RMPŚ: 21-23].
- VRTEL-WIERCZYŃSKI 1923 Vrtel-Wierczyński Stefan, *Wstęp* [do:] *Średniowieczna poezja polska świecka*, oprac. S. Vrtel-Wierczyński, Kraków 1923 (BN I 60), s. 11-28.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI 1926 Vrtel-Wierczyński Stefan, *Rozmowa człowieka ze śmiercią w literaturze średniowiecznej polskiej i czeskiej*, „Pamiętnik Literacki” 22/23 (1925/1926), s. 56-103.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI 1927 Vrtel-Wierczyński Stefan, *Dwa przyczynki do „Dialogu mistrza Polikarpa”*, „Pamiętnik Literacki” 24 (1927), s. 344-348.
- VRTEL-WIERCZYŃSKI 1928 Vrtel-Wierczyński Stefan, *Staroczeski dialog moralizujący z początku wieku XIV-go. Rozmlouvání člověka se Smrtí*, „Sborník filologický” 9 (1931), s. 17-66 [o RMPŚ: 18, 60-63, osobna odbitka: Praha 1928].
- VRTEL-WIERCZYŃSKI 1952 Vrtel-Wierczyński Stefan, *Wstęp* [do:] *Średniowieczna poezja polska świecka*, oprac. S. Vrtel-Wierczyński, wyd. 3. rozszerzone i zmienione, Wrocław 1952 (BN I 60), s. XV-XXXIX.
- VŠETIČKA 1968 Všetická Franstíšek, *Kompozice staročeského Rozmlouvání člověka se Smrtí*, „Listy filologické” 91 (1968), s. 198-206 [o RMPŚ: 202].
- WITCZAK 1990 Witczak Tadeusz, *Literatura Średniowiecza*, Warszawa 1990, s. 134-137.
- WITCZAK 2000 Witczak Tadeusz, *Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, [hasło w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 1, Warszawa 2000, s. 226-227 (oraz t. 5, Warszawa 2004, s. 249).
- WŁODARSKI 1986 Włodarski Maciej, *W średniowiecznym kręgu Śmierci („Skarga umierającego”*, „De Morte prologus”*)*, „Ruch Literacki” 27 (1986), z. 5, s. 393-404 [o RMPŚ: 394, 401-404].
- WŁODARSKI 1990 Włodarski Maciej, *Średniowieczne widzenie świata w dialogu „De Morte prologus”* [1990], [w:] *Wybrane zagadnienia z literatury, cz. 2: Średniowiecze – inspiracje średniowieczne w literaturze*, pod red. Alicji Krawczyk i Małgorzaty J. Kowalczyk, Kielce 1996, s. 14-31 [przedruk z dodaniem śródtytułów: *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, w: *Lektury polonistyczne. Średniowiecze – Renesans – Barok*, t. 2, pod red. Andrzeja Borowskiego i Janusza S. Gruchały, Kraków 1993, s. 53-74].
- WŁODARSKI 1997 Włodarski Maciej, *Wstęp* [do:] *Polska poezja świecka XV wieku*, oprac. Maciej Włodarski, wyd. 4. zmienione, Wrocław 1997 (BN I 60), s. XLV-LX.
- WYDRA 1980 Wydra Wiesław, *Z badań nad „Skargą umierającego” i „Dialogiem mistrza Polikarpa ze Śmiercią”* [1980], [w:] tenże, *Polskie pieśni średniowieczne. Studia o tekstach*. Warszawa 2003 (SN 4), s. 69-82 [o RMPŚ: 69-74].
- ZAREMBA 1997 Zaremba Charles, *Préambule; I. La mort au Moyen Âge; II. Des textes polonais de la littérature médiévale occidentale*, [w:] tenże, *„Le Dialogue de maître Polycarpe avec la Mort” et autres textes macabres polonais*, préface de Michel Vovelle, Paris 1997, s. 11-68.

3. Przekłady

A) Dawne

wielkoruski

- P 1907 CROISET VAN DER KOP *Skazanije o smerti nekoego mistra velikago sireč' filosafo*, [w:] Croiset van der Kop Anna Catharina, *Altrussische Übersetzungen aus dem Polnischen. I. De morte prologus*, Berlin 1907, s. 30-58, 72-74.
- P 1964 DMITRIEVA *Skazanije o smerti nekoego mistra filosafo*, [w:] Dmitrieva Rufina Petrovna, *Povesti o spore žizni i smerti*, Moskva – Leningrad 1964, s. 197-201.

małoruski

- P 1958 JANÓW *Slovo o ljutoj smerti pred kotorojusia nihto ne možet skryti*, [w:] Janów Jan, „*Polikarp*” na Rusi, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*” 3 (1958), s. 194-200.

B) Współczesne

angielskie

- P 1989 CARPENTER *Conversation of a Master with Death*, trans. David Welsh, Bogdana Carpenter / John R. Carpenter, [w:] *Monumenta Polonica: The First Four Centuries of Polish Poetry. A Bilingual Anthology*, ed. Bogdana Carpenter, Ann Arbor, Michigan Slavic Publications, 1989, s. 33-59.
- P 1992 MIKOŚ *Anonymous, Conversation of a Master with Death (selection)*, [w:] Michael J. Mikoś, *Medieval Literature of Poland. An Anthology*, New York – London: Garland, 1992, s. 83-97 [przedruk: *Polish Literature from the Middle Ages to the End of the Eighteenth Century. A Bilingual Anthology*, selected and translated by Michael J. Mikoś / *Literatura polska od średniowiecza do końca XVIII wieku. Antologia w języku polskim i angielskim*, Warszawa 1999, s. 83-99].

francuski

- P 1997 ZAREMBA *Zaremba Charles, „Le Dialogue de maître Polycarpe avec la Mort” et autres textes macabres polonais*, préface de Michel Vovelle, Paris 1997, s. 73-98.
REC. Drzewicka Anna, *Charles Zaremba, „Le Dialogue de maître Polycarpe avec la Mort” et autres textes macabres polonais (Paris 1997)*, „*Ruch Literacki*” 38 (1997), s. 901-905.

niemiecki

- P 1987 HOELSCHER-OBERMAIER *Dialog Meister Polykarps mit dem Tod*, übersetzt von Hans-Peter Hoelscher-Obermaier, [w:] Antonina Jelicz, *Polnisches Mittelalter. Ein literarisches Lesebuch*, aus dem Lateinischen von Josef Bujnoch und Christiane Reitz mit Nachdichtungen von Karl Dedecius, aus dem Polnischen übersetzt und nachgedichtet von Hans-Peter Hoelscher-Obermaier, Frankfurt am Main 1987, s. 175-186.

włoski

- P 1948 BERSANO-BEGEY *Anonimo, De Morte Prologus*, traduzione di Marina Bersano-Begey, [w:] *Teatro religioso del Medioevo fuori d'Italia. Raccolta di testi dal secolo VII al secolo XV*, a cura di Gianfranco Contini, Milano 1949, s. 521-528.
REC. Lewański Julian, *Teatro religioso del medioevo fuori d'Italia. Raccolta di testi dal secolo VII al secolo XV, a cura di Gianfranco Contini. Milano 1949. Valentino Bompiani, s. XXX, 556 i 40 ilustracji*, „*Pamiętnik Literacki*” 48 (1957), z. 2, s. 552-562 [o RMPŚ: 553-555].

Aneks 1.
Gospodzinie wszechmogący...
[*Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią*]

Opracowali Roman Mazurkiewicz i Waclaw Twardzik¹

De morte. Prologus
Gospodzinie wszechmogący,
Nade wszystko stworzenie więcszy,
Pomoży mi to działo słożyć,
Bych je mógł pilnie wyłożyć
5 Ku twej fały rozmnożeniu,
 Ku ludzkiemu polepszeniu!
 Wszytycy ludzie, posłuchajcie,
 Okrutność śmirci pozna<j>cie!
 Wy, co jej nizacz nie macie,
10 Przy skonaniu ją poznacie.
 Bądź to stary albo młody,
 Żadny nie udzie śmiertelnej szkody,
 Kogokoli śmierć udusi,
 Každy w jej szkole być musi;
15 Dziwno się swym żakom stawia,
 Każdego żywota zbawi.
 Przykład o tem chcę powiedzieć,
 Słuchaj tego, kto chce wiedzieć!
 Polikarpus tak wezwany,
20 Mędrzec wieliki, mistrz wybrany,
 Prosił Boga o to prawie,
 By uźrzał śmierć w jej postawie.
 Gdy się moglił Bogu wiele,
 Ostał wszech ludzi w kościele,
25 Uźrzał człowieka nagiego,
 Przyrodzenia niewieściego,
 Obraza wielmi skaradego,
 Łoktuszą przepasanego.

¹ E 2006 TWARDZIK.

Chuda, blada, żółte lice
30 Łszczy się jako miednica,
Upadłci jej koniec nosa,
S oczu płynie krwawa rosa,
Przewiązała głowę chustą
Jako samojedź krzywousta,
35 Nie było warg u jej gęby,
Poziewając skrzyta zęby,
Miece oczy zawracając,
Groźną kosę w ręku mając,
Goła głowa, przykra mowa,
40 Ze *wszech stron* skarada postawa,
Wypięła żebra i kości,
Groźno siecze przez lutości.
Mistrz widząc obraz skarady,
Żółte oczy, żywot blady,
45 Groźno się tego przelęknął,
Padł na ziemię, eże stęknął.
Gdy leżał wznak jako wiła,
Śmierć do niego przemowiła.

<Mors dicit:>

Czemu się tako barzo lękasz?
50 Wrzekomoś *zdrow*, a <w>żdy stękasz.
Pan Bog tę rzecz tako nosił,
Iżeś go o to barzo prosił,
Abych ci się ukazała,
Wszystkę swą moc wzjawiała.
55 Otoż ci przed tobą stoję,
Oglądaj postawę moję,
Każdemu się tak ukażę,
Gdy go żywota zbawię.
Nie <lę>kaj się *mie* tym razem,
60 Iż mię widzisz pr<z>ed obrazem,
Gdy przydę, namilejszy, k tobie,
Tedy barzo seckniesz sobie,
Zableszczysz na strony oczy,
Eż ci z ciała pot poskoczy,
65 Rzucęć się jako kot na myszy,
Aż twe sirce ciężko wdyszysz,
Otchoce-ć się s miodem tarnek,
Gdy-ć przyniosę jadu garnek,
Musisz ji pić przez dzięki,
70 Gdy pożywiesz wielkiej męki,
Będziesz mieć dosyć tesnice,

- Otbędziesz swej miłośnice,
Ostań tego wszęgo, tobie wielę,
Przez dzięki cię s nią rozdzielę.
75 Mow se mną, bo-ć mam działo,
Gdy-ć się se mną mowić chciało,
Widzisz, iżemci robotnica,
Czemu cię wzięła taka tesnica?
Ma kosa wisz, trawę siecze,
80 Przed nią nikt nie uciecze.
Wstań, mistrzu, odpowiedz, jestli umiesz!
Za po polsku nie rozumiesz?
Snać ci Sortes nie pomoże,
Przelęknąłś się, nieboże.
85 Już odetchni, nieboraku,
Mow se mną, ubogi żaku,
Nie boj się dziś mojej szkoły,
Nie dam ci czyść epistoły.

Majister respondit:

- Mistrz przemowil wielmi skromnie:
90 Lęknąłem się, eż nic po mnie,
Ta mi rzecz barzo niemiła,
Iżeś mię tako postraszyła,
By była co przykrego przemowila,
Serwałaby się we mnie każda żyła,
95 Nagle by mię umorzyła
I duszę by wypędziła.
Proszę ciebie, ostęp mało,
Boć nie wiem, coć mi się stało,
Mgleję wszytek i bladzieję,
100 Straciłem zdrowie i nadzieję,
Racz rzucić ot siebie kosę,
Ać swoją głowę podniosę.

Mors dicit:

- Darma, mistrzu, twoja mowa,
Tęgom ci uczynić nie gotowa,
105 Dzirzę kosę na rejistrze,
Siekę doktory i mistrze,
Zawždy ją gotową noszę,
Przez dzi<ę>ki noclegu proszę.
Wstań ku mnie, możesz mi wierzać,
110 Nie chcęc się dzisia sniewierzać.
Wstał mistrz jedwo lelejąc się,
Drzą mu nogi, przelęknął się.

Majister dicit:

Miła Śmierci, gdzieś się wzięła,
Dawnoliś się urodziła?
115 Rad bych wiedział do ostatka,
Gdzie twój ojciec albo matka.

Mors dicit:

Gdy stworzył Bog człowieka,
Iżby był żyw eż do wieka,
Stworzył Bog Jewę z kości
120 Adamowi ku radości.
Dał jemu moc nad zwierzęty,
By panował jako święty,
Podał jemu ryby s morza
Chcąc go zbawić wszego gorza,
125 Poleciał mu rajskie sady
Chcąc ji zbawić wszej biady,
To wszystko w jego moc dał,
Jedno mu drzewo zakazał,
By go owszejki nie ruszał
130 Ani się na nie pokuszał,
Rzeknąc jemu: „Jedno ruszysz,
Tedy pewno umrzeć musisz.”
Ale zły duch Jewę zdradził,
Gdy jej owoc ruszyć radził.
135 Ewa się ułakomiła,
Śmiałość uczyniła,
Wtenczas się ja poczęła,
Gdy Ewa jabłko ruszyła,
Adamowi jeblka dała,
140 A ja w onem jeblku była.
Adam mie w jeblce ukusił,
Przeto przez mię umrzeć musiał,
W tem Boga barzo obraził
I wszystko swe plemię zaraził.

Majister dicit:

145 Miła Śmirci, racz mi wzjewić,
Przecz chcesz ludzie żywota zbawić,
Czemu twą łaskę stracili,
Za-ć co złego uczynili?
Chcem do ciebie poczty nosić,
150 Aby się dała przeprosić,
Dałbych dobry kołacz upiec,

Bych mógł *przed* tobą uciec.

Mors dicit:

- Chowaj sobie poczty swoje,
Rozdrażnisz mię tyle dwoje!
155 W pocztachci ja nie korzyszczę,
Wszystki w żywocie zaniszczę.
Chceszli wiedzieć statecznie,
Powiem tobie przepiecznie:
St<w>orzyciel wszego stworzenia
160 Pożyczył mi takiej mocy,
Bych morzyła we *dnie* i w *nocy*,
Morzę na *wschod*, na *południe*,
A umiem to *działo cudnie*,
Ot *połnocy* do *zachodu*
165 Chodzę nie pytając brodu.
Toć me *nawięc*sze wesele,
Gdy mam *morzyć* żywych wiele,
Gdy się *jimę* z *kosą* pęsać,
Chcę *jich* *tysiąc* pokęsać.
170 Toć jest *mojej* *mocy* *znamię*,
Morzę *wszystko* *ludzkie* *plemię*,
Morzę *mądre* i *też* *wiły*,
W *tym* *skazuję* *swoje* *siły*,
I *chorego*, i *zdrowego*,
175 *Zbawię* *żywota* *każdego*,
Lubo *stary*, *lubo* *młody*,
Każdemu *ma* *kosę* *zgodzi*,
Bądź *ubodzy* i *bogaci*,
Szwytki *ma* *kosę* *potraci*,
180 *W<o>**jewody* i *czestniki*,
Wszystki *świeckie* *miłostniki*,
Bądź *książęta* albo *grabie*,
Wszystki *ja* *pobierzę* *k* *sobie*.
Ja z *krola* *koronę* *semknę*,
185 *Za* *włosy* *ji* *pod* *kosę* *wemknę*,
Też *bywam* w *cesarskiej* *sieni*,
Zimie, *lecie* i w *jesieni*.
Filozofy i *gwiazdarze*,
Wszystki *na* *swej* *stawiam* *sparze*,
190 *Rzemieślniki*, *kupce* i *oracze*,
Każdy *przed* *mą* *kosą* *skacze*,
Wszystki *zdradźce* i *lifniki*
Zostawię *je* *nieboszczyki*,
Karczmarze, *co* *złe* *piwa* *dają*,

- 195 Nieczęsto na mię wspominają,
Jako swe miechy natkają,
Wtenczas mą kosę poznają,
Kiedy nawiedzą mą szkołę,
Będę jem łać w gardło smołę.
- 200 Jedno się poruszę,
Wszystki nagle zdawić muszę,
Napr<z>od zda<w>ię dziewki, chłopce,
Aż się chłop po sircu smekce.
Ja zabiła Golijasza,
- 205 Annasza i Kaifasza,
Ja Judasza obiesiła
I dwu łotru na krzyż wbiła,
Alem kosy naruszyła,
Gdym Krystusa umorzyła,
- 210 Bo w niem była boska siła.
Ten jeden mą kosę zwiciężył,
Iż trzeciego dnia ożył,
Z tegom się żywotem biedziła,
Potem jużem wszystkie moc straciła.
- 215 Mam moc *nad* ludźmi dobreimi,
Ale więcej nade złemi,
Kto nawięcej czyni złości,
W tem słamię kości.
Chceszli jeszcze, wzjawię tobie,
- 220 Jedno bierz na rozum sobie,
Powiem ci o mej kosie,
Jedno jej powachaj w nosie,
Chceszli spatrzeć, jako ostra,
Zapłacze *nad* tobą siostra,
- 225 Mistrzostwa-ć nic nie pomogą,
W ocemgnieniu wezdrzysz nogą,
Jedno wyjmę z pu<z>dra kosy,
Natychmiast smienisz głosy.
Dałci mi to Wszechmogący,
- 230 Bych morzyła *lud* żywiący.
Zawždy wsłynie moja siła,
Jam obrzimy pomorzyła,
Salomona tak mądrego,
Absolona nadobnego,
- 235 Sampsona wielmi mocnego
I Wietrzycha obrzymyskiego,
Ja się *nad* niemi pomściła,
A swą kosę ucieszyła.
Jać też dziwy poczynam,
- 240 Jedny wieszam, drugie ścinam.

Majister respondit:

Jać nie wiem, z kim się ty zbracisz,
Gdy wszytki ludzie potracisz;
Gdy wszytki ludzie posieczesz,
A gdzież sama ucieczesz?
245 Wszędyć trzeba ludzkiej przyjaźni,
By cię zgrzeli w swojej łaźni,
Aby się w niej napociła,
Gdyby się urobiła,
A potem lepiej <czyniła>.

Mors dicit:

250 Owa ja tu ciebie smyję,
W ocemgnieniu setnę szyję!
Czemu się tako s rzeczą wciekasz?
Snać tu jutra nie doczekasz!
Mowisz mi to tako śmieie,
255 Utnęć szyję i w kościele!
Otoś, mistrzu, barzo głupi,
Nie rozumiesz o tej kupi!
Nie korzyszczęć ja w odzieniu
Ani w nawięczsem jimieniu,
260 Twe rozynki i migdały
Zawždyć mi za mało stały,
Eksamity i postawce,
Tych się mnie nigdy nie chce.
W grzechu się ludzkiem kocham,
265 A tego nigdy nie przeniecham.
Duchownego i świeckiego,
Zbawię żywota każdego,
A każdego morzę, łupię,
O to nigdy nie pokupię.
270 Kanonicy i proboszcze
Będą w mojej szkole jeszcze,
I plebani s mięszą szyją,
Jiż to barzo piwo piją
I *podgardlki* na pirsicach wieszają;
275 Dobre kupce, roztocharze,
Wszytki moja kosa skarze;
Panie i tłuste niewiasty,
Co sobie czynią rozpasty,
Mordarze i okrutniki,
280 Ty posiekę niebożczyki;
Dziewki, wdowy i mężatki
Posiekę je za jich niestatki.

Ślachcicom bierzę szypy, tulce,
A ostawiam je w jenej koszulce;
285 Żaki i dworaki,
Ty posiekę nieboraki;
Wszystki, co na ostre gonią,
Biegam za nimi z pogonią;
Kto się *rad* ku bitwie miece,
290 Utnę mu rękę i plece,
Rozdzielę ji z swoją miłą,
A ostawię ji prawym wiłą,
Chcę mu sama trafić włosy,
Iże smieni głosy.

Majister dicit:

295 By mię chciała trocha słuchać,
Chciałbym cię nieco pytać:
Czemu się lekarze stają,
Gdy z twej mocy nie wybawiają,
I też powiedają,
300 Eże wieliką moc zioła mają?

Mors respondit:

Otoć każdy lekarz faści,
Nie pomogą jego maści,
Pożywają mistrzostwa swego,
Poki nietu czasu mego
305 A poki jest wola boża,
Poty człowiek praw niezboża.
Nie pomogą apteki,
Przeciw mnie żadne leki,
A wždy umrzeć każdy musi,
310 Kto jich lekarstwa zakusi,
Na mały czas mogą pomoc,
Iż niemocny[m] weźmie swą moc.
A wždy koniec temu będzie,
Gdy lekarz w mej szkole siędzie,
315 Bowiem przeciw śmirtelnej szkodzie
Nie najdzie ziela na ogrodzie.
Darmo pożywasz lubieszczka,
Już ci zgotowana deszczka;
Nie pomoże kurzenie piołyna,
320 Gdy przydzie moja godzina;
Nie pomogą i szelwije,
Wszystko śmierć przez ługu *smyje*.
Jać nie tbam o *żadne* ziele,

- A wždy już lat przeszło wiele,
325 Gdy pożywam swego państwa
A nie tbam o żadne lekarstwa;
Swe poczwy nad ludźmi stroję,
A wždy w jenej mierze stoję.
Morzę sędzie i podsędki,
330 Zadam jim wielikie smętki;
Gdy swą rodzinę sądzą,
Często na skazaniu błędzą,
Ale gdy przydzie sąd boży,
Sędzia w miech piszczeli włoży,
335 Już nie pojedzie na roki,
Czyniąc niesprawie otwłoki,
Co przewracał sądy wierne,
Bierząc winy nieumiernie,
Bierząc ot złostnikow dary,
340 Sprawiając jich niewiery,
To wszystko będzie wzjawiono
I ciężko pomszczono.

Majister dicit:

- Proszę ciebie, słuchaj tego
A niechaj mowienia swego.
345 Twoja kosa wszytki siecze,
Tako ślachtę, jako kmiecie,
Dawisz wszytki prze lutości
Nie czyniąc żadnej miłości.
Chciałbych odmówić z tobą,
350 Mogłlibych się skryć przed tobą,
Gdybych się w ziemi chował
Albo twardo zamurował.
Zalibych uszedł twej mocy,
Gdybych strzegł we dnie i w nocy?
355 Temu bych uczynił wrożą
I postawił dobrą strożą.

Mors dicit:

- Chceszli tego skosztować,
Dam ci się w żelezie skować
I też w ziemi zakopać,
360 Ale cię pewno potrzępię,
Jed<no> sobie kosę sklepię.
Uwijaj się, jako umiesz,
Aza mej mocy ujdziesz.
Jużem ci naostrzyła kosę

365 A darmo jej nie podniosę,
Ciebie ją podgolić muszę.

Majister dicit:

Miła Śmierci, nie mow mi tego,
Zbawisz mię żywota mego,
Jużci nie wiem, coć mi się złego stało,
370 Głowa mi się wkoło toczy,
S niej chcą wypaść oczy.

Mors dicit:

Czemu się tak wiele przeciwiasz,
Mirziączki se mną nabywasz?
Nikt się przede mną nie skryje,
375 Wszystkiem żywem utnę szyje.
Sama w lisie jamy łążę,
Wszystki liszki w zdrowiu każę,
Za kunami łążę w dzienie,
Łupieżę dam na odzienie,
380 Ja dawię gronostaje
I wiewiorkam się dostaje,
Jać też kosą siekę wilki,
Sarny łapam drugiej filki,
Przez płoty chłopie
385 Gonię żorawie i dropie,
Z gęsi też wypędzam <...>,
Pierze dawam na poduszki,
Żwierzęta i wszyscy ptaki
Ja posiekę nieboraki.
390 Cokoli martwym niosą,
Ci byli pod mą kosą.
Przeto-ć ten przykład przywodzę,
Każdego w żywocie szkodzę:
By się podnosił na powietrze,
395 Musisz płacić świętopietrze;
Jen ma grody i pałace,
Każdy przed mą kosą skacze;
By też miał żelazna wrota,
Nie udzie se mną kłopotu.
400 Wszystki sobie za nic ważę,
Z każdego duszę wydlabię:
Stoić za mało papież
I naliszzy żebrak takżeż,
Kardynali i biskupi,
405 Zadam jim wielkie łupy,

- Pogniatamci kanoniki,
<.....>
Proboszcze, sufragany,
Ani mam o to przygany,
Wszystki mnichy i opaty
410 Posiekę przez zapłaty.
Dobrzy mniszy się nie boją,
Ktorzy żywot dobry mają,
Acz mą kosę poznają,
Ale się jej nie lękają.
415 To wszystkim dobrem pospolno,
Jidą przed mą kosą równo,
Bo dobremu mało płaci,
Acz umrze, nic nie straci,
Pozbędzie świeckiej żalości,
420 Pojdzie w niebieskie radości,
Prostynią w niebo ciągnie,
A żadny mu nie przeciagnie,
Wziął ot wszystkich wzgardzenie,
Świezczy mu się naśmiewali,
425 Za prawego ji wilę mieli.
Ale gdy przydzie dzień sądny,
Gdzie się nie skryje żadny,
Użrzą mądrzy tego świata,
Iż dobra boska otplata,
430 Chowali tu żywot swoj ciasno,
Alić jich sirca nad słońce jasno,
Jidą w niebieskie radości,
A nie w piekielne żalości.
Co nam pomogło odzienie
435 Albo obłudne jimienie,
Cosmy się w niem kochali,
A swe dusze za nie dali?
Przeminęło jak obłoki,
A my jidzi<e>m przez otwłoki.
440 Jinako morzę złe mnichy,
Ktorzy mają zakon lichy,
Co z klasztora uciekają,
A swej wolej pożywiają.
Gdy mnich pocznie dziwy stroić,
445 Nikt go nie może ukoić,
Kto chce czynić co na świecie,
Zły mnich we wszystko się miece.
Jestli wsiędzie na szkapicę,
Wetknie za nadrę kapicę,
450 Zawodem na koniu wraca

A często kozielce przewraca,
Kiedy mnich na koniu skacze,
Nie weźrzały na najlepsze kołacze,
Umaże się jako wiła,
455 A wždy mu ta rzecz barzo miła.
Gdy piechotą jimie biegać,
Muszę mu naprzod zabiegać.
Ażażci ji czarci niosą?
Jedwo ji pogonię z kosą!
460 Nie dba, iż go kijem biją,
Zawod biega z krzywą szyją,
A drugdy mu zbiją plece,
A wždy się w niem coś złego miece,
A wždy za niem biegać muszę,
465 Aż s niego wypędzę duszę.
Mowię to przez kłamu wierę,
Dam ji czartom na ofierę.
Kustosza i przeora,
Wezmę je do swego dwora,
470 Z opata sejmę kapicę,
Dam komu na nogawicę,
Z skaplerza będą pilśnianki,
Suknia będzie pachółkom na lanki,
Odejmę mu torłop kuni,
475 A nie wiem, gdzie się okuni,
Odejmę mu kozuch lisi
I płaszcz, co nazbyt wisi,
Koniecznie mu sejmę imfułę
I dam za szyję poczpułę.

Majister dicit:

480 Chcę cię pytać, Śmirci miła,
By mię tego nauczyła,
Panie, co czystość chowają,
Jako się u Boga mają.

Mors respondit:

Ażaś nie czytał świętych żywota,
485 Co mieli ciężkie kłopoty,
Jako panny mordowano,
Sieczono i biczowano,
Nago swłoczono, ciało żżono
I pirsy rzezano,
490 Potem do ciemnice wiedziono,
Niektore głodem morzono,

Potem na powrozie wodzone,
Okrutnemi dręcząc mękami,
Targano je osękami.
495 Ja się temu dziwowała,
Gdym w nich tę śmiałość widziała.
Dziwno jest nie tbać okrutności,
Cirzpiąc tako ciężkie boleści.
<.....>

Aneks 2.

Colloquium inter Mortem et magistrum Polycarpum.

Seznam dosud známých bohemikálních rukopisů

Zpracovala Lenka Jiroušková

- Pk¹* Praha, Archiv Pražského Hradu, A.CXIII.I, fol. 141^R-142^V, s. XV¹ (fol. 142^V: 1422), Kostomlaty (kolofón fol. 142^V: *Explicit libellus de morte et scola scriptus per Nicolaum presbyterum, capellanum domine Elizabeth de Duba, relicte quondam domini Wenczesslai de Coldycz, tunc tempore dum scribebatur anno Domini M^oCCCC^oXXII^o in castro Costomlat me manente propter in<bu>manitatem Husitarum, Thaboritarum et Drabantum, tunc temporis Christi fidelium etc. Finis operis istius, in festo sanctorum Fabiani et Sebastiani eodem anno domini superius notato*), papír, 142 fol. – Inc. *Venite ad scholas meas, narrabo mirabilia vobis, ut credatis fortitudinem meam. Magister unus nomine Polycarpus in Ybernia Deo multum supplicavit, ut posset morti loqui*; Expl. *in isto ordine sancto sine fine quievit plenus omni sanctitate. Acta sunt hec anno domini MCCC^o primo* – Katalog: PATERA/PODLAHA I (1910), s. 139-140, č. 210 – Edice: PIROŽYŇSKA 1966, s. 164-168 (jako různověstění k hlavnímu rukopisu, redakce I B, sigla *Pk*).
- Pk²* Praha, Archiv Pražského Hradu, M.VIII, fol. 116^V-118^V, s. XV¹ (fol. 101^R: 1412, fol. 103^R: 1430), papír, 190 fol. – Rubrika: *De morte, quomodo cuidam magistro apparuit*; Inc. *Nota, quod quidam magister nomine Polycarpus in Ybernia*; Expl. *sed vitam tuam emenda*. – Katalog: PODLAHA II (1922), s. 264-268, č. 1361 – Edice: PIROŽYŇSKA 1966, s. 168-177 (jako různověstění k hlavnímu rukopisu, redakce II, sigla *Pk¹*).
- Pu¹* Praha, Národní knihovna ČR, XI.C.8, fol. 205^V-206^V, s. XV (1463-1477), papír, 312 fol.; kodex zvaný též *Manualis Ulrici Crucis de Telč* byl majetkem Oldřicha Kříže z Telče (fol. 128^V: *Explicit bonus tractatulus [...] per me Crucem de Telcz vicarium s. ecclesie Pragensis et Omnium sanctorum a. D. 1463 in die Purificacionis b. M. V. in castro Pragensi*; viz též fol. 164^V, 224^R, 282^R, 285^R, 285^R, 305^V) a patřil po Křížově smrti

třeboňskému klášteru, poté knihovně v Rožmberku, následně opět třeboňskému klášteru (TRUHLÁŘ II, s. 140) – Rubrika: *De morte*; Inc. *Venite ad scholas meas, narrabo vobis mirabilia, ut credatis fortitudini mee. Magister unus nomine Polycarpus in Ybernia Deo multum supplicavit, ut ei in aliqua dispositione ostenderet mortem*; Expl. *Et postquam convaleuit, statum suum correxit et omnia bona sua dispersit servitoribus, debitoribus, pauperibus, ecclesiis, et postea facto fine quieuit. Amen.* – Katalog: TRUHLÁŘ II (1906), s. 137-140, č. 2032 – Edice: PIROŽYŇSKA 1966, s. 141-164 (jako různočtení k hlavnímu rukopisu, redakce I A, sigla *Pu*¹).

*Pu*² Praha, Národní knihovna ČR, XI.E.2, fol. 140^R-142^V, s. XV (TRUHLÁŘ; s. XV² PIROŽYŇSKA), papír, 159 fol. – Inc. *venite ad scholas meas, narrabo vobis mirabilia. Magister unus Polycarpus Deo multum supplicavit, ut posset morti loqui*; Expl. *Postquam autem convalescit, statum suum correxit et laudabiliter commendavit omniaque bona sua dispersit servitoribus bonis, pauperibus, ecclesiis, monasteriis, et sic bono fine discessit, quo nobis prestare dignetur filius Marie virginis graciosissime et cetera. Amen.* – Katalog: TRUHLÁŘ II (1906), s. 151-152, č. 2049 – Edice: PIROŽYŇSKA 1966, s. 141-164 (jako různočtení k hlavnímu rukopisu, redakce I A, sigla *Pu*²); ZATOČIL, *Zwei Prager lateinische Texte*, s. 15-21 (jako různočtení k hlavnímu rukopisu, sigla *B*).

*Pu*³ Praha, Národní knihovna ČR, XIII.G.3, fol. 80^R-82^V, s. XV ex./XVI in. (1489-1512), OFranc Kadaň (kolofón fol. 80^R: *Finis opusculi anno 1507 feria sexta post Ascensionis in loco nostro 14 auxiliatorum extra Cadanum transscripti*; viz též fol. 99^R, 253^V), papír, 260 fol. – Rubrika: *Exemplum de morte seu disputacio*; Inc. *Venite ad scholas meas, narrabo mirabilia vobis, ut credatis fortitudinem meam. Magister unus nomine Polycarpus in Hibernia sepe preces Deo obtulit, ut posset loqui morti*; Expl. *Qui, postquam convaleuit, fratrum minorum ordinem intravit et se fratrem pacificum nominavit relictis et distributis bonis pauperibus et in ordine perseverans bono fine quieuit plenus sanctitate et operibus bonis. Acta sunt hec anno 1231.* – Katalog: TRUHLÁŘ II (1906), s. 259-260, č. 2370 – Edice: PIROŽYŇSKA 1966, s. 164-168 (jako hlavní rukopis redakce I B, sigla *Pu*); ZATOČIL, *Zwei Prager lateinische Texte*, s. 15-21 (jako hlavní rukopis s různočteními *A* a *B*).

*Pu*⁴ Praha, Národní knihovna ČR, XIV.H.26, fol. 193^R-199^R, cca. 1414 (TRUHLÁŘ; s. XV¹ PIROŽYŇSKA: fol. 84^V a 190^V: 1414, fol. 209^R: 1424), OFranc Český Krumlov (PIROŽYŇSKA; „Ex Bibliotheca S. J. Crumlovensi, in qua codicem iam revolvit B. Balbinus“ TRUHLÁŘ), papír, 210 fol. – Rubrika: *Colloquium de morte*; Inc. *Nota, quod quidam magister nomine*

Policarpus in Ybernia Deo multum supplicavit, ut ei ostenderet mortem in aliqua dispositione; Expl. Tunc dixit mors: Ulterius tecum loqui non presumo, sed vitam emenda etc. – Katalog: TRUHLÁŘ II, s. 348-349, č. 2671 – Edice: PIROŽYŇSKA 1966, s. 168-177 (jako hlavní rukopis redakce II, sigla *Pu*³)¹; ZATOČIL, *Zwei Prager lateinische Texte*, s. 15-21 (jako různocnění k hlavnímu rukopisu, sigla *A*).

Literatura:

- PATERA/PODLAHA I (1910): Adolf PATERA – Antonín PODLAHA, *Soupis rukopisů Knibovny Metropolitní kapitoly pražské*. První část: A–E, Praha 1910.
- PODLAHA II (1922): Antonín PODLAHA, *Soupis rukopisů Knibovny Metropolitní kapitoly pražské*. Druhá část: F–P, Praha 1922.
- TRUHLÁŘ II (1906): Josef TRUHLÁŘ, *Catalogus codicum manu scriptorum latinorum qui in C.R. Bibliotheca Publica atque Universitatis Pragensis asservantur*. Pars posterior, Praha 1906.
- ZATOČIL, *Zwei Prager lateinische Texte*: Leopold ZATOČIL, *Zwei Prager lateinische Texte als Quellen des Ackermann aus Böhmen*, in: *Brünner Beiträge zur Germanistik und Nordistik* 1 (1977), s. 7-21.

¹ V seznamu rukopisů uvádí PIROŽYŇSKA (zřejmě v důsledku tiskové chyby) chybně signaturu *Pu*² (viz PIROŽYŇSKA 1966, s. 131), v edičních zásadách a edici samé nicméně užívá důsledně siglu *Pu*³.

Aneks 3.

Ach můj smutku, má žalosti.

Text písně dle Kancionálu Jana Rozenpluta vytištěného roku 1601 v Olomouci¹

Zpracovala Lenka Jiroušková

[l. 728]	O rozdělení Dušje s Tělem	O rozdělení duše s tělem
	Nota w Listu 170.	Nota v Listu 170.
1	Ach můg ſmutku, má žalosti / nemohuť měť vědomoſti / kde můg prwnij Nocleh bude / kdy Tělo Duſje pozbude.	1 Ach, můj smutku, má žalosti, nemohuť měť vědomosti, kde můj první nocleh bude, kdy tělo duše pozbude.
5	W rozkoſſech z mladoſti gſem byl / Duſje ſobě nic newážil / giž ſtůnij, mage vmřijti / Duſje newijm kde má gijti.	2 V rozkošech z mladosti jsem byl, duše sobě nic nevážil, již stůni, maje umříti, duše nevím kde má jíti.
[l. 729]	Co gſem měl Statku we Dwoře /	3 Co jsem měl statku ve dvoře,
10	w Truhlách ſkreyſſých y w komoře / to wſſe muſým opuſtiti / Nikdá ſe nenawrátiti.	v truhlách, skrejších i v komoře, to vše musím opustiti, nikdá se nenavrátiti.
	Dijtky s Matkau nařijkagij /	4 Dítky s matkou naříkají,
15	Bratřij na očijko lkagij / k nápadu ſe přibližuſj / O Duſſy mau nepečuſj.	bratří na očisko ² lkají, k nápadu ³ se přibližují, o duši mou nepečují.
	Ach, ach, procítij Duſje má /	5 Ach, ach, procítíš, duše má,
20	probudiž ſe rychle ze ſna / nenagdeſ wěrného tobě / Včiniž dnes dobře ſobě.	probudiž se rychle ze sna, nenajdeš věrného tobě, učiníš dnes dobře sobě.



¹ Transliterovaný přepis (text v levém sloupci) byl pořízen na základě exempláře Brno, Moravská zemská knihovna, sign. ST 2–24.968 (Knihopis č. 14907). Ediční zásahy vedoucí k čtenářské edici písně (text v pravém sloupci) vycházejí ze *Zásad transkripce českých textů z barokní doby* stanovených Josefem VINTREM (in: *Listy filologické* 1998, č. 3–4, s. 341–346). Číslování strof IJ.

² Tj. „na oko“, „ne doopravdy“.

³ Tj. „dědický nárok“, „dědictví“.

- | | | | |
|-------------|--|----|--|
| | Podvodný swět mne zklámawal,
dlauhý cýl žitij pokládal /
wčera nemoh gřem myřliti /
Abych giř dnes měl vmřijiti. | 6 | Podvodný svět mne zklamával,
dlouhý cíl žití pokládal,
včera nemoh jsem mysliti,
abych již dnes měl umřítí. |
| 25 | Sýla má / Naděláníj mé /
den po dni pracně nabyté /
kam ře gen poděže w hrobě,
Plátna kausek mám na řobě. | 7 | Síla má, nadělání mé
den po dni pracně nabyté,
kam se jen poděže v hrobě,
plátna kousek mám na sobě. |
| 30 | Penijze gřem shromážďowal /
Tělo řwé w rozkořřý chowal /
po wřřecky dni věku řwého /
nectil gřem dne Swatečníjho. | 8 | Peníze jsem shromáždřoval,
tělo své v rozkoři choval,
po všechny dni věku svého
nectil jsem dne svatečního. |
| 35 | Almuřny gřem nerád dáwal /
Bohu neobětowáwal:
prwnijch y druhých Oběti /
Nemijwal gřem na paměti. | 9 | Almužny jsem nerád dával,
Bohu neobětovával:
prvních i druhých obětí
nemíval jsem na paměti. |
| 40 | Tak gřem býwal welmi hlaupy /
giným řřtědrý řobě řkaupý /
řliby Bohu wčiněné /
Ode mne negřau plněné. | 10 | Tak jsem býval velmi hloupý,
jiným řtědrý, sobě skoupý,
sliby Bohu učiněné
ode mne nejsou plněné. |
| | Leřijc Tělo, welmi chřádne /
Duřfe zase řtrachem wadne /
Pán Bůh s počtu wpomijná
Diábel hřijchy řřipomijná. | 11 | Ležíc tělo velmi chřádne,
duře zase strachem vadne,
Pán Bůh s počtu upomíná,
ďábel hříchy řřipomíná. |
| 45 [l. 730] | Smrt řwým řřijpem Prřy leká /
Duřfe s Těla nepořřijchá /
widij Peklo otewřené /
Y Nebe také zawřené. | 12 | Smrt svým řřípem prsy leká,
duře s těla nespořřichá,
vidí peklo otevřené
i nebe také zavřené. |
| 50 | Muřým giř dnes zzádu gijti /
nelze ře řřed Bohem řkryti,
lépe na Swětě nebyti /
Neřli wěčné Peklo mijti. | 13 | Musím již dnes z zádu jiti,
nelze se řřed Bohem skryti,
lépe na světě nebyti,
neřli věčné peklo mti. |
| 55 | O Duřřičko drahý kwěte /
nic drařřřýho nad tě w Swětě /
w tom gřy đáblů ře prodala /
řes hřijchy hrozně páchala. | 14 | Ó, duřičko, drahý květe,
nic drařřšího nad tě v světě,
v tom jsi đáblu se prodala,
řes hříchy hrozně páchala. |

- | | | | |
|----------|--|----|---|
| 60 | WŃpomeń cos na Křtu Ńlibila /
tos wŃŃe bijdné přeŃtaupila /
odřeklas Ńe Diábła zlého /
Pejchy, lakomŃtwij ŃŃkodného. | 15 | Vspomeň, cos na křtu slíbila,
tos vše bídné přestoupila,
odřeklas se dábla zlého,
pejchy, lakomství škodného. |
| 65 | PoŃpěŃs giž rychle k Ńpowědj /
Kněz, žádeg at tě nawŃŃtijwj /
želeg hřijchu přijmi SwátoŃt /
Pláč hořce at padne twá złoŃt. | 16 | Pospěš již rychle k spovědi,
kněz žádej at tě navŃtříví,
želej hřichu, přijmi svátost,
plač hořce, at padne tvá zlost. |
| 70 | Rolij z domem Dijtkám oddeg /
nadčlánij chudým rozdeg /
z Statku přátel nabýwage /
WprawijŃs DuŃŃy Ńwau do Ráge. | 17 | Rolí z domem dítkám oddej,
nadčlání chudým rozdej,
z statku přátel nabývaje
vpravíš duši svou do ráje. |
| 75 | Shromážď dělnijky / dlužnijky:
odpuŃt / zaplat dluh wŃŃeliký /
netrať DuŃŃe ani Dětij /
NechceŃŃli w Pekle hořeti. | 18 | Shromážď dělníky, dlužníky,
odpust, zaplat dluh všeliký,
netrať duše ani dětí,
nechceš-li v pekle hořeti. |
| 80 | Nynij tam DuŃŃe má wzhlída /
Duchu neŃčisl nau moc wijda,
leká Ńe: zlé Ńpomj nagij
hřijchy / lijčky zakládagij. | 19 | Nyní tam duše má vzhlídá,
duchů nesčislnou moc vídá,
léká se: zlé spomínají,
hříchů, líčky zakládají. |
| [l. 731] | KryŃte pro twé Vmučeni /
rozžeň dáblů pokuŃŃeni /
dey mi Swaté požehnánij /
A Těla lehké Ńkonánij. | 20 | Vrtí se, pomoci hledá,
hrdla za ni žádný nedá,
naděje v přátelích není,
jen v Bohu: ten se nemění. |
| 85 | Yá gŃem twůg Syn, ač pak hřijŃŃný /
tys můg Otec miloŃrdný /
litugij, že gŃem kdy hněwal
tebe / zlému newyheybal. | 21 | Kriste, pro tvé umučení
rozžeň dáblů pokušení,
dej mi svaté požehnání
a těla lehké skonání. |
| 90 | Rožžetež my Ńwjcy Ńměle /
mogij přemilý přátelé /
DuŃŃe gde s potem krwawým /
mně dnes, zgižtra wám / toť prawijm. | 22 | Já jsem tvůj syn, ač pak hříšný,
tys můj Otec milosrdný,
lituji, že jsem kdy hněval
tebe, zlému nevyhejbal. |
| 90 | Rožžetež mi Ńwici Ńměle,
mojí přemilí přátelé,
duše jde s potem krvavým,
mně dnes, zjižtra vám, toť pravím. | 23 | Rožžetež mi svíci směle,
mojí přemilí přátelé,
duše jde s potem krvavým,
mně dnes, zjižtra vám, toť pravím. |



Summary

The Vision of Polycarp: Medieval Conversations of Man with Death

In the relatively small corpus of preserved medieval poetry in Polish a special place belongs to a dramatized dialogue between a teacher and personified Death. It stands out by its size (almost 500 lines) and artistic elaboration (fluent rhymed distichs and rich style).



Its only known copy, now lost, was called *De morte*, and in critical editions and scholarly usage it goes under the title „Conversation of master Polycarp with Death” (*Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*). The Polish dialogue belongs to a rich Central European tradition of prose treatises, narrative poems, dramatic dialogues in different vernacular languages, mostly Slavic (Czech, Polish, Croatian, Russian, Ukrainian).

Our book is the first monograph since the dissertation of Czesława Pirożyńska (1966), whose study accompanied a critical edition of the Latin source of the Polycarp tradition. Even older is the state of knowledge in the most extensive studies about the Polish and Czech Polycarp delivered by Vrtel-Wierczyński.

As groundbreaking as both studies were, they became inevitably outdated, and with our monograph we want to give impulse for new research, by offering a review of our knowledge and unknowing about the work and its multifarious tradition and contexts. It could be a starting point for an international comparative research project that should result in a common critical edition of all language realizations. Only then a necessary fundament would be given for any responsible investigations.

The monograph gives orientation in three problem fields which need necessarily to be accounted for in any analysis of such a prominent piece of cultural tradition: the background and soil of its origins (part I), the ways of its functioning in different areas of culture (part II), and (part III) its impact as a whole or the reception of its separated motifs. Some of them (e.g. a death personification, a conversation with Death), are older than the dialogue itself, and have a life of their own, an afterlife included.

Part One of the monograph gives a sketchy panorama around the Polish Polycarp drama, with three directions: Biblical context (Starowieyski),



further vernacular neighborhood in Italian literature (Lenart), and the closest kinship of Slavic text family (Siatkowska, Jiroušková, Dürriegl).

Marek Starowieyski in „Ezra’s controversy with God over soul’s leaving the body” (*Spór Ezdrasza z Bogiem w sprawie wyjścia duszy z ciała*) deals with Christian apocryphs around Ezra, originating in late Antiquity but popular in the Middle Ages, trying to reveal any links (substantial or contextual) between them and the medieval conversation of man with Death.

Ewa Siatkowska’s „Some questions at issue in the research on the *De morte prologus*” (*Kilka kwestii spornych w badaniach nad „De morte prologus”*) points at the pressing necessity of thorough investigation of sources, style, authorship, place and time of origin of the Polish Polycarp, as well as on the correctness of our understanding of the single preserved copy (lost after 1945), and on the relations between the Slavic adaptations of the Polycarp-matter.

Lenka Jiroušková makes a first important step in this direction, taking under comparative scrutiny the relations between the medieval Latin, Czech, and Polish conversations between Death and man, and vice versa: „*Rozmlúvanie Smrti s člověkem a člověka se Smrtí*”. *Komparativní úvahy nad staročeským, latinským a staropolským zpracováním*. Her thorough study could not answer the most urgent question of priority between the Czech and the Polish version, but they appear even more closely related to each other than they seemed earlier. With a new description of the Latin mss whose inventory she enriched, the students of the topic are helped to advance the further research more easily.

Marija-Ana Dürriegl in *Some features of the Croatian text „Slovo meštra Polikarpa”* gives a review of the literary construction and style of the two 15th c. versions of the Conversation of Master Polycarp written down in Glagolitic script of the Croatian language, both in prose stylistically and semantically not far from the Latin source, but sharpening its irony and antithetic features in the structure of the dialogue.

Mirosław Lenart turns to another vernacular stream of traditions – around the *durée longue* of the Italian conversations between man and Death („*L’anima mia che con la morte parla*”. *Długie trwanie rozmów człowieka ze Śmiercią w literaturze włoskiej*) spanning the 13th-19th centuries, and represented by literary, pictural, theatrical and paratheatrical sources documenting the multifariousness, popularity and longevity of the phenomenon in both literary and popular culture.

Part Two of the monograph consists of studies devoted to the Polish Polycarp (*De morte*), situating it in different cultural functional contexts and investigating new intellectual and esthetic dimensions, including them all in the interpretation of the circumstances of the early Russian adaptation in the 16th century.

Tomasz Wojczak's „*Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią*” a *średniowieczna kultura ludowa. Symbolika utworu i jej percepcja* [Dialogue of master Polycarp with Death and the medieval folklore] tries with help of the apparatus of historical anthropology (Geertz, Gurievich) to answer the question if and to what extent the Polish *Polikarp* can be useful as a source in research on medieval folklore and its awareness of death symbolism.

Jacek Kowzan in „*Miła Śmierci, gdzieś się wzięła*”? *Konteksty eschatologiczne „Rozmowy mistrza Polikarpa ze Śmiercią*” [„Beloved Death, where are you from?” Eschatological contexts of the Conversation between Master Polycarp and Death] points at the necessity of the research of theological traditions behind the Polish dialogue. In a case study he is situating the conversation's ideas on the origin of Death in theological thinking. The context of medieval eschatological visions explains the reason for Death's appearing to Polycarp in a church, and for the teacher Polycarp's assuming the role of a schoolboy.

For **Witold Wojtowicz** („*Nie lękaj się mię tym razem*”. *Ciekawe spotkanie mistrza Polikarpa* [„Don't be afraid of me this time”. An interesting meeting of master Polycarp]) the topic of the Conversation is the metamorphosis of the learned hero into a fool, aimed at reform and metanoia, turning the fool into a wise, penitent Christian. The chapter goes into details of the different faces and meanings of Polycarp's foolishness. Some topics of the dialogue are discovered in moralities of the 16th c.

Andrzej Dąbrowka in *Rozmowa Polikarpa* [Polycarp's conversation] examines the cognitive circumstances accompanying the origin of the Polish dialogue, putting it in the vicinity of some other central-European writings of the 15th century containing the motif of the conversation with Death: *De duello mortis et vite*, *Ackermann aus Böhmen*, *Dyalogus vite et mortis*, *Leven und Dod*, *Lübecker Totentanz*. Reading of those texts allows an insight into the skills of their authors and helps recognize the literary competence of the Polish writer. The latter's skills are better visible thanks to the comparison of his Polish text with the qualities of its Latin source.

Paweł Stępień („*Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata?*” (1 Kor 1, 20). *Mądrość mędrców i mądrość Boża w „Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią*” [„Has not God made foolish the wisdom of the world?” (1 Cor 1:20). The wisdom of the sages and Gods wisdom in the Conversation of master Polycarp with Death]) debates the status of the Polycarp figure as a biblical sage of whom Death – the teacher is prevailing intellectually, because her school is the *ars bene moriendi* developed and taught in scholarly writings since the Middle Ages until the modern time. Some important schools studying the art of good dying are presented in more detail, included the moral reform coming from the death dances including learned figures.

Viviana Nosilia in the chapter „*Polycarp*” in *Muscovy* investigated the possible way the Polish Polycarp took to reach the Duchy of Moscow. The

strategy of the anonymous Russian monk of the Volokolamsk Cloister has been analyzed. He translated the Polish text reducing thoroughly all rhetorical effects, to adjust the result for the strictly religious circuit whose needs consisted only in reading. The study places the Polycarp matter in the Russian-Byzantine tradition of visionary literature. This may suggest that it was just this *visio*-dimension (we have put into the title of our monograph), that made the Polish text interesting for the Russian monk. On the contrary, the Czech version (as Jiroušková has shown it) removed all visionary signals from the Latin source and used the naturalistic (or fictional) convention of a meeting *in natura*, not *in visione*.

In the **third part** of the book we leave the Middle Ages and consider some special cases: works (Gostomska, Gruntkowska, Rok) and genres (Marciniak-Sikora and Žuromskaitė), whose topic is a form of man's thinking about death images. Authors of the following chapters examine writings from the centuries 16th-18th.

Anna Gostomska (*Dziecko w obliczu spraw ostatecznych, czyli o „Rozmowie Panienki z Śmiercią” Kaspra Miaskowskiego* [The child facing the last things, or about the „Conversation of a young lady with Death” by Kasper Miaskowski]) asks the methodological question of plausibility of comparing a poem of the 17th c. with a medieval one only because they share a common topic, quite frequent also in death dances.

Dominika Gruntkowska (*„Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią” a „Nędza z Biedą z Polski precz idą”. O oddziaływaniu dialogu średniowiecznego* [The „Conversation of master Polycarp with Death” and „Nędza z Biedą z Polski precz idą”. On the impingement of the medieval dialogue]) compares the structure of two dramas casting death, and examines mainly the aspects of origin, the mode of reception and the meaning of the motifs contributing to the composition of the personifications.

Anna Marciniak-Sikora (*„Codzienna w całym świecie praktyka, nieuchronny wyrok Boski, iż kto się rodzi, umierać musi...” Kilka uwag o arengach w staropolskich testamentach szlachty krakowskiej i sandomierskiej*) reviews different attitudes towards the expected death hour, which have been identified by the Author in a vast corpus of wills.

Brigita Žuromskaitė (*Obraz śmierci w szesnasto- i siedemnastowiecznych kazaniach pogrzebowych i testamentach rodziny Sapiehów* [Death figure in the funeral sermons and wills of the Sapieha family from 16th-17th centuries]) worked through a substantial corpus of funeral sermons and wills of one of the most prominent families of the Grand Duchy of Lithuania could extract the modes of representing and looking at the death phenomenon. A general eschatological dimension prevails in the sermons, while the wills contain examples of authentic conceptualizations of the phenomenon and personal reflections on the end of one's life.

Bogdan Rok (*Reformaci polscy czasów staropolskich wobec problemu przygotowania wiernych do śmierci* [Polish observants in the face of the task of preparing the faithful for death]) examines two manuals for a preacher serving the last sacraments to the dying believers. Their authors were resp. Józef Dąbrowski and Rajmund Tworkowski. Different in style, both convey a similar *ars bene moriendi* – not shy of practical hints, at times palliative. At the same time they induce thinking about the last things during all life, not in the last moments. They teach priests to be mild towards the dying people, and to help them meditate rather than stirring up emotions.

We close the book with a full bibliography of the editions of the Polish Polycarp-drama (since it has been discovered in 1886), of its old and recent translations, and of secondary studies.

The *Aneks 1.* contains the most recent transcription of the *Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią*, by Roman Mazurkiewicz and Waclaw Twardzik, printed with their kind permission. *Aneks 2.* brings a corrected and updated list of Czech mss with the Latin Polycarp-dialogue. *Aneks 3.* contains a transliteration and transcription of a printed copy of the Czech *Dying man's complaint*.

Indeks nazwisk

A

Abelard Piotr (Pierre Abélard, Petrus Abelardus) 166
Abraham (bibl.) 86
Abramowicz Maciej 161
Abramowska Janina 237
Absalom (bibl.) 86
Aceto Francesco 95
Achremczyk Stanisław 277
Adam (bibl.) 54, 132
Adamnan z Hy (właśc. Adamnán), św. 135
Adamska Anna 260, 270
Adriaen Marc 186
Adso z Montier-en-Der (Adso Dervensis) 52
Agnieszka, św. 281
Agricola Rudolf 160
Ahlqvist Agneta 96
Alamanni Antonio 101
Albert Wielki (Albertus Magnus), św. 128, 129
Aleksander III Macedoński 52
Aleksandrowicz-Szumlikowska Małgorzata 293
Aleksiev Aleksiej Ivanovič 230-232
Aleksy Rzymianin, św. 342
Alighieri Jacopo 102
Alighieri Jacopo lub Pietro 105
Alighieri Pietro 102
Althoff Gerd 121, 146
Ambros Aleksandra 122
Ambroży z Mediolanu (właśc. Ambrosius Aurelius), św. 129, 130, 186
Andrzejkiewicz Gintowt Jan Andrzej 290
Andrzejkiewicz Jan 290, 298

Angermann Norbert 176
Ankwicz Aleksander 278
Anna, św. 274, 281
Anonim zw. Gallem 117
Antoni Padewski (właśc. Fernando de Bulhões), św. 280, 301
Antoninus Florentinus (właśc. Antonio Pierozzi), św. 209
Ariès Philippe 57, 103, 125, 140, 141, 152, 257, 262, 263, 265, 275, 287, 288, 292, 294, 308
Arkadevič Anatolij 313
Arystoteles 52, 86, 129, 186, 188, 192-194, 243
Atto Vercellensis (de Vercelli) 166
August II Mocny 290
August III Sas 302
Augustyn z Hippony (właśc. Aurelius Augustinus), św. 128-133, 161, 197, 290, 307
Augustyniak Urszula 254, 255, 269, 281

B

Bachrach Bernard 135
Bachtin Michaił 114, 160
Bakalář Mikuláš 35
Baltasar Hans Urs von 125
Baltrušaitis Jurgis 92
Banaszek Andrzej 242
Bannister Henry Marriot 7
Bar Joachim Roman 290
Baran Bogdan 93
Baran Zbigniew 302
Barba Zanobi della 100
Barbara z Nikomedii, św. 280, 281

- Baron Arkadiusz 208
 Bartłomiej Anglik 241
 Bartnik Czesław 131
 Batušić Nikola 85
 Baudouin de Condé 95
 Bausinger Hermann 158
 Bąkowska Eligia 125, 140, 257, 275, 287,
 308
 Becket Tomasz 134
 Beda Czcigodny (Beda Venerabilis) 138,
 166, 242
 Bellarmin Robert (Roberto Bellarmino), św.
 132
 Bergdolt Klaus 76, 77
 Bergman Ingmar 160
 Bergson Henri 162
 Bernacki Ludwik 312
 Bernard z Clairvaux (Bernardus Claraeval-
 lensis), św. 41, 99
 Bernard z Wagingu (Bernardus de Waging)
 132
 Bertau Karl 172
 Bertrand Denis 161
 Besicken Johann 99
 Bevington David 125
 Bieda Justyna 341
 Bielski Joachim 153
 Bielski Marcin 153, 254
 Bin Gorion (Berdyczewski) Micha Josef
 18-21
 Bindoni Alessandro 99
 Bini Telesforo 102
 Binski Paul 120, 125
 Birkenmajer Aleksander 163, 310
 Bláhová-Piorecká Kateřina 82
 Bloch R. Howard 129
 Blume Clemens 7
 Błażkiewicz Henryk 302
 Bockenheim Krystyna 293
 Bodurkiewicz Gabryel 282
 Bogdan Danuta 269
 Boldan Kamil 32, 70, 79-81
 Bolecki Włodzimierz 237
 Bolesławiusz Klemens 93, 139
 Bonawentura (właśc. Giovanni Fidanza),
 św. 129, 130, 212, 213
 Bonetti Giosuè 94
 Bonnell John K. 130
 Borek Piotr 309
 Borkowska Małgorzata 273, 293
 Borowski Andrzej 313
 Borst Arno 140, 141
 Bovoli F. 92
 Bracciolini Poggio 160
 Bracha Krzysztof 115, 269
 Brant Sebastian 148, 149, 153, 157-160
 Bresslau Harry 270
 Brion-Guerry Liliane 95, 103
 Broce Gerald 151
 Brogi Bercoff Giovanna 86
 Brojer Wojciech 116
 Brückner Aleksander 23-25, 30, 34, 72,
 162, 163, 217, 233, 309, 310
 Brueggemann Walter 127
 Brzostowski Tadeusz 126
 Brzuchowski Józef Antoni 278
 Budzyk Kazimierz 253, 310
 Budzykowa Hanna 253
 Bujnoch Josef 314
 Buonarotti Michelangelo 109, 110
 Burdach Konrad 40, 190, 192
 Burke Peter 260
 Burnowski Innocenty 298, 299
 Buszewicz Elwira 211
 Bylina Stanisław 115, 263, 266
 Bynum Carolyne Walker 125
- C**
- Cadden Joan 129
 Cardelle de Hartmann Carmen 178
 Cardini Franco 96, 100, 103, 108, 109
 Carpenter Bogdana 314
 Carpenter John R. 314
 Carreras Pedro 190
 Carruthers Mary 91, 145
 Ceccherelli Andrea 341
 Cervantes Saavedra Miguel de 152, 163,
 165
 Cezary z Heisterbach (Caesarius Heister-
 bacensis) 49, 132
 Chartier Roger 119
 Chmielowski Benedykt 132
 Chrościcki Juliusz A. 291
 Chrzanowski Tadeusz 286, 287
 Chwalba Andrzej 116
 Chynczewska-Hennel Teresa 341
 Cichowicz Stanisław 162
 Cieciszewski Wojciech 289
 Cieński Antoni 278, 280
 Cioni Alfredo 99
 Clark James M. 103, 125
 Classen Albrecht 160

- Colomb de Batines Paul 99
Conches Wilhelm 241
Corvisier André 103, 125
Cosacchi Stephan 125
Coster Franciszek (Franciscus Costerus) 167
Crasset Jean 288
Creť Ciure Florina 341
Cristaldi Sergio 99
Croiset van der Kop Anna Catharina 27, 221, 233, 310, 311, 314
Cyceron (właśc. Marcus Tullius Cicero) 181, 241, 290
Czaplejewicz Eugeniusz 114
Czapliński Władysław 289
Czernicki Szymon Aleksander 275
Czerna Anna Ludwika 152
Czerny Zygmunt 152
Czuja Jan 187
- D**
Dačický Jiřík 27, 35, 38, 39, 75-78, 80
Dambrowski Samuel 132
Damjanović Stjepan 84
D'Ancona Alessandro 106, 107
Dancygier Józef 138
Dante Alighieri 71, 100, 102
Dawid (bibl.) 274
Dawid z Mirzyńca 24, 25, 113, 140
Dąbrowski Józef 12, 303-308, 338
Dąbrówka Andrzej 11, 25, 28, 30, 117, 124, 132, 133, 141, 159, 168, 172, 177, 178, 181, 183, 184, 187, 202, 221-224, 226, 246, 266, 310, 336, 339
Dąbska Izydora 308
Dedecius Karl 314
Delimata Małgorzata 241, 243
Della Casa Nicoletta 94
Delumeau Jean 160, 287, 288, 305, 307
Dembiński Albrycht 273, 280
Dembiński Stanisław Kostka Marcin 282
Derdziuk Andrzej 307
Dergačeva Irina Vladimirovna 228-230, 232
Dewin Jerzy 290
Diaczewski Michał 303
Diesthemius Piotr (właśc. Peter van Diest) 150, 163, 165, 254
Dinzelbacher Peter 41, 86, 136
Džirauo Dž. (Gianfranco Giraudo) 227
- Długosz Józef 289
Dmitrieva Rufina Petrovna 27, 28, 218-224, 226, 227, 230, 232, 310, 314
Dobrzeńcki Tadeusz 213
Dobrzycki Stanisław 71, 72, 310
Dobrzyński Zdzisław 113, 114
Dolińska J. 28
Domański Juliusz 129
Doskočil Karel 27
Drelincourt Charles 286
Dreves Guido Maria 7
Drohojewski Kazimierz 276
Druźbicki Kasper 293
Drzewicka Anna 314
Dubisz Stanisław 310
DuBruck Edelgard E. 125
Duby Georges 118
Dudzik Wojciech 149
Duerr Hans Peter 145
Dunin Piotr 290, 297, 298
Dürriegl Marija-Ana 10, 83, 86, 89-91, 117, 118, 335, 339
Dybek Dariusz 310
Dynek Władysław 310
- E**
Eckhardt Holger 160
Efrem Syryjczyk (Ephraem Syrus), św. 92
Ekes Janusz 287
Eliasz (bibl.) 51, 186, 187
Elsheikh Mahmoud Salem 98
Epiktet z Hierapolis 241
Erazm z Rotterdamu (Desiderius Erasmus Roterodamus, właśc. Gerhard Gerhardson) 160
Estreicher Karol 101
Ewa (bibl.) 54, 126, 127, 132, 318
Ezdrasz (bibl.) 10, 17-22, 335
- F**
Fališevac Dunja 85
Falniowska-Gradowska Alicja 269, 270, 272, 273, 275-284, 295
Fatović-Ferenčić Stella 86
Febvre Lucien 342
Fehse Wilhelm 206
Fenlon Iain 101
Filon z Aleksandrii (Philo Indaeus) 129, 130
Finegan Cajetan 131
Finzi Vittorio 98

- Flajšhans Josef 33
Flood John 128
Franciszek z Asyżu (właśc. Giovanni Bernardone), św. 96, 104, 280
Franczak Grzegorz 227
Freedman Paul 125
Freudenberg Olga 119
Froehlich Karlfried 52
Frugoni Chiara 108
Fumagalli Edoardo 96
- G**
Gadzała Agnieszka 121
Gall Anonim zob. Anonim zw. Gallem
Gardiner Eileen 135, 136, 138
Gazda Grzegorz 183
Gądecki Stanisław 197
Gąszczyńska Zofia 278, 284
Geary Patrick J. 125
Gennadiusz (Gennadij), arcybiskup Nowogrodu 230, 232
Gennep Arnold van 136
Gerard de Vliedervoven 132, 137
Geremek Bronisław 114, 115
Geronimus Dennis 101
Gerstel Sharon E.J. 134
Gertsman Elina 125, 139
Ghotan Bartholomäus (Bartholomeus) 173, 176, 177, 230, 231
Giannini Giovanni 107
Gibson Margaret T. 52
Gieysztor Aleksander 26, 115
Gilmore David D. 258
Girardi Enzo Noè 110
Giraud Gianfranco zob. Džiraud Dž.
Glińska Klementyna 172
Gliński Jan 280
Glaxelli Stefan 95, 310
Gładyszewski Ludwik 197, 211
Gładzowski Jacek 311
Główka Dariusz 269
Główka Jan 271
Gniewoszowa Zofia 271, 272, 277, 284
Goethe Johann Wolfgang von 114
Goez Werner 51
Goldblatt Harvey 224
Goldhammer Arthur 115
Goliat (bibl.) 225
Goliński Janusz 269, 308
Goławski Jan 279
Gorzowski Albert 180
Gosławski Jan 276
Gostomska Anna 12, 167, 237, 337, 339
Gostowski Antoni Franciszek 276
Goszczyńska Zofia 279
Górski Karol 213
Grabar Biserka 84
Graciotti Sante 86
Graevenitz Gerhard 141
Grajewski Wincenty 114
Grodzicki Stanisław 289
Groebner Valentin 147
Gromov Michail Nikolaewič 224, 231
Gromska Daniela 186
Gruchała Janusz Stanisław 313
Gruntkowska Dominika 12, 162, 253, 337, 339
Gruszecki Hieronim Kazimierz 290
Grzebień Ludwik 289
Grzegorz I Wielki (Gregorius Magnus), papież, św. 49, 194, 211, 215
Grzeszczuk Stanisław 253
Grzybowski Stanisław 284
Guidotti Alessandro 99
Guiraud Pierre 29
Guldán Ernst 131
Guriewicz Aron 71, 113-116, 123
Gusick Barbara I. 125
- H**
Haelewyck Jean-Claude 17
Hägele Günter 178
Hahn Alois 140
Hahn Gerhard 172
Hanka Václav 33, 37, 38
Hanusiewicz Mirosława 157
Hedemann Otton 293, 294
Heers Jacques 158
Heidegger Martin 93
Heller Dorothee 105
Henoeh (bibl.) 51, 186, 187
Henryk Suzo (Heinrich Seuse), bł. 11, 192-194, 198
Herbert (właśc. Herbert de Clairvaux, Herbertus Turritanus), arcybiskup Turrium 179
Hercigonja Eduard 84, 85
Hermann Stefan 287
Herod Antypas 213, 214
Hieatt Allen Kent 129, 130

- Hieronim ze Strydonu (właśc. Eusebius Sophronius Hieronymus), św. 186, 187, 197
Himmelfarb Martha 135
Hiob (bibl.) 20, 71, 211, 215
Hödl Ludwig 166
Hoelscher-Obermaier Hans-Peter 314
Hoggart Richard 122
Holbein Hans (Młodszy) 239
Hołdys Sybilla 269
Homolková Milada 37
Hon Jan 82
Horák František 35
Hrabák Josef 33
Hraban Maur (Rabanus Maurus) 89, 90, 166
Hübl Albert 179
Hugon od św. Wiktora (Hugo de Sancto Victore) 130
Huizinga Johan 126, 141
Huszał Grzegorz 279, 283, 285
- I**
Invernizzi Guglielmo 94
Ischyrius Christianus (Christian Sterck) 163, 254
Iwańczak Wojciech 269
Izajasz (bibl.) 18, 210
Izydor z Sewilli (Isidorus Hispalensis), św. 129, 132, 166, 241
- J**
Jacopone da Todi (właśc. Giacomo de Benedetti) 97, 98
Jakobson Roman 33, 69
Jakóbiec Marian 28
Jakub z Paradyża (Iacobus de Paradiso) 11, 193-196, 198, 199
Jakubec Jan 33
Jan Chryzostom (Ioannes Chrysostomus), św. 133, 242
Jan Chrzyciel, św. 187
Jan Ewangelista, św. 161, 186, 270
Jan Kanty, św. 141
Jan Szkot Eriugena (Johannes Scotus Eriugena) 129
Jan z Calvoli (Johannes de Caulibus) 213
Jan z Kastav (Johannes de Castua, Ivan z Kastva) 238
Jan z Tepli (Johannes de Tepla) 172, 173
Janów Jan 24, 27-29, 233, 289, 311, 314
Januszowski Jan 167, 279, 288
Japola Józef 254
Jaroszewicz Florian 302
Jasieński Lenart 276, 283
Javorskij Julian Andrejevič 28
Jelicz Antonina 314
Jelonek Eugeniusz 163, 165
Jetřich Berúnský (Dietrich z Werony) 53, 224
Jezierska Anna 277
Jezus Chrystus 18-22, 43, 47, 51, 53-56, 62, 70, 91, 94, 134, 158, 159, 167, 169-171, 178, 186-188, 192, 193, 195-197, 201, 203, 207, 212-214, 223, 225, 242, 272, 274, 276, 281, 282, 288, 293, 305, 307, 320, 328, 333
Jiroušková Lenka 10, 12, 13, 32, 45, 75, 183, 328, 331, 335, 337, 339
Joachim, św. 274
Jonasz (bibl.) 197
Józef z Nazaretu, św. 18, 187, 274, 280, 281
Juan de Jesús María (Joannes a Jesu Maria) 11, 190
Judasz (bibl.) 18, 225, 320
Jugie Sophie 125
Jundziłł Juliusz 241, 243
Jungbluth Günther 37, 172
Jungmann Josef 33, 39
Jurkowski Jan 254
Justyniarska-Chojak Katarzyna 274, 283, 342
- K**
Kacprzak Marta 157
Kačalova Irina Jakovlevna 228
Kaiser Gert 142, 202
Kalika Vasilij, arcybiskup Nowogrodu 229
Kamieńska Anna 193
Karpiński Adam 157
Kasperski Edward 114
Katarzyna Aleksandryjska, św. 270, 342
Kazik Joanna 136
Kazimierz III Wielki 292
Kazimierz, św. 280
Kelly Henry Ansgar 130
Kempny Marian 119
Kettler Wilfried 206
Kiening Christoph 140, 143, 145, 158, 160, 262

- Kirsch Wolfgang 230
 Kisielewski Krzysztof 278
 Kitowicz Jędrzej 302
 Kizwalter Tomasz 116
 Kleczewski Stanisław 302, 303
 Klekot Ewa 119
 Klemens Aleksandryjski (właśc. Titus Flavius Clemens) 129
 Klemensiewicz Zenon 311
 Kloppenburg Bonaventura 126
 Kłoczkowski Piotr 277
 Knöll Stefanie A. 125
 Kochan Anna 152
 Kochanowski Jan 240, 244, 246, 248, 251, 311, 339, 340
 Kochendörffer Karl 171
 Kognowicki Kazimierz 293, 296
 Kolár Jaroslav 32, 33, 36, 38, 39, 42, 43, 45, 47, 50, 60, 61, 63, 64, 70-73, 80, 311
 Kolyčeva Evgenija Ivanovna 231, 232
 Kołodziej Robert 301
 Konáč Mikuláš 81
 Konarska-Zimnicka Sylwia 342
 Konarski Stanisław 290, 299
 Konażewicz Sahajdaczny Piotr 28
 Koniáš Antonín 37, 39
 Könniker Barbara 157
 Kornecki Marian 116, 117
 Korona Marek 289
 Kosman Marcin 289, 291
 Kosmas Indikopleustes (Cosmas Indicopleustes) 229
 Kossowski Stanisław 312
 Kowalczyk Małgorzata J. 313
 Kowalewicz Henryk 118
 Kowalewski Andrzej Nowina 276, 284
 Kowalski Waclaw 269
 Kowzan Jacek 11, 121, 124, 132, 133, 136, 151, 303, 307, 336, 340
 Krasuski Dominik 297
 Kraszowski Gabriel 271
 Krawczyk Alicja 313
 Krocak Jerzy 132
 Kroll Jerome 135, 341
 Kruczkowska Agnieszka 120
 Krzemień Wiktoria 114
 Krzycki Andrzej 342
 Krzysztof II Radziwiłł 281
 Krzyżanowski Julian 29, 311
 Kserkses I 186
 Kuliński Józef 290
 Kumor Bolesław 282
 Künstler-Langner Danuta 290
 Kuraskiewicz Władysław 213
 Kurkowska Halina 30
 Kurzböck Gregorius 190
 Kwintylian (właśc. Marcus Fabius Quintilianus) 181
- L**
- Labuda Aleksander Wit 310
 Lam Andrzej 149
 Landi Giovanni di Alessandro 99
 Landi Ubertino 102, 103
 Laskowski Jan Jabłon 273, 278, 311
 Lasocińska Estera 157
 Lausberg Heinrich 180
 Le Goff Jacques 115, 116, 119, 122, 294
 Le Noir Jean 95
 Lehár Jan 34, 47, 69, 70, 73
 Lenart Mirosław 10, 92-94, 99, 335, 340
 Leski Mikołaj 278
 Leszczyńska Konstancja 275, 279, 283
 Leszczyński Grzegorz 242
 Leszczyński Stanisław 275, 278, 283
 Leszek Mirosław J. 181
 Lever Maurice 158
 Levison Wilhelm 51
 Lewandowski Theodor 176, 221, 230, 232
 Lewański Julian 142, 312
 Ligęza Mikołaj Spytko 271, 273
 Link Franz H. 103
 Linka Jan 59
 Lipski Franciszek 276
 Lommatzsch Erhard 98
 Lotariusz (Lotharius, właśc. Lotario dei Conti di Segni, Innocenty III, papież) 129, 209, 210
 Louis Józef 292
 Löw-Beer Nele 161
 Lubczyński Mariusz 270, 271, 273-275, 277-280, 282-284
 Lunde Ingunn 180
 Luter (Luther) Marcin (Martin) 158, 260
- Ł**
- Łajszczewski (Łayszczewski) Sebastian 290, 298
 Ławrynowicz (Laurynowicz) Mikołaj 290, 297, 298, 299

Łętowski Stanisław 272, 273, 278, 281
Łoś Jan 24, 27, 42, 139-141, 156, 218,
311
Łotman Jurij 113, 116
Łukasz Ewangelista, św. 144, 164-166

M

Maciejewska Iwona 274
Majcher Grażyna 158
Majmonides Mojżesz 129
Makaryk Irena R. 224
Małeczyński Karol 270
Małachowski Piotr 282
Małgorzata II Flandryjska 95
Mandrou Robert 118
Mantello Anthony Carl 41
Manuel Niklaus, zw. Deutschem 206, 262
Marazzani Margherita 103
Marciniak-Sikora Anna 12, 269, 337, 340
Marcinićzak Bartosz 132
Marczewska Krystyna 122, 140, 257
Marek Aureliusz (właśc. Marcus Aurelius
Antoninus) 241
Margański Janusz 258
Maria Magdalena, św. 47
Maria, Matka Boska, św. 18, 270, 274,
280, 281, 285, 293, 301, 302
Markelov Gleb Valentinovič 220, 232
Maroń Jerzy 342
Mateusz Ewangelista, św. 167, 274, 306
Matyszkowicz Mateusz 128, 129
Mayenowa Maria Renata 7
Mayer Józef 253-255, 260
Mazurkiewicz Roman 9, 13, 34, 309, 315,
338
Mąkowski Władysław Tomasz 24, 140
McGowan Richard J. 128
Meškank Timo 341
Melnyk Marek 225
Menchi di Cireglio 107
Mezger Werner 157, 158
Miaskowski Kasper 12, 237-240, 244,
249-252, 337, 339
Michał Archanioł (bibl.) 280
Michałowska Teresa 117, 121, 123, 188,
214, 217, 256, 263, 311
Michałowski Michał 276
Michera Wojciech 130
Mickiewicz Adam 113, 311, 342
Mioletinski Eleazar 138
Migne Jacques-Paul 7

Mihaljević Milan 84
Mikołaj z Kuzy (właśc. Nicolaus Krebs)
158, 160
Mikołaj z Mościsk 288
Mikołaj z Jawora (Nicolaus Magni de
Jawor) 115
Mikoś Michael J. 225
Miksiewicz Małgorzata 288
Mikuła Maciej 269, 273
Milčetić Ivan 83
Milkov Vladimir Vladimirovič 224, 229,
231, 232
Miłkowski Jan 272, 283
Mirowska Paulina 136
Mitrenga Barbara 339
Mojżesz (bibl.) 18-20
Monti Maurizio 101
Moos Peter von 93, 144
Morawska Ludmiła 29
Morawska Teofila Konstancja z Radziwił-
łów 341
Morawski Jan 279
Morgiani Lorenzo 99
Morsztyn Aleksander 275, 278, 281
Morsztyn Jakub Władysław 272
Morsztyn Jan Chrzyciel 278, 283
Moser Dietz-Rüdiger 157, 159, 165, 166
Mulders Johannes Antonius 137

N

Nagielski Mirosław 341
Nałęcz Tomasz 116
Nardi Simone di Niccolò 99
Natan (bibl.) 274
Nazor Anica 84, 86
Nechutová Jana 82
Nehring Władysław 7, 70, 208, 309-311
Niebelska-Rajca Barbara 181
Nieścior Leon 211
Nieżgoda Cecylian 212
Nieznanowski Stefan 237-239, 250
Nigellus zob. Wireker Nigel
Nikodem, św. 187
Nikolaev Sergej Ivanovič 219, 220, 232,
311
Nosilia Viviana 11, 27, 28, 160, 161, 163,
218, 224, 256, 311, 336, 341
Novák Arne 33
Novák Jan 33
Nowak Zbigniew 162
Nowakowski Paweł 269

Nowicka Ewa 119
 Nowicka-Jeżowa Alina 117, 132, 239,
 262, 290, 303

O

Obertyński Zdzisław 282
 Ochab Maryna 305
 Oko Jan 289
 Olczak Janusz 115
 Oldřich Kříž z Telče 328
 Oleśnicka Małgorzata 278
 Oleśnicki Jan 271
 Oleśnicki Zygmunt 272
 Olivetský Pavel (Pavel z Meziříčí) 35, 39,
 75, 80
 Olivetský z Olivetu Jan 75, 80
 Olszewski Jakub 289, 296-299
 Olszewski Mikołaj 115
 Ong Walter Jackson 254, 255
 Onufry, św. 280
 Oosterwijk Sophie 125
 Opec Baltazar 213
 Ortner Sherry B. 119, 123
 Orygenes (Origenes) 129
 Orzechowicz Bolesław 162
 Ostrowska Ewa 29, 217, 312
 Ottonaio Giovanni Battista dell' 101
 Ozorski E. 289
 Ożóg Monika 187

P

Paciorek Magdalena 275, 279
 Paczkowski Andrzej 116
 Paknys Mindaugas 287
 Palińska Anna 134
 Palmer Nigel F. 141
 Pantelić Marija 84
 Papużyńska Joanna 242
 Pasquini Emilio 97
 Patera Adolf 33, 328, 330
 Patrizi Giorgio 103
 Patryk (właśc. Pádraig Mac Calprainn), św.
 135
 Patschovsky Alexander 141
 Pavan Adriano 341
 Paweł Apostoł, św. 19, 92, 131, 133, 186,
 196, 201, 212, 213, 242
 Pedroni Matteo 99
 Pekař Josef 33, 63
 Pelc Janusz 246
 Pelikan Jaroslav 125

Pelikánová Jitka 69
 Pellegrini Astorre 100
 Pererius Benedictus (Benedict Pereira)
 132
 Petíra Stanislav 69
 Petrarca Francesco 100, 103
 Petrucci Armando 140
 Petrus Alfonsi (Moses Sephardi) 49
 Petruszewicz Antoni 27
 Pielas Jacek 270, 271, 273-275, 277-280,
 282-284
 Pieniążek Jan 270
 Piero di Cosimo (właśc. Piero di Lorenzo)
 100, 101
 Pietras Henryk 187, 208
 Pilat Roman 312
 Pionios ze Smyrny, św. 192
 Piotr Apostoł, św. 19
 Piotr z Tepli (Petrus de Tepla) 173
 Piotrkowczyk Aleksy 290, 297
 Pirożyńska Czesława 9, 11, 23, 24, 26,
 29-31, 34, 40-42, 49, 64-66, 79, 98,
 138, 142-144, 151, 159, 165, 178,
 180, 185-188, 192, 207, 208, 240,
 253, 254, 256, 258, 266, 312, 328-
 -330, 334
 Platon (Plato) 52, 188, 242
 Platt Dobrosława 291
 Płonka-Syroka Bożena 342
 Podbielski Henryk 194
 Podgórska Teresa 312
 Podlaha Antonín 328, 330
 Podlaski Jan 275
 Pollak Roman 253, 302
 Pomianowska Franciszka 276
 Poncjusz Piłat (Pontius Pilatus) 213
 Popiel Józef 282
 Popiołek Bożena 269, 274, 276, 284, 305
 Porębski Stanisław A. 193
 Posavac Zlatko 86
 Pośpiech Andrzej 292
 Povejšil Jaromír 34, 73
 Povia Zani Alessandra 100, 101
 Pražák Emil 33, 36, 39, 73
 Pražský Lukáš 72, 80, 328
 Prejs Marek 252
 Preller Christian 99
 Prizer Felon William 101
 Przygodzki Jacek 341
 Pseudo-Atanazy 229
 Pseudo-Augustyn 132

Ptak Marian J. 341
Pucek Robert 260
Pucko Vasilij Grigorevič 228

Q

Quaglio Antonio Enzo 97
Quondam Amedeo 99

R

Rabaglio Matteo 94
Radimská Jitka 32
Radożycka-Paoletti Maria 115
Radziwiłł Hieronim Florian 269
Radziwiłł Krzysztof 269
Rajman Jerzy 269
Ravasi Gianfranco 341
Réau Louis 131
Reczek Józef 53, 312
Regghettini Angelo 99
Rehberg Karl-Siegbert 144
Reinhart Johannes 84
Reinink Gerrit Jan 92
Reitz Christiane 314
Rej Mikołaj 152, 157, 254, 311, 312, 342
Reszka Stanisław 167
Ricoeur Paul 342
Rigg Arthur George 41
Ringhieri Innocentio 100
Roboz Evelin 158
Rodak Magda 119
Rodak Paweł 119
Roigny Jean de 197
Rok Bogdan 12, 275, 277, 279, 280, 289,
301-303, 338, 341, 342
Rondet Henri 131
Rosiński Franciszek Mikołaj 257, 258,
261
Rospond Stanisław 29-31
Rossi Giovanni Battista de 98
Roth Ulli 52
Rozanow Zofia 213
Rozenplut Jan 71, 72, 331
Rozwadowski Jan 309, 310, 312
Róžańska Grażyna 339
Rudolf (Rudolphus) z klasztoru w Rudzie
Śl. (Rauden) 169-172
Rudolf Rainer 39
Rusch Adolph 52
Rusiecki Mieczysław 275, 276, 279
Russo Luigi 106
Rylands William Harry 193

Ryś Grzegorz 115
Rzepka Wojciech R. 309

S

Sade Donatien Alphonse François de 262
Salianus Jacobus 132
Salij Jacek 133
Salomon (bibl.) 52, 86, 188, 192, 225
Salwa Piotr 161
Sambunjak Slavomir 83, 84, 88
Samson (bibl.) 52, 86, 225
Samsonowicz Henryk 116
Samuel (bibl.) 274
Sapieha Franciszek Stefan 296
Sapieha Jan Stanisław 289
Sapieha Józef Franciszek 298, 299
Sapieha Józef Stanisław 299
Sapieha Kazimierz Leon 295, 298
Sapieha Krzysztof 296, 297
Sapieha Lew 293, 296
Sapieha Mikołaj 295
Sapieha Paweł 290, 298
Sapieha Tomasz 297-299
Sapiehowie 12, 286, 289, 291, 292, 294-
-296, 300, 337, 342
Sapieżyna Anna Jadwiga z Wojnów 297
Sapieżyna Dorota z Firlejów 296
Sapieżyna Elżbieta z Radziwiłłów 296
Sapieżyna Gryzelda z Wodyńskich 297
Sapieżyna Teodora Krystyna 297
Sapieżyna Teresa z Korwin 295
Sarbiewski Maciej Kazimierz 289
Scandella Giacomo 94, 95
Schäfer Daniel 151-153, 163
Schmidt Paul Gerhard 161, 163
Schneyer Johann Baptista 166
Schröther (Schroder) Jan Józef 290
Schutte Anne Jacobson 99, 100
Sedrach (bibl.) 17, 20-22
Seemann Klaus-Dieter 85
Sendzimirowska Anna 280
Seneka Młodszy (właśc. Lucius Annaeus
Seneca) 241, 290
Settis Frugoni Chiara 95, 103, 108
Siatkowska Ewa 10, 23, 25, 27-30, 66,
134, 135, 141, 142, 161, 165, 254,
312, 335, 341
Siebeneycher Jakub 151
Simplicjan (Symplijan) Paweł 151
Simson Otto von 134
Sinicyna Nina Vasilevna 231

- Skarga Piotr 167
 Škarka Antonín 33, 47, 60, 72, 73
 Skoczek Anna 116
 Skorupka Stanisław 30
 Skóbel Anna 237
 Skubalanka Teresa 117, 312
 Skvairs Ekaterina (Catherine Squires)
 173, 177, 230
 Sławiński Janusz 237, 239
 Šmahelová Hana 56, 57
 Sokolski Jacek 93, 135, 136, 138, 139
 Sokrates 52, 86, 163, 188, 217, 224
 Sondel Janusz 141
 Sorrento Luigi 107
 Sreznevskij Izmail Ivanovič 224
 Sroka Albin Bronisław 302
 Stachowiak Lech 128
 Stallings-Taney Mary 213
 Stanisław, magister, scholastyk plocki 217
 Starnawski Jerzy 153
 Starowieyski Marek 10, 17, 97, 187, 335,
 341
 Stasiewicz Krystyna 274
 Staszewski Jacek 116
 Stäuble Antonio 99
 Steadman John M. 130
 Stefan Batory 277
 Stefani di Francesco Vicentino 106
 Štefanić Vjekoslav 25, 83, 84
 Stevenson Enrico 98
 Stępień Paweł 11, 13, 137, 185, 309, 312,
 336, 342
 Stępnik Krzysztof 342
 Stich Alexander 34
 Stierle Karlheinz 141
 Stříbrský Matěj 76
 Stookey Laurence Hull 134
 Strange Joseph 101, 192
 Strohal Rudolf 25, 84, 85
 Stróżyński Tomasz 161
 Stupkiewicz Stanisław 253
 Suchojad Henryk 270, 271, 273-275,
 277-280, 282-284
 Svejkovský František 32-39
 Swoboda Tomasz 120, 126, 141, 257, 286
 Synder James 131, 132
 Szaniawska Anna 274, 284
 Szczubiałka Michał 260
 Szpak Ścibor 124, 136, 145, 160, 215,
 257-259, 263, 312
 Szeinsteiner Anselm 301, 303
 Szumańska-Grossowa Hanna 118
 Szymanowski Adam 288, 307
 Szymański Adam 160
 Szymański Józef 270
 Szymborski Wiktor 269
 Szymona Wiesław 192
 Szyszkowski Marcin 269
- T**
 Targosz Karolina 116-118, 123, 313
 Tatarzyński Ryszard 180
 Tazbir Janusz 116, 260, 267
 Tenenti Alberto 95, 125, 228
 Teodoret z Cyru (Theodoretus) 132
 Tertulian (właśc. Quintus Septimus Florens
 Tertulianus) 243
 Tęczyński Andrzej 134
 Tilo z Chełmna (Tilo von Kulm) 170, 171
 Tirinus Jacobus 132
 Tobolka Zdeněk V. 35
 Tomasz à Kempis zob. Tomasz z Kempen
 Tomasz z Akwinu (Thomas de Aquino), św.
 126, 128, 307
 Tomasz z Kempen (Thomas Hemerken,
 Thomas van Kempen) 11, 193-197
 Tondelli Sebastiano 106
 Trębocki Kazimierz Antoni 279
 Trost Pavel 33, 34, 73
 Truhlář Josef 329, 330
 Tuliszkowski Sebastian 254
 Tupik Stanisław 290
 Turilov Anatolij Arkadevič 220, 233, 313
 Turner Victor 120, 136
 Twardzik Waclaw 13, 34, 126, 140, 181,
 188, 225, 245, 253, 309, 315, 338
 Tworkowski Rajmund 12, 303-308, 338
 Tymieniecki Kazimierz 26
- U**
 Ulicka Danuta 119
 Uliński Maciej 129
 Urban VIII (właśc. Maffeo Barberini),
 papież 302
 Urbańczyk Stanisław 7
 Urs von Balthasar Hans 125
 Uruszczak Waclaw 271
 Utzinger Bertrand 103
 Utzinger Hélène 103
- V**
 Vasari Giorgio 100, 101

- Velten Hans 158
Vecchi Alessandro de' 99
Verhelst Daniël 52
Všetička František 32, 183, 313
Vigo Pietro 100-104
Vilinhachova Tatjana Borisovna 228
Vintr Josef 331
Vitz Evelyn Birge 89
Voit Petr 32, 33, 35-39, 60, 75, 76, 80-82
Volockij Iosif 219, 227, 232
Vovelle Michel 120, 126, 134, 141, 144,
148, 257, 258, 262, 286, 292, 295,
314
Vrtel-Wierczyński Stefan 9, 25, 33, 34,
36, 42, 49, 59-61, 63, 65, 70-72, 74,
116, 131, 139, 140, 142, 147, 150-
-152, 154, 166, 183, 192, 202, 217,
309, 313, 334
- W**
Walecki Waclaw 237
Walther Hans 39, 40
Wańczowski Marian 93
Weiss Lavoslav 84, 85
Welsh David 314
Wergiliusz (właśc. Publius Vergilius Maro)
52, 86, 188
Węgrzynowicz Antoni 302
Wężowicz-Ziółkowska Dobrosława 261
Wielkopolski Hieronim 278
Wiesiołowski Jacek 115, 117
Wietor Hieronim 214
Wireker Nigel (Nigel de Longchamps,
Nigellus) 208
Wižďálková Bedřiška 35
Wilk Józef 242
Wilkoń Aleksander 120
Williams Norman Powell 129
Wiślicz Tomasz 258
Wiśniewska-Jóźwiak Dorota 341
Witczak Tadeusz 313
Witkowska Aleksandra 115
Wittenweiler Heinrich 160
Wituński Augustyn 289
Władysław I Łokietek 270
Władysław IV Waza 289, 290
Włodarski Maciej 116, 118, 132, 140-
-143, 147, 151, 153, 159, 160, 167,
187, 188, 192, 193, 199, 254, 259,
266, 278, 287, 303, 309, 313
Wnętrzak Teresa 208
Wojciechowska Beata 115
Wojczak Tomasz 10, 113, 336, 342
Wojtowicz Witold 11, 121, 137, 140,
141, 157, 254, 255, 260, 267, 268,
336, 342
Wolański Filip 301
Wolińska Teresa 181
Woronczak Jerzy 29, 34, 70, 71, 72,
117
Wójcik Andrzej 211
Wrana Magdalena 110
Wright Thomas 69, 208
Wunderli Richard 151
Włodarski Maciej 290
Wyczański Andrzej 116
Wyczawski Hieronim Eugeniusz 289
Wydra Wiesław 24, 41, 118, 140, 141,
217, 309, 313
- Z**
Zabielski Wojciech Alojzy 290
Zadrożyńska Anna 287
Zalesky Carol 135
Załuski Andrzej Chryzostom 290
Zampieri Antonio 103
Zaremba Charles 314
Zaremska Hanna 121
Zatočil Leopold 34, 40, 329, 330
Zawadzki Remigiusz Maciej 301
Zebrzydowski Michał 282
Zemon Davis Natalie 161, 162
Zíbrt Čeněk 35
Zielecka Wioletta 269
Ziomek Jerzy 237
Žižka Jan 26, 27, 33, 34, 62, 63
Žuromskaitė Brigita 12, 286, 337, 342
Zuliani Fulvio 92
Zygmunt I Stary 292
- Ż**
Żalik Anna 237
Żuchowski Kazimierz 212
Żukow-Karczewski Marek 125
Żyłko Bogusław 116



Indeks utworów

A

- Abrahamova vizija* 86
Ach již se smrt přibližuje 72-73
Ach mій smutku, má žalosti 13, 70-73, 79-81, 312, 331-333
Ackermann aus Böhmen (Jan z Tepli) 11, 27, 34, 40, 131, 172-173, 330, 336
Alimonia spiritualis... (Józef Dąbrowski) 303
Allegoriae Sanctae Scripturae (św. Izydor z Sewilli) 166
Apokalipsa Ezdrasza 17, 20-21
Apokalipsa Sedracha 17, 20-22
Ars moriendi ksylograficzna 11, 192-194, 196

B

- Biblia* 52-53, 56, 229, 267
Nowy Testament 17, 19, 100, 127, 158, 186-187, 242
Apokalipsa św. Jana 52, 139, 186-187, 191, 195, 199, 207, 215, 221, 227-228
Drugi List do Koryntian 212
Drugi List do Tymoteusza 213
Ewangelia wg św. Jana 161
Ewangelia wg św. Łukasza 11, 51, 88, 144, 164-166, 186, 197, 203
Ewangelia wg św. Mateusza 21, 52, 166-167, 190, 207, 212-213, 242, 274, 306
List do Efezjan 212
List do Filipian 212
List do Hebrajczyków 186
List do Rzymian 54, 131, 133, 216

- Pierwszy List do Koryntian* 11, 92, 134, 158, 182, 187, 191, 196-197, 201, 213, 216, 242, 336
Pierwszy List do Tesaloniczan 166
Pierwszy List św. Jana 212
Stary Testament 17, 19, 100, 127, 131, 158, 186, 209, 242, 290
Druga Księga Królewska 186
Druga Księga Samuela 274
Księga Ezdrasza 19
Księga Ezechiela 210
Księga Hioba 200, 211, 215
Księga Izajasza 210, 215-216
Księga Jeremiasza 209
Księga Jonasza 197
Księga Koheleta 75, 212, 215, 274, 284
Księga Malachiasza 51
Księga Mądrości 54, 196-197, 200-201, 211-213
Księga Micheasza 209
Księga Powtórzonego Prawa 209
Księga Przysłów 192
Księga Psalmów 88, 130, 159, 161, 186, 191, 194, 199, 215, 242
Księga Rodzaju 51, 126-129, 131, 186, 275, 279
Księga Tobiasza 212, 242
Mądrość Syrachy 51, 129, 186, 191, 199
Pieśń nad pieśniami 132

C

- Cantico di Frate Sole* (św. Franciszek) 96
Canzona della morte (Giovanni Battista dell' Ottonaio) 101

- Canzoni, o Vero mascherate carnascialesche...*
(Giovanni Battista dell' Ottonaio) 101
- Carmina Burana* 58
- Carro della morte* (Antonio Alamanni) 101
- Catena aurea* (św. Tomasz z Akwinu) 166
- Colloquium inter Mortem et magistrum Polycarpum* zob. *Dialogus magistri Polycarpi cum Morte*
- Combattimento o sia Dialogo tra la Morte ed un Guerriero chiamato Ferrante. Metafora bellissima* zob. *Dialogo fra la Morte ed un Guerriero*
- Commentaria in Ecclesiasticum* (Hraban Maur) 166
- Commentaria in Quatuor Libros Sententiarum* (św. Bonawentura) 129
- Commentarius in Ionam* (św. Hieronim) 197
- Compendium Theologiae* (św. Tomasz z Akwinu) 128
- Compendium Theologiae Veritatis* (św. Albert Wielki) 128
- Contrasto dell' Anima e del Corpo* 99
- Contrasto del vivo e del morto* (Jacopone da Todi) 97
- Contrasto del vivo et del morto* 98-99
- Cordiale quattuor novissimorum* (Gerard de Vliederhoven) 132, 137
- Cur mundus militat sub vana gloria* (Jacopone da Todi?) 97
- Czwarta Księga Ezdrasza* 17
- D**
- Danza general de la Muerte* 104
- De altitudine perfectionis christianae* (św. Bonawentura) 212
- De arte bene moriendi* (Jakub z Paradyża) 193-197, 199
- De contemptu mundi* (Lotariusz) 129, 209-210
- De duello mortis et vite* 11, 169-172, 336
- De imitatione Christi* (Tomasz a Kempis) 193-196
- De inventione dialectica* (Rudolf Agricola) 160
- De meditatione et ad memoriam reductione mortis* 197
- De morte prologus* zob. *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*
- De morte. Prologus* zob. *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*
- De ortu et tempore Antichristi* (Adso z Montier-en-Der) 52
- De presuris ecclesiasticis* (Atto Vercellensis) 166
- De quattuor hominis novissimis...* (Jan Karten) 133
- De rerum naturis* (Hraban Maur) 90
- De Trinitate* (św. Augustyn) 130
- Der Baseler Totentanz* 203, 206, 215
- Der Berner Totentanz* (Niklaus Manuel) 206
- Der doten dantz* 202-208, 210, 213-214
- Der oberdeutsche vierzeilige Totentanz* 203, 206
- Dialog mistrza Polikarpa ze Śmiercią* zob. *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*
- Dialoghi della vita et della morte* (Innocentio Ringhieri) 100
- Dialogi* (św. Grzegorz Wielki) 49
- Dialogo fra la Morte ed un Guerriero* 105
- Dialogus magistri Polycarpi cum morte* 13, 34, 41, 45-46, 48-59, 64-68, 70, 76-77, 79, 82, 98, 118, 135, 137, 144, 151, 165, 178-180, 183, 185-190, 207-208, 216-217, 312, 328-330
- Dialogus miraculorum* (Cezary z Heisterbach) 49, 132
- Dialogus mortis cum homine* 24, 26, 39, 142, 144, 152, 165, 237, 240
- Disciplina clericalis* (Petrus Alfonsi) 49
- Dom mądrości...* (Mikołaj Ławrynowicz) 297-299
- Drugi Statut Litewski* 292
- Dua contrasti: uno del vivo e del morto, et l'altro de l'anima et del corpo, veduto in visione da san Bernardo. Con una canzona a ballo de'morti* 99
- Dvoeslovie života i smerti* 28, 221-222, 230-232
- Dwa lwi klejnot Sapieżański...* (Sebastian Łajszczewski) 298
- Dyalogus vite et mortis* 11, 173-176, 336
- E**
- Ein Sermon von der Bereitung zum Sterben* (Marcin Luter) 158
- El Ballo della Morte* 104
- El contrasto che la morte fa con Orlando paladino di Francia* 99-100
- El ingenioso hidalgo don Quijote de la Mancha* (Miguel de Cervantes Saavedra) 151-152
- Elckerlijc* 163
- Elementarzyk ćwiczenia duchownego...* (Mikołaj z Mościsk) 288
- Elucidarium* (Honoriusz z Autun) 122
- Enarrationes in Psalmos* (św. Augustyn) 130

- Epistulae* (św. Hieronim) 187
Epitafium pannie Przerębskiej (Kasper Miaskowski) 249, 251
Esemplare, curioso contrasto nato in una campagna tra la morte, et un semplicita... 106
Ethica seu liber dictus scito te ipsum (Piotr Abelard) 166
Etyka nikomachejska (Arystoteles) 186
Etymologiarum sive Originum... (św. Izydor z Sewilli) 132
Ewangelia Nikodema 187
Expositio Euangelii secundum Lucam (św. Ambroży) 186
- F**
Facetiae (Poggio Bracciolini) 160
- G**
Glossa ordinaria 52
Gospodzinie wszechmogący zob. Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią
Grono winne pod zodiakiem Sapieżyńskim... (Jakub Olszewski) 296-297
- H**
Hádání člověka se Smrtí 27
Historia o odpustcích a očistci 73
Homulus (Piotr Diesthemius) 163, 165, 254
Horologium Sapientiae (Henryk Suzo) 192-194
- I**
Idiota de Sapientia (Mikołaj z Kuzy) 160
Il bene ed il male che han recato le donne alli personaggi più illustri 105
In Evangelium Sanctae Lucae (Beda Czcigodny) 166
Inwestygacja gornolotnej Sapieżyńskiej strzały... (Innocenty Burnowski) 298-299
- J**
Jasność Jaśnie Wielmożnej [...] Teodory Krystyny [...] Sapieżyny... (Aleksy Piotrkowczyk) 298
- K**
Kalendarz seraficzny... (Stanisław Kleczewski) 302-303
Kancjonał Rozenplutův 71-72, 331
Kancjonał Václava Miřnškého 73
Kazania przygodne (Piotr Skarga) 167
Kazanie na pogrzebie Jaśnie Oświeconej [...] Anny Sapieżanki [...] Radziwillowej... (Jakub Olszewski) 298-299
Kazanie pogrzebowe [...] Józefa [...] Sapiehy... (Stanisław Konarski) 299
Komedyja Justyna i Konstancyjej (Marcin Bielski) 153, 254
Kupiec... (Mikołaj Rej) 152, 254, 311
- L**
La danse macabre 202-204, 206, 208, 210, 214
Laska marszałkowska na pogrzebie [...] Jana Stanisława Sapiehy (Maciej Kazimierz Sarbiewski) 289
Le vite de' più eccellenti pittori, scultori e architetti (Giorgio Vasari) 101
Legenda o św. Józefie Ciesli 18
Leven und Dod 11, 176-177, 333
Liber vitae in schola mortis, seu Lectiones vitales... (Juan de Jesús María) 190-192
Libro de la vida en la escuela de la muerte. Lecciones vitales... (Juan de Jesús María) 190
Lignum vitae (św. Bonawentura) 212
Ljubljanski zbornik 83, 85
Lübecker Totentanz 11, 177, 336
- M**
Manelle duchowne... (Paweł Simplicjan) 151, 154
Meditationes vite Christi (Jan de Caulibus) 213
Memoriał nieśmiertelnej pamięci... (Jan Andrzejkiewicz) 298
Mękę Bożą spominajmy 144
Moralia (św. Grzegorz Wielki) 211-212, 215
Moriae Encomion sive Laus stultitiae (Erazm z Rotterdamu) 160
- N**
Narrenschiff (Sebastian Brant) 148-149, 153, 157, 159-160
Nauka umierania chrześcijańskiego... (Jan Januszowski) 167, 279
Nędza z Biedą z Polski precz idą 12, 253-268
Nowe Ateny... (Benedykt Chmielowski) 132

O

- O báźni boží* 73
O bohatici 73
O czterech końcach ostatnich żywota ludzkiego
 (Franciszek Coster) 167
O czterech ostatecznych rzeczach księgi czwory
 (Jan Karten) 132
O nebezpečném času smrti 33, 47, 69, 73
O rozdělení duše s tělem zob. *Ach můj smutku,*
má žalosti
Otkrovenie Mefodija Patarskogo 229
Ostatnia umierającego człowieka dyspozycja...
 (Rajmund Tworkowski) 302-308

P

- Pamięć Śmierci i Miłość Żywota Wiecznego*
 (Sebastian Tuliszkowski) 254
Petrisov zbornik 22, 83
Piąta Księga Ezdrasza 17
Pielgrzym wielkanocny albo rozmowa podróżnych
z Jeruzalem do Emaus (Kasper Mias-
 kowski) 238
Pierwszy Statut Litewski 292
Pieśni 22 (Michelangelo Buonarotti) 109-110
Píseň o ženách 73, 131
Písničky o Smrtečnosti Člověka 75, 78-79
Pociecha dusz wiernych przeciwko trwogom
śmierci... (Charles Drelincourt) 286,
 288
Pojedynek śmierci z życiem zob. *De duello*
mortis et vite
Polycarpi Visio. Disputatio mortis zob.
Dialogus magistri Polycarpi cum morte
Pomum 132
Posłanie do biskupa twerskiego Teodora na temat
sporu o raju (Vasilij Kalika) 229
Pravda 73
Prenie žizni so Smertiju 220
Procházky Smrti času Morniho 38, 75-81
Przeraźliwe echo trąby ostatecznej (Klemens
 Bolesławiusz) 93, 139
Przygotowanie do szczęśliwej i świętobliwej
śmierci (Kasper Druźbicki) 293

Q

- Questa he la disputatione de la morte cum*
l' uomo 97-98
Queste sono le dimande di uno vivo e di uno
morto 100
Quaestiones ad Antiochum ducem (Pseudo-
 Atanazy) 229

R

- Razgovor meštra Polikarpa sa Smrcu* zob.
Slovo meštra Polikarpa
Retoryka (Arystoteles) 194
Rime sacre del seculo XIV 97
Ring (Heinrich Wittenweiler) 160
Rozmlauvání člověka se smrti zob. *Rozmlou-*
vání člověka se Smrti
Rozmlouvání člověka se Smrti 26-27, 29, 31-
 -82, 142-143, 147, 151-152, 154,
 156, 161, 166, 183, 311-313
Rozmluva člověka se Smrti 32, 70, 79-81
Rozmlúvanie Smrti s človekom a človeka se
Smrti zob. *Rozmlouvání člověka se Smrti*
Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią 9-13,
 24-31, 33-35, 41, 45-46, 49, 53-56,
 58-60, 62, 64-68, 70, 72, 74, 77-79,
 82, 113-168, 172, 176, 180-219,
 221-227, 230-234, 237, 244-245,
 250-268, 306-327, 334-338
Rozmowa o śmierci Człowieka z Duchem
 (Stanisław Reszka) 167
Rozmowa Panienci z Śmiercią (Kasper
 Miaskowski) 12, 237-252, 337
Rozmyślania dominikańskie 213
- S**
- Sakrament w śmierci...* (Dominik Krasuski)
 297
Sedláci 73
Sermones ad populum (św. Augustyn) 129,
 133
Sermones fratris Rudolphi de VII sigillis 169-
 -172
Skarga umierającego 34, 70-72, 150, 155,
 309-310, 312-313
Skazanie o nekoem človeke bogobojaznive 222
Skazanie o smerti nekoego mistra velikago sireč'
filosofa 27-28, 160-161, 218-234, 314
Slovo meštra Polikarpa 10, 25-26, 83-91, 335
Slovo o ljutoj smerti... 27, 314
Smrt 73
Speculum artis bene moriendi... 11, 192-196,
 208,
Speculum stultorum (Nigellus) 208
Spory duše s tělem 33, 44-45, 47, 69-70, 73-
 -74, 90
Spór Śmierci z Szatanem (św. Efreem Syryj-
 czyk) 92
Starzec ze Śmiercią 142
Statuta incliti Regni Poloniae 292

Strzały tryumfalne porażonej śmierci... (Piotr Dunin) 298
Summa de confessionis discretione (Rudolf) 169
Summa theologica (św. Antonin) 209
Summa theologica (św. Tomasz z Akwinu) 126

T

Tejże panience epitańium krótsze (Kasper Miaskowski) 251
Topografia chrześcijańska (Kosmas Indikopleustes) 229
Tractatus de crudelitate mortis 27, 66
Tractatus de morte... (Bernard z Wagingu) 132
Tragedyja o polskim Scylurusie... (Jan Jurkowski) 254
Transitus Mariae 18
Trattato della superbia, e morte di Senso 107
Tren pocieszny na śmierć Zygmunta Rybskiego... (Kasper Miaskowski) 249
Treny (Jan Kochanowski) 240, 246, 251
 Tren V 250
 Tren VI 248
 Tren XII 246
 Tren XIX 240
Trionfi (Francesco Petrarca) 100
Trionfo della morte (Jacopo lub Pietro Alighieri) 102, 105

Trzeci Statut Litewski 292
Tytuł po tytułach należony po zgubionych... (Jakub Olszewski) 297

U

Upomnienie chrześcijańskie... (Samuel Dambrowski) 132

V

Vado mori 202
Versus de morte et divite 165
Videnie svetogo Brnarda 84
Visio Drythelmi (Beda Czcigodny) 137-138
Visio Philiberti 45-46, 69
Visio sancti Bernardi 84, 99
Visio sancti Pauli 229, 340

W

Wizja Ezdrasza 17, 20-21
Wyprawa duchowna w drogę szczęśliwej wieczności (Józef Dąbrowski) 302-308

Z

Zbiór rytmów (Kasper Miaskowski) 238-239, 251
Žitie Vasilija Novogo 228-231
Zpívaj s pláčem přežalostně 72, 80
Žale konajácego zob. Skarga umierajácego
Żywot wszechmocnego Syna Bożego Pana Jezu Krysta... (Baltazar Opec) 213-214

STUDIA STAROPOLSKIE SERIES NOVA

Dotychczas ukazały się:

- T. I (LVII) Mieczysław Mejor, *Antyczne tradycje średniowiecznej praktyki pisarskiej. Subskrypcje późnoantycznych kodeksów*, Warszawa 2000.
- T. II (LVIII) Ewa Jolanta Głębińska, *Szymon Szymonowie. Poeta Latinus*, Warszawa 2001.
- T. III (LIX) Andrzej Litwornia, „*W Rzymie zwyciężonym Rzym niezwyciężony*”. *Spory o Wieczne Miasto (1575-1630)*, Warszawa 2003.
- T. IV (LX) Wiesław Wydra, *Polskie pieśni średniowieczne. Studia o tekstach*, Warszawa 2003.
- T. V (LXI) *Mediewistyka literacka w Polsce*, tom zbiorowy pod redakcją T. Michałowskiej, Warszawa 2003.
- T. VI (LXII) Estera Lasocińska, „*Cnota sama z mądrością jest naszym żywotem*”. *Stoickie pojęcie cnoty w poezji polskiej XVII wieku*, Warszawa 2003.
- T. VII (LXIII) *Śmiech i łzy w kulturze staropolskiej*, tom zbiorowy pod redakcją E. Lasocińskiej i M. Hanusiewicz, Warszawa 2003.
- T. VIII (LXIV) Adam Karpiński, *Tekst staropolski. Studia i szkice o literaturze dawnej w rękopisach*, Warszawa 2003.
- T. IX (LXV) *Stanisław Herakliusz Lubomirski – twórca i dzieła*, tom zbiorowy pod redakcją A. Karpińskiego i E. Lasocińskiej, Warszawa 2004.
- T. X (LXVI) Krzysztof Mrowcewicz, *Trivium poetów polskich epoki baroku: klasycyzm – manieryzm – barok*, Warszawa 2005.
- T. XI (LXVII) Andrzej Litwornia, „*Dantego któż się odważy tłumaczyć?*”. *Studia o recepcji Dantego w Polsce*, Warszawa 2005.
- T. XII (LXVIII) „*Cantando cum citharista*”. *W pięćsetlecie śmierci Władysława z Gielniowa*, tom zbiorowy pod redakcją R. Mazurkiewicza, Warszawa 2006.
- T. XIII (LXIX) Marta Wojtkowska-Maksymik, „*Gentiluomo cortigiano*” i „*dworzanin polski*”. *Dyskusja o doskonałości człowieka w „Il Libro del Cortigiano” Baldassarra Castiglione i w „Dworzanie polskim” Łukasza Górnickiego*, Warszawa 2007.

- T. XIV (LXX) Jerzy Starnawski, *Z dziejów renesansu w Polsce. Studia i szkice*, Warszawa 2007.
- T. XV (LXXI) Robert Urbański, *Tartarorum gens brutalis. Trzynastowieczne najazdy mongolskie w literaturze polskiego średniowiecza na porównawczym tle piśmiennictwa łacińskiego antyku i wieków średnich*, Warszawa 2007.
- T. XVI (LXXII) Agnieszka Czechowicz, *Różność w rzeczach. O wyobraźni pisarskiej Wacława Potockiego*, Warszawa 2008.
- T. XVII (LXXIII) Roman Krzywy, *Sztuka wyborów i dar inwencji. Studium o strukturze gatunkowej poematów Jana Kochanowskiego*, Warszawa 2008.
- T. XVIII (LXXIV) „Wszystko tu najdzie, co wy macie w głowie”. *Świat prozy staropolskiej*, tom zbiorowy pod redakcją E. Lasocińskiej i A. Czechowicz, Warszawa 2008.
- T. XIX (LXXV) Małgorzata Trębska, *Staropolskie szlacheckie oracje weselne. Genologia, obrzęd, źródła*, Warszawa 2008.
- T. XX (LXXVI) Jacek Głazewski, *W żywiole tekstu. „Dworzanki” Jana Gawińskiego – próba lektury i interpretacji*, Warszawa 2008.
- T. XXI (LXXVII) Mirosław Lenart, *Miles pius et iustus. Żołnierz chrześcijański katolickiej wiary w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI-XVIII w.)*, Warszawa 2009.
- T. XXII (LXXVIII) Ewa Rot, *Bukoliczna księga znaczeń. Problemy interpretacji i edycji „Sielanek” Jana Gawińskiego*, Warszawa 2009.
- T. XXIII (LXXIX) Magdalena Piskała, *Boże miłości i wstydlive dowcipy. Studia nad epigramatyczną twórczością Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i Alberta Inesa*, Warszawa 2009.
- T. XXIV (LXXX) Joanna Krauze-Karpińska, *„Wirydarz poetycki” Jakuba Teodora Trembeckiego. Studium filologiczne*, Warszawa 2009.
- T. XXV (LXXXI) *Onus Athlanteum. Studia nad Kroniką biskupa Wincentego*, tom zbiorowy pod redakcją A. Dąbrówki i W. Wojtowicza, Warszawa 2009.
- T. XXVI (LXXXII) Ewa Cybulska-Bohuszewicz, *„On utwierdził na wieki niebo niestannowne”. Chrześcijańska wizja kosmosu w poezji polskiej (od połowy XVI do połowy XVIII w.)*, Warszawa 2010.
- T. XXVII (LXXXIII) Anetta Luto-Kamińska, *Polska wersja przekładowa „Ex P. Terentii comediis Latinissimae colloquiorum formulae...” Mateusza z Kęt. Studium języka autora na tle polszczyzny XVI wieku*, Warszawa 2010.
- T. XXVIII (LXXXIV) Agnieszka Borysowska, *Jezuicki „vates Marianus”. Konterfekt osobowy i literacki Alberta Inesa (1619-1658)*, Warszawa 2010.

- T. XXIX (LXXXV) *Staropolskie Arkadie*, tom zbiorowy pod redakcją J. Dąbkowskiej-Kujko i J. Krauze-Karpińskiej, Warszawa 2010.
- T. XXX (LXXXVI) *Wojny, bitwy i potyczki w kulturze staropolskiej*, tom zbiorowy pod redakcją W. Pawlaka i M. Piskały, Warszawa 2011.
- T. XXXI (LXXXVII) *Pogranicza teatralności. Poezja, poetyka, praktyka*, tom zbiorowy pod redakcją A. Dąbrówki, Warszawa 2011.
- T. XXXII (LXXXVIII) Barbara Niebelska-Rajca, „*Enargeia*” i „*energeia*” w teoriach literackich renesansu i baroku, Warszawa 2012.
- T. XXXIII (LXXXIX) Mirosław Lenart, *Patavium, Pawa, Padwa. Tło kulturowe pobytu Jana Kochanowskiego na terytorium Republiki Weneckiej*, Warszawa 2013.
- T. XXXIV (XC) Mariusz Leńczuk, *Staropolskie przekazy kanonu Mszy Świętej. Wariantywność leksykalna*, Warszawa 2013.
- T. XXXV (XCI) Maciej Pieczyński, *Kirke, Proteusz i „Lutnia rozstrojona”. O poezji eksperymentalnej późnego baroku w świetle wypowiedzi teoretycznych*, Warszawa 2013.
- T. XXXVI (XCII) Katarzyna Zimek, *Reinterpretacje „Metamorfoz” w poezji polskiego baroku. Narcyz – Akteon – Dafne*, Warszawa 2013.
- T. XXXVII (XCIII) *Widzenie Polikarpa. Średniowieczne rozmowy człowieka ze śmiercią*, tom zbiorowy pod redakcją A. Dąbrówki i P. Stępnia, Warszawa 2014.